

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcane tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 231

Poznań, czwartek dnia 21 maja 1931

Rok XXVI

Walka o odpoczynek święteczny

Od kilku dni pojawiają się w prasie doniesienia o projektowanej nowelizacji rozporządzenia Prezydenta R. P. o czasie pracy w przemyśle i handlu z 1928 r., zmierzającej do rozluźnienia dotychczasowych przepisów ustalających czas pracy w handlu w dni powszednie i do naruszenia odpoczynku niedzielnego w szeregu gałęzi handlowych. Informacji tych dotąd nie zdemontowano ze strony urzędowej, słusznie zatem postąpiły organizacje kupiectwa samodzielnego i personelu handlowego, zwołując zebrania celem zajęcia stanowiska w sprawie, obchodzącej szczególnie żywo koła, reprezentowane przez te zrzeszenia. Onegdaj odbyło się już zebranie Korporacji Kupców Chrześcijańskich, a wczoraj przy tłumnym udziale zebranie Związku Pracowników Kupieckich. Obydwa zebrania w jednomyślnie powziętych rezolucjach domagały się stanowczo zachowania dotychczasowego stanu rzeczy w tej dziedzinie. Sprawozdania z przebiegu zebrania oraz tekst rezolucji podaliśmy wczoraj, względnie podajemy dzisiaj.

Jednomyślne stanowisko dwóch warstw, bezpośrednio zainteresowanych w sprawie regulowania godzin handlu, niewątpliwie będzie poparte przez całe społeczeństwo polskie. Sprawa nowelizacji wspomnianego rozporządzenia posiada bowiem głębsze podłoże. Odbywa się w niej walka różnych, przeciwnych sobie poglądów na zasadnicze zagadnienia polityki narodowej, państwowej i socjalnej. Momenty gospodarcze, wysuwane w skąpej zresztą dotąd dyskusji, nie odgrywają większej roli, boć nikt chyba nie uwierzy, iż przedłużenie czasu pracy w handlu w dni powszednie i otwieranie sklepów w niedziele i święta wpłynę na zwiększenie się ogólnej objętości obrotów handlowych. Zwiększanie obrotów i konsumpcji tą drogą, przy równoczesnym redukowaniu dochodów kilkusetmilionowej warstwy urzędniczej, jest typowym przelewaniem z pustego w próżne, co można przyjąć tylko z pobłażliwym uśmiechem.

Jedynym argumentem, przemawiającym pozornie za wprowadzeniem wspomnianej noweli, jest rzekomy wzgląd na wygodę konsumentów, którzy mogliby dokonywać zakupów w późniejszych godzinach i w dni święteczne. To jednak nie mogłoby rozstrzygać w sprawie, której przeprowadzenie narusza na szwank uprawnione zasady religijne i narodowe olbrzymiej większości społeczeństwa. Zresztą konsumenci przyzwyczaili się już do istniejącego od wielu lat stanu rzeczy, mogą bez większych trudności zaopatrywać się w potrzebne sobie towary w dni powszednie w godzinach przewidzianych ustawami.

Nie potrzeba wyjaśniać, w czym interes leży zniesienie odpoczynku niedzielnego w handlu. Jest to postulat oddawna wysuwany przez zorganizowane kupiectwo żydowskie, który dzisiaj próbuje się realizować jako ochęć

Zatarg na tle obniżki poborów

Magistrat m. Warszawy wypłacił swym pracownikom pełne pobyry

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.) Na zebraniu związku pracowników magistratu, postanowiono urządzić przed posiedzeniem rady miejskiej, zapowiedzianym na 29 maja, jednodniowy strajk protestacyjny, jako odpowiedź na zamierzoną redukcję poborów.

Są banki, które podwyższają pobyry...

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.) Senację wywołała wiadomość, że Bank Angielsko - Polski w Warszawie po-

stanowił od 1 czerwca podnieść pobyry wszystkim urzędnikom, którzy zarabiają mniej aniżeli 400 zł. (w)

Oficerowie polskiej marynarki handlowej opuszczają gremjalnie statki

z powodu zatargu na tle obniżki płac

Gdynia, 21. 5. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym był w Warszawie dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni, p. Poznański, celem konferowania z rządem na temat katarygicznego niezgodzenia się oficerów polskiej marynarki handlowej na redukcję płac i gremjalnego opuszczenia przez nich statków.

Dzisiaj w południe dyr. Poznański zwołał do Urzędu Morskiego zebranie Związku Armatorów. Wynik zebrania nie jest jeszcze wiadomy, ale słyszy się, że rząd zaskoczony jest bardzo

energicznym wystąpieniem oficerów i czyni wymówki Związkowi Armatorów, że nie docenił wytworzonej sytuacji.

Tymczasem oficerowie w dalszym ciągu opuszczają statki. W ten sposób unieruchomiono wczoraj i dzisiaj „Wilno”, „Tczew”, „Kraków” i „Robur III”. Oficerowie z „Roburu IV” dali z morza wiadomość, że robią ostatni rejd i że w poniedziałek, po przybyciu do Gdyni, połączą się z kolegami.

S. B.

Sytuacja w zagłębiu naftowym

Lwów, 21. 5. (Tel. wł.) Wstrzymanie strajku pracowników naftowych po 12-godzinym udanym strajku ro-

botnicy uważają za swój sukces, albowiem rząd podjął się interwencji. (w)

Zupełne unieruchomienie huty Laury?

Katowice, 21. 5. (Tel. wł.) W Siemianowicach na Śląsku wywołała poruszenie wiadomość, że huta Laury,

która zatrudnia jeszcze ciągle 1200 robotników, ma być w najbliższym czasie zupełnie unieruchomiona. (w)

Curtius przeciw traktatom pokojowym

Niemcy nie chcą przystąpić do aktów generalnych sądow-

nictwa rozjemczego

Genewa, 21. 5. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów złożone zostało sprawozdanie co do stanu ratyfikacji układów o sądownictwie rozjemczym, zawierających pod auspicjami Ligi Narodów. Przedstawiciele szeregu państw, m. in. Briand i Henderson w imieniu Francji i Anglii zakomunikowali o przystąpieniu swych państw do „aktów generalnych” sądownictwa rozjemczego, podkreślając wagę tego kroku dla zapewnienia pokoju.

T. zw. akty generalne obejmują załatwianie wszystkich konfliktów po-

litycznych i prawnych w drodze rozjemczej.

Przemawiał następnie Grandi, poczem zabrał głos Curtius. Curtius oświadczył, że Niemcy nie mogą podpisać „aktów generalnych”, gdyż byłoby to dla nich niebezpieczne i niezdolne (!) Akty generalne są nowym potwierdzeniem nałożonych na Niemcy traktatów wojennych (!). Niemcy domagają się, by rozstrzygnięcia prawne konfliktów międzynarodowych opierały się na zasadzie sprawiedliwości i równoprawienia wszystkich państw.

Skazanie lotników francuskich

przez sąd niemiecki

Berlin, 21. 5. (PAT.) Biuro Wolffa komunikuje: Wczoraj popołudniu sąd w Scheinfurcie wydał w trybie przyspieszonym wyrok przeciwko lotnikom francuskim, którzy wylądowali przymusowo na tamtejszym lotnisku. Za przekroczenie przepisów paszporto-

wych i przepisów o komunikacji napowietrznej jeden z lotników skazany został na 250 mk. grzywny lub 10 dni aresztu, dwaj inni zaś na 100 mk. wzgl. 4 dni aresztu. Lotnicy francuscy muszą poza tem pokryć koszty sądowe.

ludności chrześcijańskiej, zamieszkującej Polskę.

Kupiectwu polskiemu i personelowi handlowemu należy się wypoczynek niedzielny najpierw ze względów religijnych, w wypełnieniu przykazań wiary, „byś dzień święty święcił”, a następ-

nie ze względów ogólnie humanitarnych, zdrowotnych i socjalnych. Przecież warstwa kupiecka i pracowników handlowych nie może i nie powinna być gorzej traktowana od warstw innych. Wyłomy w tej zasadzie, jakie próbuje się wprowadzić, mogą mieć daleko idące i niezmiernie szkodliwe następstwa również i dla innych warstw. Nie wolno dopuścić, by pod presją żydowską ustąpić miało społeczeństwo polskie, szczerze przywiązane do zasad religii katolickiej, by ofiarą żądań żydowskich stać się miały zasady rozumnego postępu socjalnego i uprawnione interesy warstwy społeczeństwa polskiego, mającej przed sobą do spełnienia ważną misję gospodarczo-narodową. Nie można odstępować z lekkim sercem od zasady, iż mniejszość winna podporządkować się większości, wynoszącej 90 proc. i że naród polski jest gospodarzem w państwie polskim, które urządził sobie przedewszystkiem według swoich potrzeb.

Takie jest stanowisko społeczeństwa tutejszego, które jednomyślnie odrzuca wszelkie zmiany, mogące podważyć te podstawowe zasady porządku religijnego, narodowego i społecznego, o jakich była mowa powyżej. Akcja protestacyjna winna objąć poza Poznaniem i inne ośrodki miejskie, ażeby wytworzył się solidarny, zwarty front opinii, z którym liczyć się będą musieli te czynniki w państwie polskim, które tak łatwo poświęcają żywotne interesy wielkich grup społeczeństwa polskiego na rzecz nienasyconego, zachłannego żydostwa. Odpowiedzialność za te czyny jest wyraźna: ponosi ją „sanacja”, której szeregi zasilone są wybitnymi współdziałem Żydów.

To się dzieje w katolickiej Polsce

Donosiliśmy już pokrótce o niestychanej napaści „Strzelca” na ks. biskupa Łosińskiego. Na zjeździe podokręgowym Związku Strzeleckiego w Kielcach zapadła rezolucja, beczelna w swym cynizmie. Prasa „sanacyjna”, widząc fatalny błąd, ogłosiła ją w formie bardzo dyskretnie.

Okazuje się, że zjazd „zajął się przedewszystkiem sprawą znanych okólników ks. biskupa Łosińskiego, zakazujących duchowieństwu odprawiania uroczystych nabożeństw w dniu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego”.

i w wyniku obrad powziął jednomyślną rezolucję, stwierdzającą, że „postępowanie takie ks. biskupa Łosińskiego, jawnie wrogie dla wszystkiego, co reprezentuje państwo polskie — zmusza Związek Strzelecki do publicznego odwołania się do tych czynników, które mogłyby wywrzeć wpływ na księdza biskupa...”

Rezolucję tę przesłano do zarządu centralnego, by ten ją doręczył Prezydentowi, premierowi Sławkowi, prymasowi Hlondowi i nuncjuszowi mons. Marmaggiemu.

Niewątpliwie zajmą się nią ks. prymas Hlond i nuncjusz papieski, gdyż kwalifikowanie przez „Strzelca” działalności polskiego biskupa, jako „jawnie wroga dla wszystkiego, co reprezentuje państwo polskie” — jest czemś tak osobliwym i nieprawdopodobnym, że może się zdarzyć jedynie w naszych obecnych, osobliwych warunkach.

Kwestja bezrobocia a rząd włoski

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Rzym, 19 maja.

Faszyzm jest dumny z utwierdzenia się i rozwoju ustroju korporacyjnego i widzi w nim tytuł swej największej chwały. Utrzymuje też, że w ustroju korporacyjnym leży oryginalność doktryny i praktyki faszystowskiej i uniwersalizm faszystów.

Korporatywizm, zdaniem polityków faszystowskich, zaczyna już krążyć w organizmie państwowym, stając się rzeczywistością t. j. nie tylko rzeczywistością w postaci instytucji korporacyjnych, ale także rzeczywistością gospodarczą, początkiem nowej ekonomii, której celem nie jest tylko interes jednostki, czy grup społecznych, ale interes całego narodu, wskutek czego wytwórczość wszelkiego rodzaju uważana jest jako jednolita całość, mająca na widoku ten właśnie interes narodowy, a nie inny.

Dzięki ustrojowi korporacyjnemu — mówi się tu — Italia łatwiej znosi kryzys ekonomiczny i związany z nim ściśle problem bezrobocia. Co prawda obserwator postronny zauważa nie od dziś, że na ciężkie położenie ekonomiczne we Włoszech i jego następstwa wpływa łagodząco w niemałej mierze klimat, bo na południu zarówno problem ubrania, jak odżywiania nie jest tak ciężki, jak na północy.

Pod względem bezrobocia Włochy stoją na trzecim, a Polska na czwartym miejscu wśród państw europejskich: Niemcy liczą 3.364.700 bezrobotnych, Anglia 2.073.578, Italia 765.325, Polska 340.718, z tą różnicą, że podczas gdy u nas zaznacza się tendencja ku żywej, to we Włoszech liczba bezrobotnych ma się ku zmniejszeniu. Sprawa bezrobocia jest, jak łatwo domyśleć się, przedmiotem szczególnej troski Mussoliniego, który ją niemal z dnia na dzień kontroluje. Rząd faszystowski bodaj najwcześniej zdał sobie sprawę z tego, że bezrobocie w sytuacji powojennej nie jest i nie będzie zjawiskiem przejściowym i od razu wystąpił nie tylko z doraźnymi środkami zaradczymi, które okazują się bądź co bądź paliatywami, ale z całym programem organicznie łączącym się z polityką ekonomiczną i demograficzną państwa. Dyskusja jaka ostatnio odbyła się na temat bezrobocia w Izbie włoskiej, zasługuje na bliższe poznanie, bo wskazuje na problem centralny całego zagadnienia, któremu na imię: rewizja procesu wytwórczości światowej.

Podczas gdy w innych państwach zwalcza się bezrobocie przeważnie siłkami z kasy rządowej, obciążając budżet i co gorzej wywołując w społeczeństwie niepokój moralny przez tworzenie jakby nowej klasy „bezrobotnych zawodowych”, o wielce niebezpiecznej mentalności, we Włoszech przedsięwzięto, począwszy już od 1926 r. akcję na wielką skalę, zmierzającą

po pierwsze do osiedlania nadwyżki ludności wiejsko-robotniczej na ziemi, przeprowadzając meliorację nieużytków, oraz do zatrudnienia tejże ludności przy wielkich robotach publicznych i obrony państwa. Wystarczy powiedzieć, że od 1923 r. rząd włoski wydał 23 miljardy lir na roboty publiczne.

We Włoszech nie istnieje ministerstwo pracy. Rolę jego spełnia organ mniej kosztowny, a natomiast bardzo sprawny, który powołany został do życia w r. 1926 jako „Stały komitet emigracji wewnętrznej”. Komitet ten, zrazu o charakterze tylko doradczym i studiującym, stał się organem wykonawczym nasamprzód ministerstwa robót publicznych, a w roku 1930 przemieniony został na „Komisarjat emigracji i kolonizacji wewnętrznej”, zależny bezpośrednio od rady ministrów. Zadaniem komisarjatu jest czuwać nad rozdziałem bezrobotnych w całym państwie, przewozić robotników z jednej prowincji do drugiej i rozmieszczać ich tam, gdzie miejscowe warunki pozwalają na ich zatrudnienie już to przy robotach publicznych już też w przedsiębiorstwach prywatnych. Poza tem komisarjat wprowadza w czyn politykę odciażenia miast i zaludnienia wsi. Wszystkie ministerstwa, które wykonują jakieś roboty publiczne obowiązane są donosić periodycznie komisarjatu o stanie i zapotrzebowaniu sił roboczych, tak że ten w każdej chwili może przeprowadzić racjonalny ich rozdział. W ciągu ostatnich kilku miesięcy komisarjat umieścił w różnych prowincjach przeszło 20.000 bezrobotnych bądź w rolnictwie bądź w przemyśle, a dla 7.000 znalazł zajęcie zagranicą. Ponadto osadził 250 rodzin (z których każda złożona przeciętnie z 9 członków) na roli we Włoszech południowych, a 33 w Trypolitanii. Rodziny osadnicze są starannie dobierane zarówno pod względem fizycznym, jak moralnym.

Program demograficzny włoski, podobnie jak polski, nie jest łatwy do rozwiązania. Wymaga on przede wszystkim jasno wytkniętego planu. Program Mussoliniego idzie w pięciu kierunkach: 1) kolonizacji wewnętrznej i nowelizacji t. j. odciażenia miast i zaludnienia wsi; 2) kolonizacji terytoriów należących do Włoch w Afryce; 3) emigracji do krajów bogatszych, ale emigracji ujętej w karby i kontrolowanej; 4) umów i układów o pozyskanie surowców dla włoskiego przemysłu, a więc dostarczenia w ten sposób pracy dla robotnika, a na koniec ten piąty punkt, piąty kierunek na razie pod znakiem zapytania t. j. sprawa, o której się tu mniej mówi, a więcej myśli o jej urzeczywistnieniu, a mianowicie uzyskanie dla Włoch nowych kolonii.

S. M.

zówki, w nich zawarte, stosują się nie tylko do przemysłowców angielskich, ale także i innych narodowości. Prestiż Wielkiej Brytanii, jako kraju przemysłowego podupadł i to nie tylko wśród tubylców południowo-amerykańskich, ale nawet wśród osadników angielskich. Wojna pchnęła te kraje na drogę samowystarczalności, co spowodowało dla ochrone. Tendencja ta zaznacza się coraz silniej z roku na rok. Anglicy skłonni są do wytwarzania przedwojennych typów towarów i przyzwyczaili się do sprzedawania ich na podstawie gatunku; dzisiejsza publiczność potrzebuje towarów, które tak długo trwać nie będą. Ludzie lubią różnorodność, chociażby tylko dla przyjemności samej zmiany, a smak świata stał się tak zmienny, jak mody damskie. W celu współzawodniczenia z zagranicą muszą Anglicy obniżyć nieco swoje standardy gatunkowe. Kierownicy firm angielskich winni od czasu do czasu odwiedzać Południową Amerykę po zapoznaniu się chociażby pobieżnym z językiem krajowym. Pu-

blicystyka i serwis informacyjny musi być zmodernizowany, do czego może posłużyć przykład Ameryki Północnej. Trzeba się przyzwyczaić do najnowszych środków lokomocji jak n. p. awiacja. Współzawodnictwo krótko-wzroczne między komiwojażerami jest zgubne. „Nasi przodkowie — zakończył ks. Walji — wykazali geniusz, stwarzając rynki południowo-amerykańskie, wykazmy jeszcze większą zdolność, zdobywając je na nowo”.

Słuszne uwagi ks. Walji służąć mogą wszystkim tym, którzy starają się o nowe rynki zbytu lub o ponowne zdobycie tych rynków, które zostały utracone na skutek okoliczności tego rodzaju jak wojna, nowy podział terytorjalno-polityczny itd. Przyjęcie jakiegoś doznał ks. Walji po swoim powrocie z misji handlowej do Ameryki Południowej świadczy, iż mimo niezwykle ciężkiego kryzysu, pogłębianego przez socjalistyczne eksperymenty, naród angielski zdecydowany jest do pracy nad odrodzeniem własnej potęgi ekonomicznej.

D.

Za parawanem Harrimana

Pod powyższym nagłówkiem czytamy w „Gazecie Warszawskiej”:

Katowicka „Polonia” — zamieściła artykuł p. t. „Polsko-niemiecki „Król stali” p. Flick i jego rola w Polsce”. Artykuł, pochodzący — jak widać z treści — ze źródeł dobrze poinformowanych, wyjaśnia stanowisko w przemyśle górnośląskim owego p. Flicka, którego prasa niemiecka nazywa wprost „der deutsch-polnische Stahlkönig”.

Rewelacje „Polonii” brzmią wprost sensacyjnie. Okazuje się z nich, że p. Flick utworzył na Górnym Śląsku olbrzymi trust, obejmujący przeszło 2/3 polskiej produkcji stali. Do koncernu p. Flicka należą: dawne przedsiębiorstwa Gieschego, Huta Bismarcka i Spółka Katowicka, oraz zjednoczone huty Królewska i Laury. W ostatnich dniach zakończył p. Flick pertraktacje w sprawie nabycia jedynej poza sferą jego wpływów pozostającej Huty Pokoju (Friedenshütte).

O usadowieniu się p. Flicka w przedsiębiorstwach Gieschego, w Hucie Bismarcka i w Spółce Katowickiej pisze „Polonia”:

„W jednym i drugim wypadku użyto jako parawanu Harrimana”.

To stwierdzenie właściwej roli Harrimana w Polsce, które było punktem wyjścia naszej kampanii przeciwko jego koncesji elektryfikacyjnej, jest obecnie już faktem nie podlegającym żadnej dyskusji. Donosiła o tem wyraźnie prasa gospodarcza francuska i niemiecka, a powtarzała nawet nasza prasa sanacyjna („Kurjer Poranny”). Za parawanem Harrimana stał i stoi p. Flick. Dla zbalamucenia polskiej opinii publicznej umieszczono w Radach Nadzorczych przedsiębiorstw p. Flicka kil-

ku sanatorów, m. in. postać Radziwiłła i b. senatora Gliwica. Są oni tam typowymi „strohmännami”, zresztą za wysokim „odszkodowaniem”.

Kim jest ów „polsko-niemiecki król staliowy”?

Gdyby był tylko przedsiębiorcą i niczem więcej, to i tak na wypadek nieuchronnego konfliktu między przemysłem metalowym niemieckim a polskim, p. Flick, mieszkający w Berlinie i reprezentujący kapitał niemiecki, z pewnością nie stanie po stronie przemysłu polskiego.

Ale p. Flick jest nie tylko przemysłowcem. Wiadomem jest, czego nie podaje „Polonia”, że p. Flick pozostaje w bliskich stosunkach z Hitlerem i subwencjonuje jego akcję polityczną.

Na tem tle wprost przerażająco brzmi następujący ustęp z artykułu „Polonia”:

„Opowiadają ludzie poważni, że i Starachowice mają podpaść pod kontrolę koncernu p. Flicka. Starachowice to przecież przemysł wojenny, co zawsze podkreślano ze strony rządu i wiele mówiono o ich znaczeniu dla obrony krajowej. A teraz tak sobie, po cichu, przejść mają pod kontrolę p. Flicka. Co się dzieje — pytamy?”

Sądymy, że do tego pytania przylączy się cała opinia publiczna w Polsce, a zwłaszcza te czynniki, które interesują się na serio sprawą obrony państwa.

Ze swej zaś strony dodajemy pytanie: Jak wyglądają teraz zaciętrzewieni obrońcy Harrimana pp.: Moraczewski, Tołkoczko, Bryła i „Ilustrowany Kurjer Codzienny”?

Czy swoje zapasy do Harrimana przeniosą także i na p. Flicka?

Książę-komiwojażer

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

London, 19 maja.

Kilkakrotnie już odbywał książę Walji podróż, jako „ambasador imperjum brytyjskiego”. Odwiedziny do krajów Ameryki Południowej nie miały tego dyplomatycznego charakteru, lecz bardziej prozaiczny, a niemniej użyteczny cel handlowy. Książę Walji arbiter elegancji, zamienił się w komiwojażera, przyczem, według popularnego powiedzenia, korona mu z głowy nie spadła. Przedsiębiorczość jego i brak snobizmu — wady, która zdziwnym zbiegiem okoliczności, polega u nas na naśladowaniu Anglików — mogłyby służyć za przykład niejednemu polskiemu dyplomacie a nawet radcy handlowemu, gdyż znam wypadki, gdzie tacy panowie wolą raczej pisywać z biura raporty, niż wziąć się do bezpośredniej pracy handlowej. Trzeba przyznać na usprawiedliwienie naszych handlowych dyptomatów, iż uczucie wstrętu do lokcia i wagi jest u nich skutkiem polskich tradycji szlacheckich, podczas, gdy książę Walji polskim szlachcicem nie jest....

Anglii chodzi o współzawodniczenie z towarami północno-amerykańskimi na rynkach południowo-amerykańskich. Wpływy Stanów Zjednoczonych wzrosły w okresie powojennym znacznie, podczas, gdy wpływy angielskie, dawniej przemożne, stosunkowo zmalały. Odzyskanie hegemonii finansowej nie należy, wobec kryzysu angielskiego, nie do pomyślenia. Amerykanie mają decydujący wpływ na

rynkach finansowych Rio de Janeiro czy Buenos Aires. Wartość bondów państw Ameryki Środkowej i Południowej wynosiła na rynku nowojorskim dnia 1 listopada 1930 r. pokazała sumę 1.091.771.453 dolarów. Dodać tu trzeba, iż 1 września 1930 r., t. j. przed zaburzeniami rewolucyjnymi w tych krajach, wartość tych samych bondów dosięgała 1.155.309.557 dolarów.

Z potęgą finansową Stanów Zjednoczonych dzisiaj wyczerpana Anglia współzawodniczyć nie może, ale tradycja towarów angielskich jest w Ameryce Południowej nadal znaczna, to też podróż ks. Walji określić można, jako misję prestiżu handlowego. Następca tronu angielski nie wybrał się do Ameryki Południowej bez odpowiedniego przygotowania terenu. Bawiła tam uprzednio przez szereg miesięcy techniczno-handlowa misja D'Abernona, która zebrała odpowiedni materiał statystyczny i informacyjny.

Książę Walji wrócił ze swej podróży kilka tygodni temu i już zdążył zdać sprawę ze swych obserwacji przed słuchaczami doświadczonymi w sprawach handlowych. Przemawiał on w izbie handlowej miasta Birmingham oraz w Manchesterze we „Free Trade Hall”. Mimo, iż był daleki od optymizmu, wywołał doskonale wrażenie, a opinia angielska dopatruje się w nim cech jego znakomitego dziadka i imiennika, Edwarda VII.

W Manchesterze streścił ks. Walji swe wrażenia w sposób taki, iż wska-

Sankcja moralna dla sprzedawczyków

Z Czarnkowa piszą nam:

Donosiliśmy niedawno o niesłychanym fakcie, jaki miał miejsce w powiecie czarnkowskim. Oto leader tutejszej „sanacji”, p. Leon Waśko, będący zarazem radnym miejskim w Czarnkowie z ramienia B. B. i członkiem wydziału powiatowego, sprzedał w tym kresowym powiecie szmat ziem Niemcom. Donosząc o tym, godnym najostrzejszego potępienia postępku, wyraziliśmy pewność, że odpowiadzi całego społeczeństwa będzie zupełna moralna izolacja p. Waśki.

Niestety okazało się, że dla miejscowych „sanatorów” prze frymarchenie ziem polskiej w ręce niemieckie jest błahostką. Z największym zdumieniem dowiadujemy się z głównego organu „sanacyjnego”, „Gazety Polskiej”, że na walnym zebraniu rady powiatowej B. B. W. R., które odbyło się w Czarnkowie w d. 7. b. m., wybrano do nowego zarządu B. B. m. i. właśnie p. Leona Waśkę. P. Waśko otrzymał tam nawet „godność” przewodniczącego sekcji robotniczej B. B. Wybory te odbyły się bezpośrednio po przemówieniach p. posła dr. Surzyńskiego z Poznania i p. radcy Molikowskiego, którzy przybyli specjalnie na zebranie do Czarnkowa.

W ten sposób frymarcha ziemią polską ze strony p. Waśki spotkała się niejako z moralną aprobatą władz B. B. Niema co mówić — ładnie „sanacja” salwuje interesy polskości na ziemiach zachodnich!

Charakterystyczną wiadomość ze swego terenu podaje również „Słowo Pomorskie”. Oto co pisze ten dziennik w korespondencji z Osia (pow. świecki):

„Nasi patryjoci z pod znaku „sanacji”, którzy czasami dla pozorów i reklamy psioczą na Niemców, deklamują na temat bojkotu niemieckich towarów i protestują przeciwko napadom bojówkarzy niemieckich na Polaków w Gdańsku, w rzeczywistości mają jakąś dziwną słabość do Niemców. Dali tego dowód w bardzo wielkiej i ważnej kwestji, jak uchwalenie przez większość „sanacyjną” w Sejmie układu likwidacyjnego z Niemcami. Wielu z „sanatorów” wydzierżawia majątki Niemcom, jak to czyni hr. Mielżyński, inni sprzedają swoje majątki Niemcom, a jeszcze inni czekają na okazję, która im dała możliwość korzystnego prze frymarchenia swojej posiadłości na rzecz Niemca. „Sanatorzy”, którzy rzekomo nie uznają partij i walczą przeciwko wszelkiej partyjności, sami są do tego stopnia partyjnie zaciętrzewieni i mściwość ich posuwa się tak daleko, że mimo głozonego bojkotu Niemców wolą raczej ich popierać, aniżeli Polaków. Dowodem tego jest postępowanie p. inżyniera S., który przed wyborami oddawał swoje prace Polakowi, a po wyborach, przekonawszy się, że ten Polak głosował na „czwórkę”, oddaje obecnie prace Niemcowi, p. Herbergowi. Milszy mu przeto jest Niemiec, aniżeli Polak. Tak to wygląda w praktyce patryjotyzm „sanatorów”.

Prace gospodarcze komisji europejskiej

Pomoc dla rolnictwa — Międzynarodowe kredyty hipoteczne

Genewa, 21. 5. (PAT). Dzień wczorajszy przyniósł postępy w dziedzinie pomocy dla rolnictwa. Podkomitet komisji europejskiej pracuje w dalszym ciągu nad tekstem rezolucji w sprawie systemu preferencyjnego, zaproponowanego przez rząd francuski w jego memorjale, złożonym komisji. Projekt ten, który ma zapewnić zbyt na ważniejsze artykuły rolnicze, odpowiada w głównych zarysach dezyderatom, opracowanym przez warszawską konferencję rolniczą. Ze strony Polski wprowadzone zostały niektóre poprawki do rezolucji.

Na plenum komisji studjów unii europejskiej odbyła się debata nad przygotowanymi przez komitet finansowy projektami konwencji i statutu przyszłego banku międzynarodowego kredytów hipotecznych. Przedstawiciele zainteresowanych państw zgłosili w tej kwestji deklarację, przyczem wszystkie te państwa opowiedziały się za przyjęciem przedłożonych tekstów.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji Henderson poczynił jednakże pewne zastrzeżenia, wobec czego przyłączenie się Wielkiej Brytanji do konwencji uzależnione jest od stanowiska rządu brytyjskiego. Przedstawiciel Niemiec Curtius uzależnił przystąpienie do konwencji od przystąpienia do niej Francji, Włoch, Belgji, Szwecji, Holandji i Szwajcarii. Ponieważ w dalszym ciągu debaty wyżej wymienione państwa wyraziły gotowość przystąpienia do konwencji przeto i Niemcy do niej przystąpią. Projekty konwencji i statutu zostały przez komisję studjów przyjęte, przyczem jednomyślnie zdecydowano wyznaczyć Genewę na siedzibę przyszłego Banku Kredytów Rolnych. Konwencja będzie otwarta do podpisu do 30 września r. b.

Genewa, 21. 5. (Tel. wł.). Rada Ligi Narodów zatwierdziła dziś propozycję komisji studjów w sprawie międzynarodowego banku kredytów hipotecznych.

Prez. Doumergue nie spocznie

w podjętej walce z Niemcami

Paryż, 21. 5. (Tel. wł.). Prezydent Doumergue, który pierwotnie zamierzał, po złożeniu w dniu 13 czerwca rb. swojego mandatu w ręce nowo obranego prezydenta Doumera, udać się na odpoczynek i zamieszkać w rodzinnym mieście, zmienił podobno postanowienie.

Ma on zamiar powrócić jaknajprędzej do życia politycznego i w tym celu postawi swą kandydaturę na wakujący mandat do senatu dep. Gard. Skio-

niły go ku temu ostatnie wypadki polityczne oraz pretensje Niemiec w różnych aktualnych zagadnieniach międzynarodowych. Prezydent Doumergue uważa za konieczne, aby Francja zajęła wobec polityki niemieckiej stanowisko energiczniejsze niż dotąd i w tym celu zamierza wejść w skład senatu, aby tam popierać program polityczny, który rozwijał ostatnio w swoim przemówieniu wygłoszonym w Nicei.

„Żelazna pięść“ niemiecka na morzu

Gdy „Deutschland“ wypłynął na morze...

Berlin, 21. 5. (Tel. wł.). Spuszczanie na wodę w porcie kiloniskim pierwszego pancernika „A“ obchodzone było jak święto narodowe, a zarazem jako wielka parada wojskowa, w której uczestniczyli prezydent Hindenburg, kanclerz Brüning, cała generalicja, kadry Reichswehry i marynarki wojennej, wszystkie organizacje wojskowe legalne i nielegalne, a więc formacje republikańskie, „Stahlhelm“, kadry hitlerowców itd., przedstawiciele rządu, władz oraz dziesiątki tysięcy publiczności i młodzieży szkolnej.

Akt chrztu poprzedził kanclerz Brüning przemówieniem, które stanowiło od początku do końca „contradictio in adjecto“: kanclerz wskazując na „dumne dzieło“ modernistycznej sztuki wojennej Niemiec, zapewniał jednocześnie o pacyfistycznych tendencjach niemieckich. „Żadnego prawdziwego zwolennika pokoju nie powinien dziwić ten szczególnie zbieg okoliczności — mówił kanclerz — że spuszczamy na wodę pancernik, kiedy równocześnie nasz minister spraw zagranicznych, jako przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów oddaje się na u-

ługi pokoju świata i porozumienia europejskiego, gdyż Niemcy wypelnili swe zobowiązania wojenne sumieniem, a budując pancernik, korzystają tylko z dozwolonych im traktatem wersalskim praw, a to tylko gwoli zapewnienia sobie i własnemu narodowi minimum bezpieczeństwa“. Te słowa kanclerza istotnie wprowadzają w zdumienie. W Genewie Niemcy mówią o pokoju, a w Kilonji spuszczają na wodę nowy pancernik, rzucając świadomie Europie groźbę.

Prasa demokratyczna i socjal-demokratyczna udaje oburzenie z powodu urządzania tak hałaśliwej uroczystości z tej okazji i twierdzi, że wygląda to tak, jak gdyby Niemcy obawiały się, że Europa zapomniła już o tem, iż Niemcy się zbroją na nowo, a więc trzeba jej o tem przypomnieć. — Pierwszy pancernik ma się stać więc symbolem rozpoczynającego się uzbrojenia Niemiec.

Prasa centrowa i nacjonalistyczna triumfuje z tej okazji, twierdząc, że jest to pierwszy krok na drodze do odrodzenia potęgi Niemiec.

W Gdańsku bez zmian...

Gdynia, 21. 5. (Tel. wł.). Tutejsze kino „Morskie Oko“ wyświetla obecnie film „Na zachodzie bez zmian“ według powieści niemieckiego autora Remarque'a. Film ten jest w Niemczech zakazany ze względu na tendencję pacyfistyczną. Wolne miasto Gdańsk zajmuje z tych samych względów identyczne stanowisko. Niemcy przygotowują się do wojny i uważają, że publiczne piętnowanie wojny może zaszkodzić ich planom. Dlatego też, gdy właściciel kina „Morskie Oko“ w Gdyni chciał dać ogłoszenia o wyświetlaniu filmu „Na zachodzie bez zmian“ do gazet gdańskich, spotkał się ze stanowczą odmową. Nawet centrowa „Landeszeitung“ nie chciała przyjąć ogłoszenia i na argument, że religja katolicka żąda potępienia wojny, odpowiedziała, iż poza „katolicyzmem“ zajmuje się polityką.

Atak na Curtiusa

Berlin, 21. 5. (Tel. wł.). Atak na Curtiusa ze strony „Deutsche Allgemeine Zeitung“, będącej równocześnie organem prasowym ciężkiego przemysłu, oraz kamarylli „geheimratów“ Wilhelmstrasse, wywołał tutaj łatwo

zrozumiałe poruszenie a w Genewie konsternację wśród delegacji niemieckiej, o czem donosi depesza korespondenta hugenbergowskiego „Der Tag“.

Sytuacja Curtiusa jest tym razem poważnie zagrożona, gdyż prócz nacjonalistów, otwarcie go atakujących, panują także nastroje kryzysowe w stronnictwie socjalno-demokratycznym, którego zarząd dzisiaj zadecyduje o taktyce w stosunku do możliwego przesilenia w urzędzie spraw zagranicznych. „Vorwärts“ oświadcza, iż ostatnimi czasy nie pochwałal polityki Curtiusa, lecz również zastrzeżenie przed objęciem teki spraw zagranicznych przez jednostkę, która by uprawiała politykę niebezpiecznych eksperymentów. Zastrzeżenie to jest usprawiedliwione, gdyż jak się dowiaduje „Berliner Volkszeitung“, wysuwają pewne czynniki ponowną kandydaturę Trevirana. Również jest mowa o v. Bülowie, protegowanym przez „geheimratów“.

Prasa południowa wyraża przypuszczenie, iż uderzenie nożem w plecy Curtiusa pochodzi z kół ciężkiego przemysłu, nie chcących dopuścić do podroży Brüninga i Curtiusa do Chequers. Przemysłowcy niemieccy pragną otwartego postawienia sprawy rewizji planu Younga, czemu dotychczas był przeciwnym kurs obecnego rządu. Mi-

mo powagi sytuacji nie jest wykluczonym zwyczajny szantaż na Brianda, gdyż odniesienie jakiegokolwiek sukcesu w Genewie mogłoby jeszcze uratować Curtiusa, reprezentującego mimo swych ataków na traktaty t. zw. kurs Stresemanna.

M. N.

„Journal des Debats“ o zasługach Korfatego

Paryż, 21. 5. (Tel. wł.). W „Journal des Debats“ ukazał się wczoraj znamienny artykuł o rocznicy powstania górnośląskiego. Artykuł staje w obronie Wojciecha Korfatego i stwierdza, że nikt inny tylko Korfanta dał Polsce Górny Śląsk.

Artykuł kończy się zapewnieniem, że jak długo Korfanta będzie na Górnym Śląsku, Niemcy nie ośmiela się reklamować najcienniejszej dzielnicy państwa polskiego.

Nowe aresztowania w Wąbrzeźnie

Toruń, 21. 5. (Tel. wł.). „Słowo Pomorskie“ donosi z Wąbrzeźna:

We wtorek 19 bm. o godz. 11-ej przed południem wezwano na policję celem przesłuchania kapitana rez. p. Zbigniewa Czarnotę Bojarskiego, prezesa miejscowego „Sokoła“ oraz p. Kazimierza Wierzyńskiego członka zarządu „Sokoła“.

Przesłuchiwanie miały prawdopodobnie związek z zajściami w dniu 3 maja, kiedy to publiczność głośno protestowała przeciwko „Strzelcowi“.

Dotychczas wymienionych nie zwolniono.

Aresztowanych przed kilku dniami w związku z powyższą sprawą pp. Piaseckiego i Zalewskiego zwolniono z aresztu w ub. środę w południe.

Dotychczas przebywa w więzieniu toruńskim redaktor „Gazety Wąbrzeńskiej“ p. Antoni Czerwiński.

Pożar w lasach tucholskich

Bydgoszcz, 21. 5. (Tel. wł.). — Omgdaj w lesie państwowym w pow. tucholskim powstał pożar, który zniszczył blisko 28 ha 50-letniego drzewa. Wskutek suszy oraz silnego wiatru ogień szerzył się z dużą szybkością, obejmując jednocześnie prawie kilka rewirów leśnych. Szkody wynoszą około 20.000 zł. Pożar zdołano umiejscowić. Ogień powstał prawdopodobnie od iskiei przejeżdżającej lokomotywy.

Zmyślone uprowadzenie.

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). — Śledztwo prowadzone w sprawie uprowadzenia Janiny Rosiakówny pod Łodzią, zdaje się wykazywać, że wszelkie jej zeznania o uprowadzeniu są zmyślikowane. Zdaje się, że Rosiakówna uciekła z Warszawy z swoim ukochanym. (w)

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 21. 5. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h.).

„Ceny transakcyjne“
Żyto 45 tonn par. Poznań . . . 30.00
Żyto 30 tonn par. Poznań . . . 29.90

„Ceny orientacyjne“
parytet Poznań

Żyto 29.25—29.75
Usposobienie spokojne.
Pszenica 33.50—34.00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień przemiałowy 27.00—28.00
Usposobienie stałe.
Owies pastewny 30.00—31.00
Usposobienie stałe.
Maka żytnia 65% wł. work. 44.00—45.00
Usposobienie spokojne.
Maka pszena 65% wł. work. 53.00—56.00
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 24.00—25.00
Otręby pszenne 22.00—23.00
Otręby pszenne (grube) 23.50—24.50
Groch polny 32.00—33.00
Groch Victoria 38.00—42.00
Łubin niebieski 26.00—28.00
Łubin żółty 34.00—38.00
Tatarka 42.00—44.00

Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 90 tonn, pszenicy 150 tonn, owsa 15 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.92 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.926 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dzi za 100 mkn. w dewizach 212.18 do 212.48 zł, gotówką 211.78 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.26 do 173.52 zł, gotówką 172.92 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 21. 5. 1931 r.

Na dzisiejszej giełdzie nie zaszła żadna zasadnicza zmiana, a jedynie obroty były więcej ograniczone.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poz. konwers. 47.80—48%, natomiast oddawano 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 36½ proc. i robiono tranzakcje 6 proc. listami żytnimi po 18.50, 18.— (za 1 ctr. mtr.). Mniejszą ilość poz. inwestycyjnej handlowano po 86.50. Dopytywano się o 8 proc. listy dolarowe (stare) P. Z. K. po 90¼ proc., jednakże zafiarowanie było dopiero przy kursie 91%.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania z powodu braku obrotów. Za R. Maya płacono 23.— bez oddawców.

Komunikat. Z dniem dzisiejszym odpada kupon od akcji Banku Ziemian wy-

sokości 4 proc.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 47.80—48% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
36½% O.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt.
18.50, 18.— +

Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. 5. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91¼, sp.: 8.93¼,
kup.: 8.89¼.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Budapeszt	155.62	156.02	155.22
Belgrad	15.72	15.76	15.68
belgia	124.21	124.52	123.90
Gdańsk	173.63	174.06	173.20
Holandja	358.83	359.53	357.73
Kopenhaga	239.03	239.63	238.43

Nowy Jork
czeki 8.921 8.941 8.901

Nowy Jork
kabel 8.927 8.947 8.907

Londyn 43.42 43.53 43.31

Paryż 34.92 35.01 34.83

Praga 26.44½ 26.51 26.38

Szwajcaria 172.12 172.55 171.69

Sztokholm 239.30 239.90 238.70

Wiedeń 125.45 125.76 125.14

Włochy 46.74 46.86 46.62

Berlin 212.58

Tendencja mocna.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. 85.00
5% poz. konw. 47.00 48.25

Akcje w złotych:

Bank Handlowy 0.00—100.00
Bank Polski 125.00—125.50
Bank Zachodni 0.00—62.50
Ostrowieckie Zakłady 0.00—36.75

Tendencja przeważnie utrzymana.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza poz. inw. Dla listów zast. tendencja niejednolita, dla akcji przeważnie utrzymana. Z bankowych osłabił się Bank Polski, natomiast Handlowy i Zachodni utrzymany. Z metalurgicznych utrzymane Ostrowieckie.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 21. 5. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 286.00—288.00

Tendencja nieregularna.

Pszenica 77—78 kg. 289.00—291.00

Tendencja nieregularna.

Żyto march. 70—71 kg. 199.00—201.00

Tendencja mocniejsza.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 227.00—242.00

Tendencja spokojna.

Owies march. od st. załad. 193.00—196.00

Tendencja mocna.

Maka pszena 33.25—38.90

Tendencja spokojna.

Maka żytnia 26.50—28.50

Tendencja spokojna.

Ospa pszena 15.00—15.25

Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 14.50—14.75

Tendencja spokojna.

Groch Victoria 26.00—31.00

Groch pas. ewny 19.00—21.00

Peluszka 25.00—30.00

Bób polny 19.00—21.00

Wyka 24.00—26.00

Łubin niebieski 15.00—16.50

Łubin żółty 22.00—27.00

Makuchy rzepakowe 9.80—10.20

Makuchy lniane 14.00—14.20

Wytłoki suche paryt. Berlin 8.20—8.30

Srót Soja 12.50—13.80

Ziemniaki jadalne białe 1.80—2.00

Ziemniaki jadaln. czerwone 2.20—2.40

Ziemniaki jadaln. żółte 3.30—3.70

Ziemniaki nieb. z Odenwald 2.40—2.80

Ziemniaki fabryczne 9½—10 fg.

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 21. 5. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę 46.925—47.125

Noty wielkie 46.775—47.175

Niezdrowe stosunki

Z Ostrowa piszą nam:

Z pośród miast Wielkopolski Ostrow jest jednym z najmłodszych i równocześnie jednym z tych, które bardzo szybko przeobraziły się z miasteczka w miasto średniej wielkości. Wojna nie zostawiła na nim żadnego śladu; dochodzi tu tylko odgłos strażników z odległego o 30 km. Kalisza. To też w okresie od r. 1920 do dnia dzisiejszego Ostrow powiększył swoje rozmiary, upiększył swój wygląd zewnętrzny, wzbogacił się o całą dzielnicę, otrzymał wielką fabrykę „Wagon” — i w rezultacie liczbę mieszkańców zwiększył o parę tysięcy.

W tym względzie Ostrow stał na czele miast tego typu w Wielkopolsce. Wziął jednak także prym w innej dziedzinie, gotem okiem nie dostrzeganej, a jednak jakże ważnej. Kiedyś to było miasto wysoko stojące pod względem moralnym i schludne. Schludnem pozostało niewątpliwie nazewnictwem, za to na wewnątrz znać daleko posunięty rozkład.

Wielkie miasta i większe skupienia ludzkie mają w dziedzinie moralnej pewne właściwości, zatwierdzone przez samo życie. Samobójstwa, afery o podłożu seksualnym i inne, jaskinie gry, hazardu i rozpusty nie wyrządzają naokoło siebie tyle szkód wtórnych, nie działają na otoczenie statystycznie czy milionowe tak infekcyjnie, jak to się dzieje w skupieniu ludzi mniejszem, kilka — czy kilkunastotysięcznem.

W Ostrowie, który ma kilkanaście tysięcy mieszkańców, znalazła podatny grunt jaskinia gry, prowadzona na wielką skalę. Jeden z hoteli ostrowskich udzielił gościny tej instytucji — i oto codziennie około wieczora schodzą się „obywatele” różnego autorkamentu i rozpoczyna się gra o tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy. Gra przeciąga się przez całą noc, trwa do południa, a nieraz do wieczora dnia następnego. Bierze w niej udział kilka czy kilkanaście nawet osób, od sfer „najniższych” do „najwyższych”, z kół zarówno „oficjalnych”, jak „nieoficjalnych” — mężczyźni, kobiety, a bodajże nawet nieletni.

Jest już cały poczet takich, których niewdzięczna „loteryjka” przyprowadziła o kompletną ruinę materialną i moralną. Są i tacy oczywiście, którzy „loteryjkę” traktują zawodowo i po nią niczem się nie zajmują. W jednej

z takich nocy obrót „bankiera” wynosił, według wiarygodnych relacji, przeszło 50.000 zł.

Cóż na to wszystko władze? Czy nie wiedzą o tem? Czy zdają sobie sprawę, jakiego spustoszenia materialnego i przede wszystkim moralnego dokonywa siedlisko tego rodzaju hazardu?

Oto jeden z przyczynków do charakterystyki oblicza moralnego dzisiejszego Ostrowa. Można by wyliczyć dużo innych „subtelniejszych”, ale strasznych w swej treści. Wypadałoby zanotować szereg samobójstw, których podłoże dalałoby się sprowadzić niewątpliwie do pewnego wspólnego mianownika; choćby wymienić ostatnie samobójstwo, dokonane na cmentarzu w Gdyni, znanego obywatela śp. Bartkiewicza, samobójstwo, którego nici przyczynowe, gdyby je rozwinąć, doprowadziłyby do bardzo przykrych wniosków.

Poważne obawy budzi niski stan moralności pośród młodzieży ostrowskiej. Jakies wyższe nakazy moralne i społeczne są dla znacznej jej części obcymi zupełnie. Demoralizacja sięga także nieletnich uczniów i uczennic miejscowych szkół średnich. Ze zrozumiałych względów trudno tu opisywać poszczególne fakty, ale są one powszechnie znane w Ostrowie i przyczyniają się do większego jeszcze zatruć panującej atmosfery.

Taki stan moralny wśród młodzieży musi mieć swoje głębsze przyczyny. Jest on z jednej strony, przejawem tej swoistej, zabagnionej i dusznej atmosfery lokalnej, a z drugiej strony wynikiem faktu, że niektórzy wychowawcy nie stanęli pod względem pedagogicznym na wysokości zadania.

W tym zakresie nastąpiły już — na szczęście — pewne zmiany na lepsze, które Ostrow przyjął z prawdziwą radością i ulgą. Wśród wychowawców młodzieży ostrowskiej mamy szereg wybitnych pedagogów, ludzi pełnych poświęcenia i miłości dla swej pracy, którzy niewątpliwie zajmują się z energią i poświęceniem panoszącą się złą.

Do pracy w tym kierunku powołane są również te zastępy młodzieży, które coraz liczniej skupiają się pod sztandarami idei narodowej. Jedynie idea ta, w oparciu o głębokie podłoże religijne, może przynieść uzdrowienie panujących stosunków.

Niemiecka mowa

p. rektora Michałowicza

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”:

Niedawno zmuszeni byliśmy omówić i surowo ocenić postępowanie rektora uniwersytetu warszawskiego, p. Mieczysława Michałowicza, który, zachowując się wrogo wobec polskiej młodzieży akademickiej, jednocześnie biega na zjazdy żydowskie, i tam, lekceważąc traktowany, wyczerpuje na możliwość głoszenia przemyśleń przemówień. Obecnie okazuje się, że nie tylko Żydzi są bliscy sercu pana Michałowicza.

Prasa niemiecka w Polsce, tódzka „Freie Presse” i katowicki „Der Oberschlesische Kurier”, podają sprawozdanie z obchodu pięćdziesiąt „Związku Studentów Niemieckich” w Warszawie. Na tej uroczystości przemawiał, obok posła niemieckiego von Moltkego, również i p. Michałowicz. Oto dosłowny przekład z „Freie Presse”:

„Ewenementem dla każdego uczestnika była mowa rektora uniwersytetu. Nadzwyczaj sympatycznie poruszył wszystkich to, że przemawiał po niemiecku”.

To, co mówił, było bardzo znaczące:

„Istnieje jedna prawda dla wszystkich narodów. Najwyższym jej wyrazem jest tolerancja. Jesteśmy wolnymi obywatelami w wolnym państwie”. Burzliwe oklaski były odpowiedzią studentów. Poseł niemiecki, pan von Moltke, zabrał głos, głęboko wzruszony mową rektora”.

„Der Oberschlesische Kurier” akcentuje również fakt, iż p. Michałowicz przemawiał po niemiecku, aby zaś nie było wątpliwości co do charakteru uroczystości, podkreśla, że

„chodzi tu o młodych akademików, którzy się poświęcają studiom teologicznym i filologicznym, później zaś będą powołani do pracy w centrum niemieczyny”.

Ma to być pepiniernia apostołów niemieczyny na polskich ziemiach, której patronuje p. poseł Moltke.

Dzieje się to w tym samym czasie, gdy, jak donosi „Akademik Polski”, na politechnice gdańskiej wiszą ogłoszenia o seminarjach i ćwiczeniach, z

napisem: „Nationalpolen haben keinen Zutritt” — osoby narodowości polskiej nie mają wstępu.

Pan rektor Michałowicz odmawia polskiej młodzieży uczestniczenia w obchodzie 10 rocznicy ich związków samopomocowych, umożliwiających studja najbardziej niezamierzonym. Pan rektor Michałowicz odgradza się od 10.000 studentów-Polaków, między którymi, jako członkowie lub senjorzy, znajduje się liczna rzesza inwalidów z walk o całość granic Polski. Pan Michałowicz lepiej się czuje wśród „więcej niż setki pionierów niemieczyny”, wśród przedstawicieli 20.000 Żydów, zalewających nasze życie i spychających w nędzę młodzież polską, wśród wreszcie ukraińców, gdyż — warto zaznaczyć — właśnie w okresie sabotażu w Małopolsce Wschodniej pan rektor uważał za stosowne przemawiać na zebraniu „Akademickiej Ukraińskiej Hromady” w Warszawie.

Zapewne w dwu ostatnich wypadkach pan Michałowicz usprawiedliwiał się z nieznajomości żargonu i ruskiego...

I jak tu się dziwić i oburzać na pogardliwą opinię o Polakach, jeśli urzędowy reprezentant polskiego uniwersytetu przemawia na polskiej ziemi w języku niemieckim?

Zawieszenie wypłat

Banku Stadthagena

Bydgoszcz, 21. 5. (Tel. wł.) — Wczoraj zarząd Banku Stadthagen S. A., posiadającego szerokie wpływy w miejscowym przemyśle, handlu i rzemiośle, zgłosił się do Sądu Okręgowego z prośbą o objęcie nadzoru sądowego nad Bankiem. Równocześnie kasy bankowe zaprzestały wypłat.

Po południu zarząd Banku zaprosił przedstawicieli miejscowej prasy na konferencję i udzielił wyjaśnień o powodach zawieszenia wypłat i oddania Banku pod nadzór sądowy.

Okazuje się, że Bank odczuwał już od dłuższego czasu ścisł gotówkowy, ponieważ dłużnicy ze względu na długotrwały kryzys przeważnie nie mogli wywiązywać się ze swych

MYDŁO DO GOLENIA „TLEN”

jakością dorównuje najlepszym mydlom zagranicznym a jest od nich kilkakrotnie tańsze.
nw 10 099

zobowiązań. Również w związku z kryzysem wzmożło się wycofywanie depozytów i oszczędności. Przed kilku tygodniami Bank zwrócił się do rządu o pomoc i uzyskał kredyt w wysokości kilkuset tysięcy złotych, czemu jednak tylko przez niedługi czas można było poleżenie Banku poprawić. Zabiegi zarządu Banku o sprzedaż udziałów szeregu instytucji przemysłowych, jak Loehner w Bydgoszczy, Unia w Grudziądzu, Młyny Grzechowskie itd. oraz o sprzedaż nieruchomości własnych, wobec dzisiejszego braku pieniędzy były bezskuteczne, gdyż nie znalazło się refleksantów z gotówką. Wobec tego, nie chcąc narażać na straty swych depozytariuszy i właścicieli drobnych oszczędności, Bank postanowił oddać się pod nadzór sądowy. Bilans surowy na 30 kwietnia br. wykazuje przewagę aktywów nad pasywami o 1 i pół miliona złotych. Zarząd Banku sądzi, że gdyby nawet część tej nadwyżki trzeba było odpisać na straty, depozyty i oszczędności będą zabezpieczone. Dyrektorzy Banku wyrazili przypuszczenie, że w ciągu kilku miesięcy, najwyżej do pół roku, uda się Bankowi spłacić wszelkie zobowiązania, szczególnie wobec małych depozytariuszy, zaś jako termin uregulowania wszystkich zobowiązań Banku, dyrektorzy przewidują czas 9 miesięcy od chwili ogłoszenia nadzoru sądowego.

Z Stronnictwa Narodowego

Organizacyjne zebranie Koła Stron. Nar. w Puszczykowie.

W dn. 14 bm. w sali p. Silskiego na „Zameczku” odbyło się organizacyjne zebranie Koła Stron. Nar. w Puszczykowie. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Jana Czyża, który powitał przybyłego posła okręgu Poznań-wieś p. Józefa Kaweckiego oraz przybyłych zebranych, poczem udzielił głosu pos. J. Kaweckiemu, który w treściwym referacie przedstawił przebieg ostatniej sesji sejmowej, podkreślając stanowisko Klubu Narodowego. Stanowisko to spotkało się z całkowitem uznaniem zebranych, którzy wyrazili pełne uznanie dla działalności Klubu Narodowego i wybranych posłów.

Po tem przemówieniu zebrani licznie zapisali się do Stronnictwa Narodowego, poczem dokonano wyboru Zarządu w osobach: dr. Jan Łacki, przewodniczący; p. Edmund Musidlowski, zast. przew.; p. Henryk Świątkowski, sekretarz; p. Franciszek Gziel, skarbnik — oraz jako członek p. Jan Czyż. Postanowiono zbierać się raz na miesiąc, przyczem pierwsze zebranie odbędzie się dnia 14 czerwca w lokalu p. Silskiego.

Posel Kaweckie złożył serdeczne życzenia na ręce nowego Zarządu Koła, życząc świetnego rozwoju tej nowej placówce narodowej.

Konferencja powiatowa i wlec Stronnictwa Narodowego w Żninie.

W niedzielę dn. 10. bm. odbyła się w Żninie o godzinie 11-ej rano konferencja mężów zaufania Stronnictwa Narodowego z całego powiatu. Na konferencji tej omówiono plan pracy organizacyjnej w najbliższej przyszłości i dokonano wyboru delegatów na zjazd okręgowy Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy.

O godzinie 2-ej po południu odbyło się wielkie zebranie na sali Domu Polskiego. Wielka sala zapelniona się po brzegi słuchaczami. Przewodniczył prezes Edmund Bykowski, powołując do prezydium członków zarządu i delegatów z powiatu. Referat p. t. „Sytuacja gospodarcza i polityczna w Polsce” wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej”, poseł Józef Petrycki. Zebranie zakończyło się w podniosłym nastroju odśpiewaniem jednej zwrotki „Boże coś Polskę”.

Wielkie zebranie w Nakle.

W czwartek, dnia 14 maja br. odbyło się w Nakle na wielkiej sali Strzelnicy zebranie polityczne, zwołane przez miejscowy zarząd Stronnictwa Narodowego. Zebrało się około 800 osób ze wszystkich sfer społeczeństwa.

Zebranie zagaił dr. Majewski, prezes nakielskiego koła Stronnictwa Narodowego i on też przewodniczył. Referat o sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej”, poseł J. Petrycki. Półtoragodzinnego przemówienia zebrani wysłuchali z uwagą, nagradzając mówcę od czasu do czasu oklaskami. Imieniem Młodych Obozu Wielkiej Polski wygłosił przemówienie red. Zbigniew Łukaczyński, nawołując zebranych do organizowania się w Stronnictwie Narodowym i Obozie Wielkiej Polski. Płomienne przemówienie p. Łukaczyńskiego wywołało żywy oddźwięk w sercach słuchaczy i znalazło powszechne uznanie.

W dyskusji zabierali głos pp.: Miłosierny i Gawłowicz. Na wywoły ich odpowiedział pos. Petrycki. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę”, przewodniczący zamknął zebranie.

Rujnujący podatek samochodowy

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). — Władze podatkowe rozesłały już nakazy płatnicze wszystkim właścicielom pojazdów mechanicznych z tytułu działania ustawy o funduszu drogowym. Niektóre z tych nakazów opiewają na ogromne sumy.

Jedno z większych warszawskich przedsiębiorstw komunikacji autobusowej wezwano do wpłacenia sumy 1.280.000 zł., wynikającej z pomnożenia wagi brutto wozów przez stawkę 65 zł. od setki kilogramów. Przedsiębiorstwo zaś ocenia swoje wozy na sumę dochodzącą najwyżej do 400 tys. zł.

Jak widać podatek przekracza znacznie wartość majątku płatnika.



PRASA

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczo-prasowym Wyszedł z druku Nr. 4/5 (kwiecień-maj).

Zawiera artykuły: Stanisław Kauzik — „Przyczyny ciężkiej sytuacji finansowej wydawnictw”, Emilia Grocholska — „Propaganda czytelnictwa”, Franciszek Głowiński — „Prasa, propaganda i reklama”, Dr. M. Ziemiowicz — „Prasa w St. Zjedn. A. P.”, Aleksander Pawłowski — VI Kongres Międzynarodowej Federacji prasy technicznej i zawodowej, Marjan Grzegorz — „Francuski Kodeks Ogłoszeniowy” (dokończenie), Bolesław J. Kachel — „Korniećność współpracy”, oraz dział następujący: Z Działalności Związku Wydawców Dzienników i Czasopism oraz Syndykatów Dziennikarzy, Kronika Krajowa, (z życia prasy, nowe czasopisma, z rejestru handlowego), Rynek Krajowy papieru, farb, czcionek drukarskich, Przegląd Ustaw i rozporządzeń, Sądownictwo a Prasa, Kronika Zagraniczna, Przegląd Piśmiennictwa. Objętość zeszytu 28 stronic.

Cena 1 zł 50 gr. Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców T-wa „Ruch” na większych i wrocach kolejowych oraz w Administracji „Prasy”, Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 40, m. 11. Tel. 540-00. Konto P. K. O. 18 606. zw 29 423

NIEZWYKŁA OKAZJA! WYKORZYSTAJCIE JĄ NIEZWŁOCZNIE!!

niewielka ilość nowych podwozi ciężarowych marki G. M. C. 1 1/2 — 2 1/2 tonowych — do sprzedania po bardzo niskich cenach likwidacyjnych. Normalna gwarancja fabryczna. Niebywale niskie ceny w zupełności równoważą podatek drogowy.

GENERAL MOTORS w POLSCE

WARSZAWA, WOLSKA 103, TELEFON 203-64.

nw 11002

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Sztuka gospodarzenia

O sztuce gospodarzenia można powiedzieć to samo, co się mawia o przyjaciół: poznaje się ją w ciężkich czasach. Nie jest sztuką gospodarzenie „z pełnego”, gdy pieniądze same niejako cisną się do trzosa, a sztuką jest umiejętność wiązania końca z końcem w chwilach powszechnej biedy. Dobrym gospodarzem jest ten, kto posiada zdolność elastycznego dostosowywania swoich zarządzeń gospodarczych do nakazów bieżącej koniunktury. Natomiast złym jest gospodarzem, kto — nie posiadając należytego wyczucia dla potrzeb chwili — mniema, że kryzys gospodarczy jest zjawiskiem, którą można wystraszyć nieustępliwością od zasad, stosowanych w czasach pomyślnej koniunktury.

Niestety jesteśmy świadkami nieodpowiedniego ustosunkowania się czynników miarodajnych do nakazów bieżącej chwili. Nie widzimy niestety poczyniń, któreby świadczyły o należytem wyczuciu, co należy czynić, aby skutki kryzysu osłabić i organizmowi gospodarczemu przywrócić odporność. Ujawniają się tutaj dwie ujemne cechy obecnego reżimu: jego bezprogramowość w dziedzinie gospodarczej i jego obojętność w świetle gospodarczym. Zaraz wytłumaczymy, co mamy na myśli.

O bezprogramowości „sanacji” w dziedzinie gospodarczej mawialiśmy już nieraz. Mówiąc o niej nie należy sobie wyobrażać, jakoby kierownicy „sanacyjnych” nie posiadali żadnych przekonań własnych i poczynania ich w dziedzinie gospodarczej były prostym dziełem przypadku. Tak nie jest i tak nie było. Bezprogramowość ekonomiczna „sanacji” nie na tem się zasadza, że nie ma ona programu, a na tem, że ma ich od razu kilka, a co najmniej trzy, mianowicie: najbardziej charakterystyczny program „neo-etatystów”, dalej: program kapitalistyczny „sanacyjnych” kół gospodarczych i wreszcie socjalizujący program lewego skrzydła B. B. Poszczególne te prądy programowe nieraz ścierały się ze sobą, powodując niestalość naszej polityki gospodarczej. Uchodziło to w czasach dobrej koniunktury, gdy życie samo wykresom statystyk gospodarczych nadawało uśmiech optymistyczny. Natomiast, w okresie kryzysu, w okresie wymagającym zdecydowanych pociągnięć obronnych, ta wewnętrzna rozbieżność poglądów „sanacyjnych” uniemożliwia podjęcie sprężystej akcji sanacyjnej (bez cudzysłowia).

Cóż w tem, że obecnie u władzy znajduje się grupa „pułkownikowska”? Abstrahując od tego, że nawet ona wewnętrznie nie jest jednolita, podnieść należy, że w okresie gospodarczym jest ona — obcą. Co to znaczy? Oto, „obcość” naszych etatystów jest wynikiem braku praktyki w życiu gospodarczym. Żaden z kierowników nawy gospodarczej, albo przynajmniej olbrzymia ich większość nie brała czynnego udziału w życiu gospodarczym... Nie mamy wśród tych oficerów i urzędników prawie nikogo, kto miałby za sobą życie doświadczenia przemysłowca, kupca, czy prywatnego bankiera, te właśnie doświadczenia, które wyrabiają w człowieku ową subtelną zdolność wyczuwania potrzeb życia gospodarczego...

Sami oni, etatysty, tej swojej obcości dali wyraz, tworząc wyrażenie „obozu inicjatywy prywatnej”, pod którym to mianem mieli na myśli ogół krajowych kół gospodarczych.

„Sądzimy, że czytelnik zrozumiał tok naszych myśli i równie, jak my, ubolewa nad brakiem należytego przygotowania tych, w których ręku leży klucz do przyszłości gospodarczej państwa. Brak ten bowiem uniemożliwia, a co najmniej: wysoce utrudnia podjęcie ofensywy przeciwko kryzysowi i jego skutkom.

Krótkie informacje gospodarcze

— Wycieczka przemysłowców polskich z p. prezesem Wierzbickim na czesko-bawia w Z. S. R. R. przeszła miesiąc powróciła w dn. 18 bm. do Warszawy.

— Według międzynarodowego spisu samochodów, Włochy posiadają obecnie w obrotach 269.000 samochodów wszelkiego rodzaju. W tym samym spisie Polska figuruje z 38.700 samochodami.

— Federal Reserve Board komunikuje, że obroty domów towarowych w kwietniu r. b. zwiększyły się w stosunku do miesiąca poprzedniego o 9 proc., natomiast w porównaniu z kwietniem 1930 roku obniżyły się również o 9 proc.

Kwestja rolna na płaszczyźnie międzynarodowej

Obecnie wszyscy zgadzają się z zastrzeżeniem, że kryzys gospodarczy, rozpatrywany na płaszczyźnie międzynarodowej, wywołany został nadprodukcją w dziedzinie zbożowej u najważniejszych producentów tego artykułu. Nadprodukcja w dziedzinie przemysłowej jest zjawiskiem pochodnym nadprodukcji zbożowej, ponieważ wysłała na jaw dopiero wtedy, gdy siła konsumpcyjna rolników spadła wskutek potaniaenia zbóż, wywołanego nadprodukcją rolną. Równocześnie uświadczniła się nadprodukcja w dziedzinie surowców przemysłowych jako zjawisko pochodne nadprodukcji przemysłowej.

Ta współzależność od siebie poszczególnych dziedzin życia gospodarczego musi być logicznie brana pod uwagę przy dążeniu do likwidacji przesilenia. Ci co chcą uzdrowić stosunki tylko w dziedzinie przemysłu, napróżno się trudzą, bowiem nie walczą ze źródłem przesilenia, ogniskiem choroby, lecz z jej objawami, które ustąpią dopiero wtedy, gdy pierwotna przyczyna przestanie oddziaływać. Dlatego też świadome położenia czynników już zupełnie dokładnie się orjentują, że najważniejszym problemem, który należy rozwiązać w dziedzinie walki z przesileniem na terenie międzynarodowym, jest usunięcie nadprodukcji rolniczej. Jeżeli to nie nastąpi, niema mowy o zdecydowanym wyjściu z kryzysu. Mogą być chwilowe przejaśnienia, wywołane wtórnie przez niektóre branże przemysłu, które nawet w obecnych warunkach od czasu do czasu podejmować mogą normalną pracę, jednakowoż są to tylko przebiegi normalnej koniunktury, których utrwalenie nie można bez zasadniczego uzdrowienia stosunków.

Ze swej strony usunięcie nadprodukcji rolniczej jest rzeczą nader trudną ze względu na charakter danego działu wytwórczości. W każdym bądź razie obmyśleć należy środki międzynarodowego uregulowania produkcji i handlu zasadniczymi produktami rolnymi, ponieważ te działy wytwórczości pozostawione same sobie, stale zagrażać będą równowadze stosunków ekonomicznych. Szczególnie w interesie krajów przemysłowych leży wprowadzenie ładu w tej dziedzinie.

Rozpatrując dane zagadnienie z punktu widzenia interesów europejskich, przychodzi się do przekonania, że problem produkcji rolniczej daleko łatwiej jest uregulować w obrębie Europy, niż świata całego, ponieważ najważniejsze ogniska nadprodukcji rolnej znajdują się poza Europą. Jeżeli w

dotadku zagadnienie rozpatrywać na płaszczyźnie interesów państw, wchodzących w skład Ligi Narodów, na którym to terenie rozwija się dyskusja nad danym problemem, to również stwierdzić należy, że kwestja rolna i tutaj dałaby się stosunkowo łatwo załatwić, ponieważ w skład Ligi Narodów nie wchodzi największy producent eksportowy zboża, t. j. Stany Zjednoczone Ameryki Półn. Ponieważ równocześnie jest rzeczą wiadomą, że Stany Zjednoczone prowadzą najbardziej ekskluzywną politykę celną wobec Europy, przeto życzyliby sobie należało, aby kwestja rolna była załatwiona na terenie Ligi Narodów z pominięciem Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli znów idzie o interes polski w danej sprawie, to oczywiście podniesienie opłacalności rolnictwa pod wpływem międzynarodowego uregulowania sprawy cen byłoby najłatwiejszym wyjściem z sytuacji. Jeżeli jednakowoż takie załatwienie sprawy będzie się odwlekło, musimy szukać pomocy na drodze regionalnego porozumienia ze swymi sąsiadami, dążąc do osiągnięcia nawet na drodze unij celnej takich warunków, któreby ułatwiały podniesienie cen artykułów rolnych.

W każdym bądź razie na terenie europejskim, zanim zrealizowane będą koncepcje regulacji produkcji i handlu rolnego, konieczną rzeczą jest zorganizowanie pomocy kredytowej dla rolnictwa państw o charakterze rolniczym; a to mianowicie w kierunku stworzenia dogodnego kredytu długoterminowego celem odciążenia rolnictwa z obecnych kredytów krótkoterminowych. Akcja z tego zakresu jest już prowadzona i realizuje się w postaci międzynarodowego banku rolnego. Będzie to oczywiście znaczna pomoc dla rolnictwa, jednakowoż zasadnicze rozwiązanie kwestji rolnej zależeć będzie tylko od podniesienia cen artykułów rolnych.

Kwestji eksportu zboża rosyjskiego również nie da się pominąć bez porozumienia innych państw. Eksport sowiecki, który będzie wzrastał z roku na rok i odgrywać będzie zapewne w dalszym ciągu rolę czynnika dezorganizującego rynek zbożowy, musi wywołać kontrakcję międzynarodową, inaczej nie będzie mowy o uregulowaniu stosunków rolnych na świecie. Polska natomiast skutecznie bronić będzie mogła swych interesów, o ile uda się stworzyć regionalne porozumienie państw dla wspólnej akcji w dziedzinie obrony interesów gospodarczych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Ulgi kolejowo - taryfowe dla eksportu. Z ważnością od 24 marca przyznało ministerstwo komunikacji na skutek wystąpienia rady kolejowej następujące ulgi bez ograniczenia terminu: 1) eksport kopalniaków i słupów telegraficznych uzyskał w taryfach związkowych polsko-niemieckiej i polsko-czeskiej obniżkę dotychczasowych stawek o 10 proc.; 2) wywóz papieru przez porty Gdynia i Gdańsk uzyskał taryfę wyjątkową PDI; 3) opłaty taryfowe na wywóz szkła przez porty obniżono w przesyłkach wagonowych do stawek klasy 14, zaś przy wywozie w innych kierunkach do klasy 12; 4) dla popierania wywozu papieru i bibułek do wszystkich punktów granicznych stworzono specjalną taryfę wyjątkową, L, przy obniżonych opłatach; 5) dla odpadków skór w eksporcie ustalono specjalną taryfę wyjątkową, gdyż brak takiej taryfy uniemożliwiał eksport odpadków; 6) wywóz krajowej rudy żelaznej uzyska obniżkę opłat o 10 proc.; 7) na wywóz melasy przyznano w drodze przeporty pewne ulgi. Ulgi powyższe nie wyczerpują wprawdzie życzeń zainteresowanych sfer, stanowią jednak pożądane ułatwienia, mogące przyczynić się do rozwoju eksportu wymienionych artykułów.

Z KRAJU

(k) Praktyczna poradnia branżowa. Miejska Szkoła Handlowa organizuje szereg wykładów, informujących młodzież, o puszczającą szkołę o różnych gałęziach pracy w handlu, by jej ułatwić właściwy wybór kierunku pracy. Dyrekcja szkoły pozyskała szereg kupców różnych branż, którzy wyrazili gotowość do wygłoszenia wykładu o właściwościach ich działu pracy i wymaganiach stawianych ich pracownikom. Pierwszy wykład wygłosił p. Spiess, główny sprzedawca i reprezentant firmy

odbiorcy przesyłki, bo znaczka na zwrotną przesyłkę nie załączono. Naraża się w ten sposób adresatów na koszt opakowania i frankowania przesyłki, nie mówiąc już o stracie czasu, i o irytacji, jaką wywołuje musi takie bezceremonialne postępowanie firmy warszawskiej, która ponadto wykacza przeciwko przepisom pocztowym, załączając do przesyłki list, osobno nie frankowany.

(k) Kryzys fabryczny w Bielsku. Nasz korespondent śląski (B. E.) pisze nam: Konferencja porozumiewawcza pomiędzy pracodawcami i robotnikami, która odbyła się ostatniej soboty w obecności komisarza demobilizacyjnego inż. Miskiego z Katowic nie dała znów pozytywnych wyników. Wobec tego dalszy ciąg pertraktacji odbędzie się w tym tygodniu. W dotychczasowym nieustępliwym stanowisku obu stron dokonała się pewna zmiana w kierunku łagodniejszego załatwienia sprawy. Dobra wola i troska o jakieś takie załatwienie rzesz bezrobotnych doprowadzi, zdaje się, do kompromisowego załatwienia sporu, tembardziej, że wszyscy dokładnie zdają sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej znaleźli się zarówno przemysłowcy jak i robotnicy. Przeżywany kryzys odbił się dotkliwie na wielu warsztatach pracy. W Bielsku i Białej ofiarą kryzysu stały się największe fabryki, znane jeszcze przed wojny w Europie. Wielce charakterystyczny jest upadek fabryk chrześcijańskich, które muszą się borykać z trudnościami, wywołując sobie samodzielne rynki zbytu, — bo o dostawach rządowych na razie niema mowy, jakkolwiek solidność, gwarancja terminowego wykonania przemawiałyby raczej na ich korzyść. Zwraca uwagę fakt, iż gros zamówień rządowych otrzymują fabryki żydowskie, nie zawsze cieszące się wymaganiem na rynku handlowym zaletami. Stąd zrozumiałe jest rozgorzczenie wśród fabrykantów chrześcijańskich, którzy pojąć nie mogą tej metody postępowania naszych decydujących czynników. Jakkolwiek b. Austrija wybitnie faworyzowała Żydów, to mimo wszystko zamówienia rządowe na dostawy wojskowe otrzymywały tylko fabryki chrześcijańskie.

(k) Obieg pieniężny w Polsce. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego obieg pieniężny w Polsce wynosił na dzień 30 kwietnia br. ogółem 1.497,2 milj. zł., wobec 1.501,7 milj. zł. na 31 marca br., a 1.539,1 milj. zł. na 30 kwietnia 1930 r. Z powyższej sumy przypada w milionach zł. (pierwsza cyfra z 30. 4. br., druga z 31. 3. br., trzecia z 30. 4. 1930 r.): na biletu Banku Polskiego: 1.258,9 — 1.260,5 — 1.317,4; bilety zdawkowe i bilon razem 238,3 — (w tem bilety zdawkowe 2,5, bilon srebrny 162,6, inny 73,2), — 241,2 — w tem bilety zdawkowe 2,5, bilon srebrny 165,3, inny 73,4) — 221,7 (w tem bilety zdawkowe 13,3, bilon srebrny 136,3, inny 72,1).

Z ZAGRANICY

(z) Koncentracja we francuskiej żegludze morskiej. Największe francuskie przedsiębiorstwo żegludowe, Compagnie Generale Transatlantique i trzeci co do wielkości przedsiębiorstwo, Chargeurs Reunis, wydało ostatnio komunikat, powiadamiający o zacieśnieniu współpracy między nimi. Jak wiadomo, oba te przedsiębiorstwa stworzyły w 1928 r. wspólną organizację, reprezentującą ich zainteresowania organizacyjne i finansowe, p. n. Union Francaise d'Armement; obecnie ma nastąpić dalsze zespolenie interesów, przy zasadniczym utrzymaniu autonomii każdego z przedsiębiorstw. Formą zewnętrzną ma być wzajemna wymiana członków zarządów, celem racjonalizacji pracy i uzyskania na tej drodze oszczędności. Przypomnieć należy, że z podobnymi posunięciami spotkaliśmy się ostatnio w Anglii i w Niemczech.

(z) Dywidenda Banku Estońskiego. Odbyło się w Tallinie posiedzenie akcjonariuszy Banku Estońskiego (Esti Bank) w obecności 247 akcjonariuszów, reprezentujących 89.154 akcyj. W ręku rządu znajduje się 69.658 akcyj. Po sprawozdaniu złożonym przez zarząd Banku, nastąpił podział czystego zysku za rok ubiegły. Zysk ten wynosił 1.326.610,44 koron. Na dywidendę przeznaczono 8 proc., tj. 400 tys. koron. Pozostała suma rozdzielona jak następuje: kapitał zapasowy — 396.974,70 koron, na rzecz państwa odliczono 198.487,35 koron, na dodatkowe dywidendy 150.000 kor., na kapitał amortyzacyjny 45.000 kor. i na rozdzielienie wśród pracowników Banku, jako gratyfikacja, 3.487,35 koron.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań-Lazars

Zebranie miesięczne Koła odbędzie się dzisiaj w czwartek, dn. 21 maja o godz. 19,30 w lokalu Cukierni Słowiańskiej przy ul. Marsz. Focha 70.

Na porządku obrad m. in. referat p. Wyganowskiego na temat: „Współczesne przesilenie polityczne w Polsce”.

O przybycie wszystkich członków, zwłaszcza mężów zaufania, prosi Zarząd.

Koło Poznań-Śródk

Zebranie miesięczne odbędzie się dziś w czwartek dnia 21 maja, o godzinie 19,30 w lokalu p. Chmieli przy ul. Bydgoskiej 2a.

Na porządku obrad ważne sprawy, m. in. referat polityczny p. Jana Szyszczyńskiego.

Wszystkich członków, zwłaszcza mężów zaufania, zaprasza

Zarząd.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Nowe atrakcje Ogrodu Zoologicznego

*Cztery młode tygrysiatka — Troskliwa opiekunka —
Pocieszne „misie“*

Przed paru dniami w naszym sympatycznym Ogrodzie Zoologicznym było wielkie i niezwykle święto „rodzinne”. Oto 6-letnia śliczna tygrysica po raz drugi obdarzyła nasz zwierzyniec czterema tygrysiatkami.

Przypominamy, że poprzednio przysporzyła ona również Ogrodowi Zoologicznemu cztery rozkoszne kociaki, które przez długi czas były atrakcją dla całego Poznania, a publiczność darzyła je specjalną sympatią. Dwa poszły zagranicę na korzystną wymianę, jeden niestety zmarł, a czwarty wyrósł na potężnego już drapieżnika i niktby w nim nie poznał niedawnego swawolnika, który beztrosko baraszkował po klatce.

Tygrysica jest złośliwą i niedobrą matką, to też dyrekcja Ogrodu Zoologicznego w obawie, by nie skrzywdziła maleństw, lub nie udusiła je — postarała się o specjalną opiekunkę, a mianowicie wilczyczkę, która doskonale wywiązuje się ze swego zadania i jest wzorem troskliwości. Dba ona o swe przybrane potomstwo, pilnuje go, jak oka w głowie, to też pod tym względem jest gwarancją, że tygrysiatka nie

spotka żadną krzywdę. Ponadto mają one zapewniony obfity pokarm i nie żałują sobie, ssąc całymi godzinami przybraną matkę i popiskując z zadowolenia.

Tygrysy urodzone w niewoli, zwykle bardzo trudno wychować. Nasza dyrekcja ma jednak duże szczęście, które może i tym razem nie zawiedzie, zwłaszcza, że czworonogie pupilki są zdrowe. Istnieje uzasadniona nadzieja, że młoda czwórka wyrośnie w naszym ogrodzie na potężne okazy tygrysiego rodu.

Oprócz tygrysów bawią publiczność dwa młode arcyzabawne brunatne niedźwiadki, które przyzwyczały się już ogromnie do odwiedzających je gości, wyciągając na powitanie łapki przez kraty i dopominając się o smakołyki. Dla urozmaicenia hasają pocieszenie po klatce, wywijając niezgrabnie kózki — słowem bawią znakomicie widzów.

Kto raz odwiedzi Ogród Zoologiczny napewno będzie tam nieraz powracać, gdyż spędzi kilka godzin, zaznając niepowszednich wrażeń i zapominając o troskach oraz kłopotach. (2)

Łuny pożarów nad Hiszpanją

Sensacyjne zdjęcia z pogrążonej w zamięcie Hiszpanji przynosi ostatni (34) numer „Ilustracji Polskiej”, którego ozdobą jest rewelacyjny, bogato ilustrowany feljeton p. t.

Bitwy morskie na jeziorze Zaniemyskiem

Niewątpliwie każdy przeczyta miły feljeton p. t.

Bez, kwiat sentymentalny

opowiadający o wdzięcznym tym krzewie i dziejach jego aklimatyzacji w Europie środkowej. Ozdobą tego artykułu są zdjęcia najstarszych zapewne na ziemiach polskich krzewach, które rosną w Poznaniu. Uzupełnieniem pięknego i bogatego numeru są artykuły, jak „Kipiące źródła Nowej Zelandji”, „Postęp i Budda pod niebem Azji” i inne, dalej aktualności z kraju i zagranicy, wreszcie zwykłe działy stałe i odcinek powieściowy, nowela, mody, bajka dla dzieci, humor itp.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu”, w księgarniach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1,50 zł, kwartalnie 4.— zł, bez kosztów przesyłki. — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Wiosenna szata

Prace dyrekcji ogrodów miejskich nad przyozdobieniem Poznania.

Wskutek panującej w kwietniu i w początkach maja niezdecydowanej pogody, opóźniły się znacznie prace w ogrodach i parkach. Dopiero w ostatnim czasie nastąpiła pewna zmiana na lepsze, to też od świtu do późnego wieczora ogrodnicy doganiają obecnie to, co powinno być zrobione już przed miesiącem.

Również w plantacjach i w ogrodach miejskich wrę wszędzie praca. Wydział drogowy magistratu ukończył już przekształcenie części Al. Marcinkowskiego od muzeum, aż do głównego gmachu poczty. Niebawem powstaną tam trawniki i kwietniki, a narazie wszystko oparkaniom żelazną obwódką i niskim żywopłotem. Cała ta część plantacji dla wygody publiczności jest przecięta w trzech miejscach chodnikami, tak, że z łatwością można obecnie przechodzić z jednej strony ulicy na drugą.

Pozatem ukończono też wysadzanie ulic w śródmieściu drzewami. Pozostały jedynie Aleja Starołęcka i szosa Obornicka, na których wysadzi się drzewa na jesień. Obecnie ozdabiają się kwietniki przed zamkiem, a niebawem rozpoczną się prace nad upiększeniem Zielonych Ogródków, które znajdują się w opłakany stanie. Wycięto już tam narazie suche krzewy i posadzono świeże.

Wskutek powstania pomnika Serca Jezusowego ta część plantacji zasadniczo zmieni swe oblicze. Wreszcie

Plac Wolności przybrał również letnią szatę, a kwietniki na nim wyglądają b. efektownie, przynoszą zaszczyt naszej dyrekcji ogrodów miejskich. (2)

Ofiara znachora

Zmarła wskutek zatrucia.

Wczoraj wieczorem o godzinie 22 zawieziono na ul. Przemyslową 3 Pogotowie Lekarskie (55-55). Przybyły lekarz dyżurny p. dr. Gomerski zastał w mieszkaniu pp. Grzeszkowiaków już tylko zwłoki 36-letniej Franciszki Zawartowskiej, nieżyjącej z mężem.

Sledztwo wykazało, że p. Z. leczyła znachor niejaki Chatupka, który różnymi odurzającymi środkami wywołał zatrucie i śmierć. Zawiadomiona o tem policja poleciła przeprowadzić sekcję, celem zbadania istotnej przyczyny śmierci. Rezultat jej potwierdził wyniki badań przeprowadzonych przez lekarza pogotowia. Prokurator, uwiadomiony przez władze bezpieczeństwa, zarządził aresztowanie znachora. (2)

Wścigi konne

Wyniki piątego dnia sezonu wiosennego na Ławicy.

Pomimo niepewnej pogody zgromadziło się jak na dzień powszedni dużo publiczności. W pierwszej gonitwie dnia z przeszkodami z zapisanych 3 koni wszystkie wzięły udział, a faworytem był „Zygryd”, chociaż liczono również na Dalję, jednak zawiodła, gdyż wygrał wyścig bardzo łatwo Zygfryd pod Wojtkowiakiem. W drugiej płaskiej przy udziale 5 startują-

cych pierwsze dwa miejsca zajęły konie hr. Mielżyńskiego „Dziecina” pod J. Lipowiczem i „Majdan” pod Wachowiakiem. W trzeciej z plotami wygrał faworyt „Grzybek Pierwszy” pod Wojtkowiakiem, a „Bianka II” pod Lipowiczem była druga. W czwartej płaskiej przy udziale 4 koni zwyciężyła „Rawa” p. p. Rogowskiego i Koźmińskiego pod Rokiem „Marengo”, na którego liczono, że przynajmniej będzie miał płatne miejsce, zawiodł i przyszedł jako trzeci. W przedostatniej gonitwie z przeszkodami stanęły na starcie 3 konie: „Demetra”, która lubi prowadzić, „Too Good”, któremu miękki tor sprzyja i „Rama” II. Wyścig poprowadziła „Demetra”, druga „Rama”, „Too Good” ostatni, który na prostej wyszedł na pierwsze miejsce i wygrał łatwo gonitwę; Demetra była trzecią. W ostatniej gonitwie z plotami przy udziale 4 koni, wygrał wstrzymywany „Zulus” pod rtm. Świećckim. Następne wyścigi odbędą się 24 i 25 b. m.

Z powodu przypadających na niedzielę i poniedziałek dnia 24 i 25 maja 1931 roku Zielonych Świątek

ukaze się ostatni przed świętami numer Kurjera Poznańskiego

w sobotę, dnia 23 maja, po południu.

W pierwsze i drugie święto pismo nasze nie wyjdzie.

We wtorek, dnia 26 maja, ukaze się jak zwykle o godzinie 7 rano „Wiadomości Sportowe”, a po południu również o zwykłym czasie pierwsze wydanie poświęcone Kurjera Poznańskiego.

Biura zamykamy w sobotę przedświąteczną o zwykłym czasie.

KALENDARZYK

Czwartek, 21 maja 1931.

Słońce: wschód 3,49; — zachód 19,50; — długość dnia 16 godz. 1 m.

Księżyc: wschód 6,06; — zachód —;

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 12 st. C., pochmurno, wiatr północny, ciśnienie atmosferyczne niskie 748 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 21 st. C., najniższa plus 11 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: w dalszym ciągu zmienna, chłodno, pochmurno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Drog Wodnych w Poznaniu Dział plus 0,87 m.

Kal. rzk.: Wiktor M.; jutro Helena Kr.

Kal. słow.: Przesław; jutro Wisław.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. prałata Mayera. Nabożeństwo żałobne za spókoj duszy śp. ks. prałata Mayera, nieodżałowanej pamięci dyrektora i doradcy towarzystwa, odprawi się staraniem Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo parafji św. Marcina jutro, w piątek, dnia 22 bm. w kościele św. Marcina o godz. 9-tej.

— * Nabożeństwo 40-godzinne w kościele OO. Jezuitów. W sobotę rozpoczyna się o g. 6-tej 40-godzinne nabożeństwo u OO. Jezuitów. Msze św. o godz. 6, 7, 8 i 9. O godz. 19 nabożeństwo majowe z kazaniem. W niedzielę i w poniedziałek msze św. o godz. 6,30, 8, 9,30 i 10,30. Zakończenie nabożeństwa w poniedziałek o godz. 19 z kazaniem i procesją.

— * Z Katolickiego Tow. Ochrony Kościoła. Msza św. za dobroczynność i opiekun, śp. ks. prałata Mayera, odprawi się w piątek, 22 bm. o godz. 9,30 w kościele św. Marcina.

PODZIĘKOWANIA

— * Towarzystwo „Warta” (opieka nad dziećmi szkolnymi) składa serdeczne podziękowanie za ofiarowane mu 160 zł, zebrane zamiast kwiatów imieninowych dla pani starościny Zofji Begalowej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Polskie Towarzystwo Chemiczne (Oddział Poznański) posiedzenie LXXX odbędzie się 22 bm. o godz. 19 w sali chemicznej Coll. Minus.

— * Z Tow. Prawniczego i Ekonomicznego. W środę, 27 bm. o godz. 20,15 od-

Uczucie przepełnienia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastój żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”, zmniejszając zbędnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach.

nr 10 097

będzie się w sali 22 Collegium Minus w Poznaniu zwyczajne walne zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie zarządu za rok ubiegły, 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie pokwitowania dla zarządu, 3) wybór władz towarzystwa na rok następny, 4) wolne wnioski. W razie braku statutu przewidzianej ilości członków na temże zebraniu, następne walne zebranie z tym samym porządkiem obrad odbędzie się tego samego dnia i w tem samym miejscu o godz. 20,45.

ŻYCIE SOKOLE

— * Oddział Kołowników „Sokoła” Poznańskiego. Plenarne zebranie odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 20 na boisku „Sokoła” w gospodzie p. Byttera. Ze względu na bardzo ważny porządek obrad obecność wszystkich członków konieczna. Sympatycy sportu kolarskiego, chcący się zapisać na członków, mogą w dniu tym przybyć.

— * „Sokół” św. Łazarz. Zbiórka druhów do wyjazdu na 5-cio lecie gniazda w Luboniu w niedzielę o godz. 7,30 przed dworcem zachodnim.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Publiczna Szkoła Dokszałcająca Zawodowa w Poznaniu podaje do wiadomości, iż wakacje świąteczne rozpoczęły się 18 bm. i trwać będą do 27 bm. włącznie. Nauka rozpocznie się w czwartek, dnia 28 bm.

— * „Historja krwawych dni Kalisza”. Dwutygodnik „Ogniwo” w Kaliszu przystępuje do zebrania materiałów w formie notatek, artykułów, pamiętników, dotyczących krwawej okupacji osławionego Preuskera w sierpniu 1914 r. Materiały te mają posłużyć do opracowania i wydania „Historji krwawych dni Kalisza”. Dochoć czysty, jaki ewentualnie ta impreza przyniesie, redakcja „Ogniwo” ma przeznaczyć na fundusz budowy pomnika A. Asnyka w Kaliszu. W związku z powyższym redakcja „Ogniwo” za naszym pośrednictwem zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy w tym czasie przebywali w Kaliszu o łaskawe skomunikowanie się z nią. Może ktoś posiada wycinki z pism z sierpnia 1914 r. z opisami barbarzyńskich ekscesów pruskich w Kaliszu, prosimy o zaofiarowanie ich. Adres: centrala, red. i adm. „Ogniwo”, Kalisz, ul. Warszawska 14.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Wykłady o budowlach betonowych. W dniach 1, 2 i 3 maja br. odbyły się, dzięki staraniom zarządu Związku Polskich Fabryk Portland-Cementu w tutejszej szkole budownictwa wykłady z działy budów betonowych i żelbetonowych. Wykłady te, których potrzebę potwierdzały liczne zgłoszenia tak ze strony pp. inżynierów jakoteż i absolwentów średnich szkół technicznych, wygłosili p. inż. Bryła, prof. Politechniki Łwowskiej, inż. Paszkowski, prof. Politechniki Warszawskiej, inż. Stella-Sawicki, prof. Akademii Górniczej w Krakowie, inż. Szuman Antoni, prof. Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu oraz radca Min. Robót Publ., inż. Tylbor. W odczytach tych wzięło udział 5 inżynierów, 18 budowniczych oraz najwyższe klasy Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu, w której gmachu wykłady te odbywały się. Bardzo doniosłe znaczenie miały również próby, przeprowadzone w stacji doświadczalnej tutejszego Magistratu, którą dzięki poparciu Związku Polskich Fabryk Portland-Cementu, Dyrekcja Szkoły Budownictwa objęła od 1 maja w zarząd, celem prowadzenia naukowych badań materiałów i ich wytrzymałości w łączności z wykładami o betonie i żelbecie w tutejszej Szkole Budownictwa.

— * Nie samobójstwo a nieszczęśliwy wypadek. W związku z tragiczną śmiercią 32-letniej Pelagji Drobniakówny (Waly Król, Jadwigi 4) władze śledcze ukończyły dochodzenia. Z dokumentów przedłożonych nam przez rodzinę wynika, że uległa nieszczęśliwemu wypadkowi, zaczadając się gazem. W niedzielę wieczorem wróciła ona do mieszkania i zamknęła główny kurek gazu, gasząc tem samym palącą się lampę w swym sypialnym pokoju. Przybyła później inna sublokatorka otworzyła ten kurek, nie przeczuwając, iż w pokoju śp. Drobniakówny, zamkniętym szczelnie z obawy przed burzą, ulatnia się gaz z niezamkniętej lampy. Nie troszczyła się ona również o swą sasiadkę następnego dnia i wyszła do zajęć. Dopiero powracająca w poniedziałek po południu z podróży właścicielka mieszkania, p. Stróżykówna, znalazła zaczadzoną; wszelki ratunek jednak okazał się spóźniony. Śmierć śp. Drobniakówny, która cieszyła się uznaniem pracodawców i znajomych, wywołała powszechny żal. Pogrzeb ofiary niezwykle tragicznej-

go wypadku odbędzie się dziś, w czwartek o godz. 17 z kostnicy cmentarza na Górczynie. (k.)

— **Przygotowania do Wianków.** W sali rady miejskiej pod przewodnictwem p. radcy dr. Sokołowskiego odbyło się posiedzenie w sprawie przygotowań do obchodu tegorocznych Wianków na Warcie. Zebranie przyjęło do wiadomości wybór członków komisji organizacji Wianków. Ponadto omówiono szczegółowo program, na którego wykonaniu uczestniczyć będą różne organizacje i władze. Wianki odbędą się jak corocznie na brzegu Warty pod Szelągami. Przewidziane jest p. in. premjowanie łodzi wioślarskich. W skład jury wchodzi pp.: dyr. Państwowej Szkoły Zdobniczej Maszkowski, radca Kontrolny, radca Cybichowski, artysta-malarz Leon Wróblewski, dyr. Wł. Marciniec i kpt. Wierzejewski. (k.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Podczas burzy uderzył piorun** w stodołę Nikodema Klusza w Nadni (pow. nowotomyski), paląc ją doszczętnie z zapasami zboża, słomy i opału. Straty wynoszą około 15 tys. zł. — Również w pow. nowotomyskim w Cichej Górze od uderzenia pioruna spłonął chlew rolnika p. Reinholda Gierkego wartości około 3 tys. zł. — W Szamotułach-Zamek na polach własności p. Cezarego Matuszewskiego zapalił grom stóg słomy wartości około 3 tys. złotych. Stóg spłonął doszczętnie. (k.)

— **Różne pożary.** W Mościejewicach (pow. śremski) powstał ogień w zabudowaniach rolnika Kazimierza Mesznera, niszcząc stodołę z narzędziami rolniczymi wartości około 5 tys. zł. W dochożeniach okazało się, że ogień wznicił 5-letni synek pogorzała Zygfryd. — W Solcu Kujawskim prawdopodobnie wskutek nieostrożności przechodniów zapalił się las miejski. Pożar zdołano stłumić a straty ocenia się na około 500 zł. — W Ostrowszowie zapaliło się w kotłowni młynarowego Rossa-Matysik. Przepalił się dach na przestrzeni kilku metrów. Pożar powstał wskutek ułatniających się z pieców koksowych gazów. — W Chrzastowie (pow. inowrocławski) w zabudowaniach p. Stanisława Węgrzyna spaliła się stodoła, obora, chlew, szop, narzędzia rolnicze, a również częściowo i żywy inwentarz. Straty wynoszą 8 tys. złotych. Są one tem dotkliwsze, gdyż pogorzelec jest ubezpieczony zaledwie na sumę 1300 zł. W dochożeniach stwierdzono, że ogień wznicił 5-letni syn poszkodowanego (k.)

— **W kinoteatrze „Apollo” w Inowrocławiu** wybuchł ogień, spowodowany nadmiernym przegrzaniem się aparatu kinowego. Pastwą płomieni padła taśma filmowa z obrazami do 1 aktu wartości około 2 tys. złotych. Poszkodowany jest p. Jan Goluba z Poznania. (k.)

— **W Chodzieży spłonęła stodoła** z zapasami około 100 cent. słomy, 200 cent. siano ze szkoda firmy H. Cegielski. Straty wynoszą 10 tys. złotych. W dochożeniach ustalono, że ogień wznicił 12-letni uczeń Willy Radtke. Chłopiec przyznał się do winy. (k.)

— **Wybuch kotła.** W piekarni p. Ledworowskiego przy ul. Matejki 65 dziś w nocy około godz. 3-ciej nastąpił wybuch kotła, powstały z niestwierdzonej narażenie przyczyny. Wypadku w ludziach nie było. (z.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kasiarze w Kasie Chorych.** W nocy na środek niewyśledzeni dotychczas rabusie kasowi włamali się do lokali Kasy Chorych we Wrześni. Złoczyńcy rozpruli kasę ogniotrwałą i skradli 130 zł gotówki. (k.)

— **Pchnięty nożem w brzuch.** Na ul. Romana Maya doszło do zajścia między 20-letnim Czesławem Wolnowskim (Bystra 36), a Józefem Korytowskim (ul. Pochyla). W wyniku zajścia Korytowski pchnął Wolnowskiego nożem w brzuch, raniąc go bardzo ciężko. W opatrzyto pogotowie ratunkowe. (z.)

— **Czyje rowery?** Na poznańskim dworcu osobowym znajduje się rower męski z tabliczką rejestracyjną Szubin nr. 2209, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży. Na posterunku policyjnym na Solaczu znajduje się rower niewiadomego pochodzenia. Jest to kołowatek męski, czarno-lakierowany, z wolnym biegiem i wygiętą kierownicą. (z.)

— **Włamanie do apteki.** Ubiegłej nocy włamano się do apteki „Pod Opatrznością Boską” przy ul. Staszica 1. Nieznani złoczyńcy zabrali większą ilość narkotyków, preparatów srebrnych, perfumów i wody kolońskiej. Straty, wyrządzone przez włamanie, dochodzą do sumy 1 tys. złotych. (z.)

— **Wielka kradzież w hurtowni herbat.** W hurtowni herbat Braci Łepkowskich przy ul. Chelmońskiego 23, dopuszczono się włamania. Włamywacze skradli kawy i herbaty za około 2 tys. zł. (z.)

JARMARKI

— **Śmigiel.** Jarmark na konie, bydło, świnię, kozy, drób i towary kramne odbędzie się w Śmiglu w środę, dnia 3 czerwca br.

— **Oborniki.** We wtorek, dnia 2-go czerwca odbędzie się jarmark na konie. Wskutek panującej pryszczy spędy bydła i świń jest zakazany.

Z WIELKOPOLSKI

— **Buk.** (Z Bractwa Kurkowego.) — Walne zebranie odbyło się przy bardzo licznych udziałach członków. Do nowego zarządu na przeciąg 3 lat weszli pp. Ło-

wicki Ig. — jako przewodniczący, Marcin Andrzej — zast. przewodniczącego, Wośko Franciszek — sekretarz, Książkiewicz Ignacy — skarbnik.

— **Gnieźno.** (Osobista.) Z dniem 1-go czerwca r. b. przechodzi na emeryturę p. Julian Fikowski, b. naczelnik Urzędu Skarbowego w Gnieźnie. P. Fikowski cieszy się na gruncie gnieźnieńskim wielkim poważaniem.

— **(Z „Sokoła”).** Dnia 25 bm. obchodzi żeńskie gniazdo „Sokoła” uroczystość 20-lecia oraz poświęcenie sztandaru. Program jest następujący: O godz. 8.30 zbiórka na dziedzińcu gimnazjum żeńskiego, skąd wyruszy do Katedry na mszę św. — Po nabożeństwie pochód z orkiestrą na boisko przy ul. Niecałej, gdzie o godzinie 10.15 odbędzie się uroczyste zebranie. Po południu o godz. 16 rozpocznie się na boisku koncert, podczas którego druchny wystąpią z ćwiczeniami gimnastycznymi; poatem odbędą się tańce na murawie.

— **Gostyń.** (Wystawa Marjańska.) W czasie od 23—27 bm. odbędzie się w Gostyniu Wystawa Marjańska. Przygotowania do niej są już na ukończeniu, ekspozycji nadesłano dużo i bardzo ciekawych. Wystawa zapowiada się zatem nadzwyczaj interesująco. Ponieważ w Wielkopolsce podobnej wystawy dotychczas jeszcze nie było, powinna ona wywołać wielkie zainteresowanie u wszystkich czytelników M. Boskiej. A że w Zielone Świątki odbywa się na Świętej Górze pod Gostyniem wielki doroczny odpust, pospiesz się z pewnością liczne pielgrzymki do miasta naszego, aby złożyć hołd Królowej Korony Polskiej.

— **Zduny.** (Uroczystość robotnicza.) W dniu 17 bm. obchodziło Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich uroczystość 40 rocznicy encykliki papieża Leona XIII. „Rerum Novarum” oraz 30 rocznicę swego istnienia. Już wczesnym rankiem podążyły liczne delegacje z sztandarami na miejsce zbiórki w lokalu p. Buchwalda, gdzie przed laty 30 położono pierwsze podwaliny dzisiejszego Towarzystwa. O godz. 8.45 uformował się pochód z orkiestrą na czele a barwne swe sztandary rozwijały w pochodzie kolejno Tow. Gimn. „Sokół” — oddział męski i żeński, Powstańcy i Wojacy, Tow. Obywateli, Ochotnicza Straż Pożarna, Tow. Kolarzy, Stowarzyszenie Młodych Polek, Tow. Inwalidów, a wreszcie bratnie Tow. Rob. z Krotoszyna, Baszkowa, Kobylina, Sulmierzy i Zjedn. Zaw. Polskie filja w Zdunach, by podążyć do kościoła na nabożeństwo. Przepiękne kazanie, dostosowane do uroczystości, wygłosił ks. prob. Buchwald z Baszkowa. Po nabożeństwie podążono na salę p. Daniela na uroczystą akademię, którą zajął prezes, p. Białas. Referat o znaczeniu „Rerum Novarum” wygłosił przedstawiciel Związku p. Bartkowiak z Poznania. Po akademii odbył się wspólny obiad dla delegatów zamiejscowych, a wieczorem skromna, godziwa zabawa tańeczna.

— **Rogoźno.** (Święto druchen.) Stowarzyszenie Młodych Polek urządziło w niedzielę, 17 bm. swoje doroczne „Święto druchen”. Rano udano się do kościoła na nabożeństwo i przystąpiono do Stołu Pańskiego. Po mszy św. w salce parafjalnej odbyło się uroczystościowe zebranie.

— **(Dla bezrobotnych.)** Pomiedzy bezrobotnych Komitet niesienia pomocy w ciągu dwóch miesięcy rozdzielił 1446 kg mięsa, 500 kg drożdży, 1592 kg chleba, 725 kg kaszy i 272 kg maki.

— **(Z Bractwa Kurkowego.)** W salce posiedzeń odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Kurkowego. Obradom przewodniczył p. Dobowicz. Uczczono pamięć zmarłego członka śp. Wład. Świętlika. Ustalono program uroczystości w święta Zielonych Świąt. Odbędzie się strzelanie o godność króla kurkowego oraz premje. Poatem powzięto uchwałę co do członków, zalegających ze składkami i udziałami na budowę strzelnicy. (ske.)

— **Leszno.** (Uroczystość „Rerum Novarum”.) 40-lecie encykliki „Rerum Novarum” obchodzono u nas bardzo uroczysto. Wspaniały pochód z wielką ilością sztandarów wyruszył z placu „Sokoła” do fary, gdzie mszę św. celebrował ks. prob. Jankiewicz. Kazanie wygłosił ks. wikary Stróżyński. Następnie pochód udał się na boisko „Sokoła”, gdzie się odbyła wspaniała akademię z referatami ks. Spikowskiego i radcy dr. Krotoskiego. Po południu odbyła się tamże zabawa ludowa. — Miasto ubrane było w chorągwie narodowe.

— **(Wypadki.)** Koło boiska „Sokoła” szofer majątności Słupie-Stare najechał autem na 5-letniego Zygmunta Matuszaka, który odniósł złamanie nogi. — Winę ponosi młodek, który usiłował przed samochodem przejść przez ulicę. — Podczas treningu lekkoatletycznego uczeń I klasy gimnazjum niemieckiego uległ wypadkowi. Nie zdążywszy usunąć się na czas, dostał kulą żelazną w głowę tak, że stracił przytomność. Odstawiono go do szpitala. (s.)

Z POMORZA

— **Chojnica.** (Ucieczka przed poborem.) W chwili, gdy usiłowali przekroczyć granicę niemiecką, zostali ujęci dwaj młodzieńcy w wieku poborowym, mianowicie 1-letni Koschke i 20-letni Schmelter z Lichnow pod Chojnicami. Dochodzenia ustaliły, że z Kosznajderji wybierali się do Niemiec większą ilość młodzieńców w wieku poborowym. (z.)

Przestrzegamy

naszych Interesantów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach, gdyż — jak z otrzymywanych reklamacji wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądże wysyłane w listach, a nawet zabrania takiego sposobu przysyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztovej Kasie Oszczędności (P. K. O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawczy kupić można na każdej poczcie za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi od 10 zł 20 groszy, do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

— **Grudziądz.** (Przed uruchomieniem PePeGe?) Zapowiedziane ogłoszenie uchwały sądu grodzkiego w sprawie nadzoru sądowego nad firmą PePeGe zostało po raz wtóry odroczone i to na wniosek firmy samej, która wniosła o ostateczną decyzję w tej sprawie na dzień 27 bm., gdyż istnieją widoki przeprowadzenia tymczasem uzdrowienia przedsiębiorstwa bez zastosowania środka nadzoru sądowego. (x.)

— **Grudziądz.** (Morderstwo rabunkowe.) Zatrudniony w fabryce Schulza mistrz ślusarski Albert Schreiber (lat 24) zgłosił się przed kilku dniami w towarzystwie jakiegoś nieznanego człowieka w biurze firmy, prosząc o natychmiastowe zwolnienie i wypłatę zasług, ponieważ został na bardzo dobrych warunkach zaangażowany do Gdańska. Firma uczyniła zadość prośbie Schreibera, który od tego czasu znikł bez śladu. Rodzina, której zaginiony nie nie wspomniął o swem postanowieniu, powiadomiła policję o wypadku. Ubiegłej niedzieli wyłowiono z Wisły obok portu Schulza zwłoki zaginionego, wykazujące głęboką ranę w głowie, pochodzącą od uderzenia tępym narzędziem. Przy zwłokach nie znaleziono pieniędzy, które denat podjął, poatem brak było marynarki. Policja wszczęła energiczne śledztwo. (ski.)

Konkurs wystaw sklepowych z wyrobami krajowymi

Wartości wystawy sklepowej w sprzedaży detalicznej udawadniać nie trzeba. Sklepy posiadające okna wystawowe nie zawsze jednak zdają sobie sprawę z celowości dobrego urządzenia wystawy i mało się troszczą o ich stronę artystyczną.

Nowoczesna wystawa wzorowa, nie powinna być składem towarów, gdyż rozpraszając uwagę przechodnia nie wywiera pożądanego wrażenia.

Artystyczny umiar dekoracyjny, ograniczenie ilości wystawianych przedmiotów, oryginalnie pomyślana całość, racjonalne oświetlenie wystawy, oto zasady obowiązujące dobrego dekoratora — zasady teoretycznie nagoł jednak naszemu kupiectwu, rzadko jednak przestrzegane w całości — w praktyce.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego organizuje w okresie od 23 maja do 1 czerwca r. b. „Ogólno-branżowy konkurs wystaw sklepowych”, z towarami krajowymi, przeznaczając dla firm wyróżnionych cały szereg nagród i dyplomów uznania.

Konkurs Wystaw Sklepowych Z. O. P. P. ma na celu wzmocnienie lokalnej konsumpcji towarów krajowych, na których zbycie opiera swe istnienie olbrzymia większość przedsiębiorstw handlowych.

Zgłoszenia przyjmuje Związek Obrony Przemysłu Polskiego, Poznań, Rzeczypospolitej 1, II. p., tel. 25-95 w godz. 8—15.

SPORT

Pięściarstwo

W związku z zawodami międzymiastowymi Poznań — Łódź, przeprowadzone będą w sobotę o godz. 20 w sali K. S. „H. Cegielski” przy ul. G. Wilda 180 (przystanek tramwajowy) eliminacje w kugielce Kajnar i Polus (obaj „Warta”), w piórkowej Sipiński (Warta) i Czerniak (HCP), w lekkiej Anioła (Warta) i Misiurewicz (Sokół). Poatem w spotkaniu towarzyskiem walczyć będą: Klemens i Bakoś, Misioryn i Romański, Wojewoda-II i Golak, Hofman i Kolaś, Zwierzyński i Maćkowiak (Warta). Jak widać z powyższego będzie to bardzo interesujący wieczór pięściarski.

Piłka nożna

Przedwzrostkowie „Warty” „Breslauer Sp. Gl. 08” wystąpi w poniższym składzie: Kurejkat — Meissner i Wolf — Kuhn, Hempel i Krause — Sell, Hoschek, Igla, Blaschke i Kleinert. Zawody odbędą się w oba dni Zielonych Świąt o godz. 17.30 na boisku „Warty”.

„Gedanie” z Gdańska doskonałą drużynę polską sprowadza na oba dni Zielonych Świąt do Ostrowa ruchliwa „Ostrowia”. Zapowiedź tych meczów wywołała w Ostrowie i okolicy ogromne, a zupełnie usprawiedliwione zainteresowanie.

Tennis

Cochet jest poważnie chory niż pierwotnie przypuszczano. Z tego powodu wycofał się ze wszystkich konkurencji w mistrzostwach Francji oraz nawet w turnieju w Wimbledonie, nie rezygnując jednak z reprezentowania swych barw narodowych w finale spotkania o puchar Davisa.

Wioślarstwo

W związku z obecnym sezonem wioślarskim pragniemy podać jeszcze kilka szczegółów z działalności sekcji wioślarskiej AZS. Przez całą zimę prowadziła ćwiczenia w krytym basenie na przystani, a jej wioślarze, jedyni bodaj w Poznaniu, również przez całą zimę wyjeżdżali na wodę, z wyjątkiem szeregu najmroźniejszych dni, oraz okresu, w którym Warta pokryta była krą. Z nastaniem wiosny ruch wzmógł się znakomicie i codziennie wyjeżdża na wodę kilka załóg. Liczba członków sekcji powiększyła się ostatnio o kilkadziesiąt kandydatów, którzy szkołę się pod kierunkiem doświadczonych wioślarzy. Sekcja opiekuje się z szczególną zyczliwością p. prof. Antoni Jurasz który mimo chwilowej nieobecności w Poznaniu, nie traci kontaktu z wioślarzami. Wiele pracy wkłada niemiennie p. dr. Kazimierz Jurasz, zużywając swoje bogate doświadczenie wioślarskie, nabyte zagranicą. Kierownictwo sportowe spoczywa w rękach p. Talarczaka, jednego z uczniów dr. Mazurka, którzy w r. 1927 zdobyli w Bydgoszczy zaszczytny tytuł mistrzów Polski (w czwórkach). Pilny trening uprawia załoga przeznaczona do udziału w tegorocznych regatach. AZS nie obsadzi w bieżącym sezonie tytułu biegów regatowych, co w latach ubiegłych, poświęca natomiast wiele czasu na wyszkolenie narybku wioślarskiego. Praca prowadzona jest systematycznie i obliczona jest na dłuższą metę a nie na dorywcze sukcesy. Wychodząc z założenia, że przygotowanie wioślarza do regat powinno rozpocząć się od pracy nad wyrobieniem potrzebnych kwalifikacji duchowych i fizycznych, AZS w bieżącym sezonie kieruje swoich członków przede wszystkim na drogę wioślarki turystycznej, której instruktywne oddziaływanie na młodych adeptów sztuki wioślarskiej podkreślają wszyscy wybitni fachowcy. W programie jest cały szereg dłuższych gromadnych wyjazdów, z których pierwszy odbędzie się w Zielone Świąta (pod hasłem „Cały AZS na wodę”) i które znakomicie przyczyniają się do propagowania sportu wioślarskiego. Praca sekcji prowadzona jest więc intensywnie i systematycznie mimo trudnych warunków finansowych, w jakich działa AZS pozbawiony niestety naogół poparcia starszego społeczeństwa. A zwrócić należy uwagę na to, że sport akademicki, skupiający żywioł najinteligentniejszy, wart jest życzliwej pomocy i tam gdzie ją znajduje, kroczy w awangardzie, jak o tem świadczą przykłady zagraniczne. Akademicy nasi nie pozwalają opanować się zniechęceniu i wytrwale dążą do racjonalnego przeprowadzenia swoich zamiarów. Nie wątpimy, że ruchliwość i energia, jaką tylekrotnie wykazali kierownicy organizacji akademickich i w tym wypadku potrafią wyprowadzić AZS z wszystkich trudności.

Teatr Wielki

Dziś — „Księżna cyrkówka”. Piątek, 22. 5. „Młyn diabelski”. Sobota, 23. 5. „Frasquita”. Gościnny występ Meli Grabowskiej. Niedziela, 24. 5. „Iris”. Poniedziałek, 25. 5. „Księżna cyrkówka”. Początek o godz. 8 wieczorem. Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

Dziś — „Wesele Fonia” — Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny znizone! Piątek, 22. 5. „Noc Sylwestrowa”. Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny znizone! Sobota, 23. 5. „Noc Sylwestrowa”. Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny znizone! Niedziela 24. 5. „Noc Sylwestrowa” Występ gościnny Antoniego Fertnera. — Ceny znizone! Poniedziałek 25. 5. „Noc Sylwestrowa”. — Występ gościnny Antoniego Fertnera. Ceny znizone! Bilety poprzednio nabyte można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

Dziś — „Sztuba”. Piątek, 22. 5. „Sztuba”. Sobota, 23. 5. „Sztuba”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NASZ GOŚĆ FLORENCKI ŻYCIE KULTURALNE

(Przed odczytem S. Tyszkiewicza)

Jutro wygłosi w Poznaniu inż. Samuel Tyszkiewicz z Florencji odczyt pt. „Florencka oficyna Tyszkiewiczów”.

Pisało się tu nieraz o różnych włoskich polonikach, ale o takim rarytasie jak polska oficyna drukarska pod włoskim niebem zlekka się tylko gdzieś napomknęło. Nieprawdopodobną wydaje się taka instytucja we Włoszech i to nie byle gdzie, bo w samej Florencji, która posiada tak świetne tradycje typograficzne. Dodajmy jeszcze i to, że jest to drukarnia stojąca na najwyższym poziomie artystycznym w tej dziedzinie, tłocząca z wyjątkowym nakładem pracy, prześliczną czcionką, na specjalnym papierze, z minimalnej ilości egzemplarzy — wspaniałe, monumentalnie wprost wydawane książki, oprawne w pergamin, zdobne w finezyjnie dobrane wyklejki, w specjalnie komponowane barwne inicjały, miedzioryty, linoryty i inne tego rodzaju cudowne.

Nie trzeba sobie zaraz wyobrażać, że ta „Stamperia polacca” we Florencji to jakiś „drapacz nieba” huczący setkami potwornych maszyn, rojący się od składaczy, metrampazów, korektorów etc., z dziesiątkami biur, sekretariatami i dyrekcjami. Cała ta oficyna mieści się bodaj w dwóch czy trzech pokojach przy Piazza d'Azeglio 20 a pracują w niej stale tylko właściciele, tj. młode i bardzo sympatyczne małżeństwo: inżynier p. S. Tyszkiewicz z żoną p. Marylą, która poza tem z niemałym sukcesem zajmuje się historią sztuki wczesnego renesansu. Trochę w tej pracy bruździ im małe, jednoroczne Tyszkiewiczátko, ale i ono zdaje się wkrótce już w tej oficynie się przyda, jako że — z fotografii sądząc — coraz górnij, i mądrzej na sprawy tego świata zdaje się zapatrywać!

Cały ten zakład wygląda raczej na pracownię średniowiecznych, iluminowanych rękopisów, gdzie — pominąwszy odpowiednio przygotowany „surowiec” — wszystko od pisma kunsztownego aż do inicjałów i artystycznej oprawy wychodziło z pod ręki jednego mistrza. Więc też prawdziwy to raj dla bibliofila. Niedosć na tem. Nawiazanie do średniowiecznej sztuki iluminowanych rękopisów wyraża się nie tylko w tem, że wszystkie książki, nawet takie, co mają kształt olbrzymich foliów o bodaj metrowej powierzchni — tłoczy się tu ręcznie, „antiquo modo”, ale także inicjały są ostatnim wyrazem całkowitego dostrojenia zewnętrznej szaty książki do jej duszy. Każdy sonet krymski Mickiewicza ma swój odpowiedni inicjał, swój osobny ilustrujący go miedzioryt wykonany przez p. M. Tyszkiewiczową, a na pergaminowej oprawie wytyczono misternie w drzewie wycięty kolorowy napis w języku arabskim, aby egzotyczny, orjentalny charakter tego cyklu tem suggestywniej podkreślić! Co więcej — w niektórych wydanych tu książkach zespolenie typografa z całością dzieła idzie jeszcze dalej: typograf jest równocześnie autorem, własne swoje prace drukuje. Tak np. powstała monografia p. M. Tyszkiewiczowej o Bernardo Rosellino ze stylowymi wyklejkami i własnymi linorytami autorki, tak powstała książka p. Tyszkiewicza o Florencji.

Oficyna tłoczy druk zarówno w języku polskim jak włoskim. Wspaniałym dowodem współpracy dwóch dalekich przestrzeni ale duchem bliskich kultur są bliźniaczo podobne edycje „Sonetów krymskich” we włoskim i polskim języku.

„Stamperia polacca” we Florencji jest na włoskiej ziemi placówką kultury polskiej wysokiej miary. Jej niezwykłą genę, jej niedługą a już świetną przeszłość, jej obecne prace i zamierzenia przedstawi sam p. S. Tyszkiewicz na osobnym zebraniu poznańskich bibliofilów w piątek o godz. 8-iej wieczorem w siedzibie Drukarni Rolniczej przy ul. Sew. Mielżyńskiego i zademonstruje przy tej okazji swoje wspaniałe wydawnictwa. Dla poznańskich miłośników książki będzie to zebranie prawdziwym świętem polskiej sztuki typograficznej i nawiązaniem do jej najświetniejszych tradycji z doby złotego wieku.

Dr. Roman Pollak.

Poznań.

GIULIO BERTONI W POZNANIU

Rzadkiego gościa witac będzie jutro Poznań naukowy i kulturalny. Przybywa do nas profesor Uniwersytetu rzymskiego Giulio Bertoni, znakomity romanista.

Prof. Bertoni wygłosi jutro w Collegium Minus o g. 18 odczyt o języku poetyckim Ariosta. Bliższe szczegóły tej wyjątkowej gościnny naukowej podamy w wydaniu jutrzejszym.

MUZYKA

Nasi artyści zagranicą. Z Rzymu donoszą nam: P. Perkowicz był pierwszy tenor opery poznańskiej śpiewa obecnie w Palermo, zaangażowany do Politeama Garibaldi. P. Perkowicz wykonywa z wielkim powodzeniem partje Cania w „Pajacach”, oraz Don Josego w „Carmenie” (rm).

Koncert Konserwatorium bydgoskiego. Piszą nam z Bydgoszczy: Świetnie rozwijające się miejskie Konserwatorium Muzyczne urządziło ciekawą audycję muzyczną, na program której złożyły się nast. utwory: Koncert na dwoje skrzypiec z orkiestrą Bacha (wyk. Kłotuch i Tomczyk), Serenada na ork. Mozarta, „Ave verum corpus”, motet na chór mieszany z ork. Mozarta i Haendla, „Psalm 112” na chór mieszany z ork. i sopran solo (p. Jadwiga Musielewska). Interesujący ten program wykonał był niezwykle starannie a na szczególną uwagę zasługuje doprowadzenie uczelni po kilku latach istnienia do tego stanu, że jest ona zdolna wystąpić z licznym i dyscyplinowanym zespołem śpiewaczym oraz orkiestrą. Dowodzi to wysokich aspiracji szkoły oraz sprężystości kierownictwa (dyr. p. Jahnke). Zespoły prowadził prof. Wł. Raczkowski z Warszawy, który dojeżdża od czasu do czasu do Bydgoszczy, nadzorując prace w zespołach Miejskiego Konserwatorium. Jemu to uczelnia ma do zawdzięczenia, że poziom produkcji zespołowych jest pod każdym względem wzorowym. (bm)

TEATR

„Dzieje grzechu” w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Schillerowska inscenizacja „Dziejów grzechu”, która tyle dzieł przedstawiła miała w Szyfmanowskim Teatrze Polskim, wznowił pod reżyserją Wacława Nowakowskiego nasz teatr miejski z dużym powodzeniem. Mimo braku sceny obrotowej, 29 obrazów trwało ledwie półczwartą godzinę. Ewę Pobratynską zagrała kapitalnie p. Jaroszeńska, inne postacie udały się przeważnie wybornie. Na zakończenie sezonu jest to duży atut dyrekcji Trzcńskiego, który już wydobył zupełnie i wziął się z zapałem do pracy.

RUCH REGIONALISTYCZNY

„Wesele Kujawskie” w Poznaniu. Kujawski Teatr Regionalny z Włocławka zjeżdża do nas na Zielone Świątki i da w dniach 24, 25 i 26 maja trzy przedstawienia „Wesele na Kujawach”, którego premierę we Włocławku poświęciliśmy swęgu czasu obseorne sprawozdanie. „Wesele” składa się z pięciu obrazów: w pierwszym widzimy zrębowiny Jaska i Jagny, w drugim — zaprosiny družbów na wesele; obraz trzeci przedstawia uroczystą scenę błogosławin przed wyruszeniem do kościoła; czwarty — stanowi samo już wesele i o czepiny, wreszcie w piątym scenie widzimy „poprawiny”, na których odbywa się jednoznaczne wyznaczenie miłosne drugiej pary, komicznych amantów. Barwne widowisko ludowe, urozmaicone wesołymi śpiewkami, oryginalnymi kujawiakami, ściąganie zapewne do Domu Rzemieślniczego licznych widzów.

OCHRONA PRZYRODY

Rośliny leśne i ochrona przyrody. Ze Lwowa piszą nam: Śluszenie poruszył dr. P. Kontny sprawę masowej zbiórki krajowych roślin leśnych, która stała się przykro aktualną jako zagrożenie naszej flory. Prof. dr. Szafer występował już przeciw temu niszczeniu, które odbywa się pod pretekstem celów ekonomicznych. Mianowicie Polski Instytut Ekspertowy propaguje tę masową zbiórkę dla wywozu zagranicę. Już obecnie zostało objęte zniszczeniem takim około 8 procent naszej szaty roślinnej. Może stąd wynikać istotna sprzedaż naszej flory, tracąca gospodarkę rabunkową, zwłaszcza że korzyści pieniężne daje nader mało w stosunku do szkód. Zbiórka taka, nie zorganizowana najstaranniej a tego spodziewać się nie można — równałaby się zagładzie najpiękniejszych rzadkości i osobliwości szaty roślinnej Polski. (tl)

SZKOLNICTWO

Nowy zeszyt „Polonisty”. W zesz. III tego ciekawego czasopisma dydaktycznego znajdujemy artykuł J. Grodeckiego o programie i nauczaniu języka polskiego w szkole średniej, Chodaka o kształceniu i rozwijaniu słownika językowego w szkole powszechnej, uwagi Salonięgo o ortografii i dr. Kleina o nauce języka polskiego w szkołach zawodowych. Nowością jest dział informacyjny - literacki, w którym są omówione: powieści polskie z r. 1930, Kołaczowski „Współczesna literatura polska” oraz czasopisma literackie. (St. N.)

JAK MÓWIĄ DZIECI I CO Z TEGO WYNIKA

Schopenhauer o karciarzach — Jak ludzie zmieniają mowę — Czy to wina dzieci? — A może starszych? — Badanie dziecięcej mowy — Służba i rodzice — Dzieci uczą się dwóch „języków” — Dobry i ważny krok naprzód.

Możnaby sobie wyobrazić, że obrażki Piatnika, które między sobą wymieniają ludzie, co nie mogą wymienić myśli (jest to pogląd na karty Schopenhauera), będą zawsze jednakie, o tych samych wymiarach, z temi samymi figurami, tak samo pomalowanymi — gdyby taką zawarto umowę. Niepodobna jednak wyobrazić sobie, żeby wymienne między ludźmi znaki tj. słowa mogły się w ciągu czasów nie zmieniać: wszak mowa jest funkcją człowieka, istoty żywej, więc zmiennej. Ten wniosek aprioryczny każde pokolenie empiryczne może stwierdzać. Każdy z nas nie tylko na swoich ojczach czy ewentualnie dziadach lub nawet pradziadach ową zmienność języka może obserwować, ale także na sobie samym, w przeciągu lat, i to nie tylko w tym najmniej stałym składniku jakim jest słownik, ale nawet w najuporczywiej się trzymającym systemie fonetycznym; tak ja np., krakowianin prawie że urodzony, porzuciłem z wiekiem krakowskie „panięki”, przenieśliem nad nie warszawskie „panienki”, sam nie wiem dobrze dlaczego, jak i kiedy. Podobnie można teraz stwierdzać coraz szersze cofanie się wymowy „i” spółgłoskowej, cofanie się „ładnej mały” przed „uadną maupą” i t. p., co się też w piśmie odbija, gdy np. spotykamy często w zeszytach uczniowskich napisane: „skalt”, zamiast poprawnego: „skaut” i t. p.

W nauce dawno już postawiono pytanie, dlaczego i jak się te zmiany dokonują. Pomiędzy uczonymi niema w tej mierze zgody: jedni twierdzą, że te zmiany zachodzą tylko przy przechodzeniu języka od jednego pokolenia do drugiego, że tylko w ustach dzieci, niedokładnie słyszących i reprodukujących język, on się zmieniać może; inni znowu mówią, że dzieci zupełnie dokładnie wyuczają się języka ojców swoich, a zmieniają go dorośli, jako że oni przecież tworzą kulturę wogóle. Jak zwykle tak i w tym wypadku ani jedni ani drudzy nie mają racji, albo i jedni i drudzy mają rację częściową, a jakkolwiek by było wynika z tego konieczność badania mowy dzieci. Jakoż wiek XIX także i tę gałąź badań językoznawczych na właściwe tory kierował, racjonalne metody dla nich stworzył, tak że dziś już orientujemy się tak w mechanizmie powstawania mowy dziecka, jako też w jego udziale w ewolucji języka. Dziś to znaczy po wojnie, odkąd zabrali się do mowy dzieci lingwiści, gdy przedtem interesowali się tą sprawą przeważnie psychologowie bez językoznawczego przygotowania.

Rozwój badań mowy dziecka związane i jasno przedstawia dr. Stefania Brenstern - Pfanhauser, wychowanka Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, w rozprawie p. t. Rozwój mowy dziecka. (Nb. językoznawstwo polskie stanowczo i pospiesznie niewieścieje). Szkic historyczny rozwoju badań mowy dziecka tworzy rozdział pierwszy rozprawy. Poznajemy tu trzy etapy ewolucji: w pierwszym t. zw. natywiści bronili tezy, że dziecko mowę powoli wytwarza z materiału przyniesionego już na ten świat; empiryści drugiego etapu twierdzili, że cały język jest poddany dziecku przez otoczenie; w trzecim etapie przyjęto współdziałanie dwu czynników: wrodzonego odziedziczonego podłoża, oraz wpływu otoczenia. Dowiadujemy się dalej m. in., że w w. XX-tym wyeliminowano ostatecznie pedolinguistykę (badanie naukowe języka dzieci) z ram ogólnych pedologii (nauka o dziecku) i że jak się dziś ukształtowało znaczenie owych badań: „mają być one dla nauki sprawdzianem hipotez i możliwości językowych, przyczem należy się liczyć z nieuniknionym wpływem mowy dzieci na rozwój języków”.

Rzecz właściwa znajduje się na str. 287 — 329; jest to szkic gramatyki języka polskiego dwójga dzieci autorki, a raczej rozwoju gramatyki. Znajdujemy tu więc wszystkie jej działy:

*) „Prace Filologiczne” wydane przez W. Doroszewskiego, A. A. Kryńskiego, Z. Łempickiego, S. Słoińskiego i S. Szobera z zasiłku M. W. R. i O. P. oraz Kasy im. Miąnowskiego - Instytutu Popierania Nauki. Tom XV. Część pierwsza. Warszawa 1930. Skład główny w Kasie im. Miąnowskiego.

fonetykę, morfologię, składnię, słowotwórstwo, słownik — wszystko zabawione tu i owdzie dialektycznie, pod wpływem służby (pod Poznaniem), bo dialekt kulturalny rodziców, jako nie pochodzący z Wielkopolski, nie może mieć żadnych wielkopolskich wkładek. Oto dziwią się np. dzieci gwarowym wykrzyknikiem „uo” lub „ue”, że tatus „graje”, a mamusia „jecha precz z pocięciem”, żalują w gwarze, że „piki som do gury w boeczku” (piki są do góry w węboreczku) i „nie idzie ich dostać”, więc się zloszczą i „tompom” nóżkami etc. Ten moment komplikujący badanie mowy dziecka nie wszędzie i nie zawsze gra tak wybitną rolę — stałą natomiast i powszechną jest komplikacja, wynikająca stąd, że dziecko uczy się właściwie nie jednego, ale dwu języków równocześnie: języka normalnego starszych, i języka dziecięcego, który jest nie wyłącznie wprawdzie, ale w znacznej mierze tworem sztucznym rodziców względnie najbliższego otoczenia, a którego charakterystycznymi cechami są: spieszczotliwość wymowy przez miękczenie spółgłosek, obfitość form zdrobniałych, liczne reduplikacje skracanych tworów językowych w rodzaju „mliml” (mleko), „kumpciu - kumpciu” (kapć) etc. Ten język „dziecinny” przy pomocy rodziców „stwarza” sobie pierwsze dziecko z trudem i w tempie dość wolnem — drugie już przychodzi do gotowego, co jest zrozumiałe. Ciekawsze, że chłopcy, którzy, jak wiadomo, później zaczynają mówić niż dziewczęta, wykazują pewien, żeby tak powiedzieć, językowy konserwatyzm.

Takich ciekawych obserwacji, zwłaszcza w zakresie chronologii ewolucji języka dziecięcego, znajdujemy więcej w rozprawie, której nie jedyną zaletę stanowi to, że jest pierwszą w literaturze językoznawczej polskiej monografią ewolucji językowej dziecka — Baudouin dał przyczynki tylko, Kutrzebowa słowniczek mowy jednego dziecka, Appel i Rozwadowski mówią nie o konkretnym języku jednostki, ale o języku dzieci wogóle. Monografia ta, chronologicznie pierwsza, będzie pod każdym względem doskonałym wzorem dla innych pracowników na tej niwie.

Pozostaje mi już tylko niewiele słów dla innych rozpraw, zawartych w części pierwszego ogromnego tomu, poświęconego pamięci prof. Baudouina de Courtenay, ozdobionego doskonałą podobizną tego największego z polskich językoznawców, opatrzonego życiorysem i oceną jego działalności naukowej, jakoteż bibliografią prac naukowych, obejmującą 358 numerów. Wspomnę więc o cennej rozprawie Z. Klemensiewicz „Liczebnik główny w polszczyźnie literackiej”, prześledzającej drogi powstania tak swoistej dziś w języku polskim odmiany liczebnika głównego i jego składni. Wymienię jeszcze tytuł rozprawy S. Jaszuńskiego: Najnowsze zapożyczenia z polszczyzny w języku rosyjskim w świetle książki prof. Seliszczewa „Język rewolucyjnej epoki”, rozprawy zasługującej na bliższe omówienie przy sposobności.

Dr. Edward Klich.

Poznań.

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy”. Nr 5. Treść: W. Orkan: „O strojach ziem”. — S. Saklak: „Kawalerska nuta”. — Praca w zespołach. — Praca w organizacjach teatrów ludowych.

„Przewodnik Pielęgniarski”. Kwart. II. Treść: Dr. A. Zakrzewska: „Prawa i obowiązki pielęgniarki”. — Dr. W. Bibrowicz: „Przyjmowanie chorych do szpitala psychiatrycznego”. — J. Medem: „Pielęgnowanie chorych z zaburzeniami w oddawaniu stolca i moczu”. — Streszczenia. — Kursy z pielęgniarstwa psychiatrycznego.

„Nowiny Psychiatryczne”. Kwart. I-II. Treść: Sp. prof. J. Piltz. — Sp. dyr. A. Staryński. — Dr. E. Boczkowski: „O nakłuciu zbiornika mózdkowo-rdzeniowego”. — Dr. J. Gawroński: „Alkoholizm u dziatwy i młodzieży a szkoła”. — Dr. A. Wirsumbski: „Pierwiastki psychopatologiczne Kabaly”. — Dr. S. Świerczek: „Krytyczne rozważania nad malarją leczniczą w porażeniu postępującym”. — Dr. W. Gorzkowski: „Langbeinit w leczeniu reumatyzmu i artretyzmu”. — Dr. J. Bonasera: „Proteino-chemoterapia w paraliżu postępującym”. — Sprawozdania z posiedzeń. — Streszczenia i oceny.

Zebranie protestacyjne pracowników kupieckich

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Domu Królowej Jadwigi zebranie pracowników kupieckich, zwołane przez Związek Pracowników Kupieckich oddział Poznań. Wielka sala była szczerze wypełniona, obejmując do 1000 zainteresowanych. Zebranie zagał i przewodniczył mu prezes oddziału poznańskiego p. Kamassa, witając zebranych, przedewszystkiem posła Klubu Narodowego p. red. Piestrzyńskiego, którego prosił, by zechciał być na terenie Sejmu obrońcą i rzecznikiem interesów pracowników kupieckich. Następnie przewodniczący przystąpił do omówienia powodu zwołania zebrania, które ma zaprotestować przeciwko nowelizacji ustawy o zmianie godzin w handlu. Prelegent stwierdził, że nowelizacja ta nie przyczyni się do zwiększenia konsumpcji, a tem samem do poprawienia koniunktury. Dowodem tego jest fakt, że w dawniejszych czasach, w których kryzys gospodarczy nie dawał się tak bardzo we znaki, kupcy nie widzieli racji przedłużania godzin handlu. Obecne stanowisko pracowników popierają również kupcy a sprawa nowelizacji nabiera cech ogólnonarodowych, ponieważ uzależnia ona 90 procent ludności chrześcijańskiej od nielicznej garstki kupców żydowskich.

Obszerny referat na temat nowelizacji wygłosił p. Gregorowicz, który omówił dotychczasowe rozporządzenie o godzinach handlu i projektowaną nowelizację do tego rozporządzenia. Sprawa zmiany godzin handlu pojawiła się we wrześniu ub. roku, i już wtedy Związek zwracał się kilkakrotnie do ministra pracy i opieki społecznej, nie otrzymując żadnych odpowiedzi. Po krytycznym omówieniu nowelizacji zabrał głos jako drugi prelegent p. Cofa, który uzupełnił wywody przedmówcy, przedstawiając stan, jaki istniał pod zaborami. Autor stwierdził dalej, że przyczyna ataku na sfery pracowników kupieckich leży w braku organizacji i apeluje do jak najliczniejszego zrzeszenia się w Związku Pracowników Kupieckich.

W otwartej dyskusji zabrał głos p. poseł Piestrzyński, który omówił źródło, z którego powstała myśl nowelizacji, dalej sytuację w sejmie oraz obyczaje i prawa, które stoją w sprzeczności z projektowaną nowelizacją. Przeciwność nowelizacji przemawiają zdaniem mówcy motywy religijne i narodowe. Mimo największych wysiłków Klubu Narodowego kwestja ta może wypaść jednak niepomysłnie, ponieważ Klub B. B., który sprawę tę forsuje, ma na terenie tak Sejmu jak i Senatu większość. Chcąc liczyć się z sukcesem

należy dążyć do wytworzenia prądu ogólnopolskiego, który opinją swoją poprze wysiłki posłów Klubu Narodowego.

Po zakończonej dyskusji przedstawił p. Gregorowicz rezolucję następującej treści:

1. Zgromadzeni w dniu 20 maja pracownicy kupieccy dają wyraz swemu zaniepokojeniu z powodu ukazujących się pogłoszek w prasie o opracowanej nowelizacji do rozp. o godzinach otwarcia w handlu z dn. 22. 3. 1928 r.

Jak donosi prasa, nowelizacja ta przewiduje obok znacznego rozluźnienia godzin otwarcia w dni powszednie, możliwość otwierania sklepów w niedziele i dni świąteczne.

Z braku źródeł danych szczegółowa ocena krytyczna noweli jest niemożliwa.

Zebrani pracownicy oświadczają, że są ze względów zasadniczych przeciwni rozluźnieniu godzin otwarcia w handlu wogóle, a w szczególności przeciw otwieraniu handlu w niedziele i dni świąteczne. Taka nowelizacja przyniesie obok innych ujemnych zjawisk dla tej warstwy pracowniczej całkowite podważenie zasady 8 godzinnego dnia pracy.

Z tych względów, i dalszych, podanych już swego czasu szczegółowo ministerstwu, prosimy p. ministra pracy i opieki społecznej o zaniechanie nowelizacji idącej w tym kierunku i zdementowanie kursujących niesprawdzonych pogłoszek prasowych, które wywołują wielkie zaniepokojenie w tej warstwie pracowników umysłowych.

2. Pracownicy kupieccy zebrani na nadzwyczajnym zebraniu w dniu 20 maja br. w sprawie zamierzonego otwierania handlu detalicznego w niedziele i dni świąteczne, apelują do całego społeczeństwa chrześcijańskiego, aby w walce o nasz słuszny postulat święcenia niedziel i świąt nas poparło.

W olbrzymiej większości pracownicy kupieccy, zwłaszcza Ziemi Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej są elementem chrześcijańskim, nie godzi się zatem dla tej grupy pracowniczej stwarzać takich warunków, które obok pogorszenia warunków pracy obrażają uczucia religijne tej warstwy. Organizację samodzielnego kupiectwa chrześcijańskiego wypowiedziały się już przeciw takiej inowacji. Mamy więc uzasadnioną nadzieję, że całe społeczeństwo chrześcijańskie ziem zachodnich opowiedzą się za nami.

Zebrani przyjęli rezolucję burzliwiej oklaskami. Zgromadzenie protestac. miało charakter b. poważny i wyczuć się dało, że uczestnicy zdają sobie doładnie sprawę z doniosłości chwili, w której rozstrzygają się nie tylko losy pracowników kupieckich, ale całego ogółu pracującego. Po dwugodzinnych obradach przewodniczący solwował zebranie. (in.)

Legenda dolara

Mitologia XX wieku w stylu amerykańskim.

Czemże jest dolar dla Amerykanina? Amuletem dobrobytu? talizmanem powodzenia? krzesłem elektrycznym do zabicia grzechu śmiertelnego w jego najbardziej postępowych odmianach, jak np. zeszłoroczna moda, albo smutny „Week end”? Wszystko mało. Dolar jest bożkiem. Amerykanin cieszy się i chlubi jego autentyczną boskością, stawia mu banki pyszne jak świątynie i gieldy wspanialsze od cesarskich zamków. Dolar jest bożkiem. Tak.

Dziadkiem dolara był bohater grecki Herakles, ojcem zaś Heraklesa był Zeus, w prostej zatem linii od Zeusa, ojca bogów i ludzi, pochodzi dolar amerykański.

Światło dzienne ujrzał dolar w pierwszych latach szesnastego wieku w jednej z mennic Hiszpanji. Przeżywała wówczas Hiszpanja powódź złota z Południowej Ameryki i była zmuszona puścić w obieg nową jednostkę monetarną. Nie zachowała się, niestety, hiszpańska nazwa dolara, nowy bowiem pieniądz spodobał się ogromnie Anglikom, i oni to właśnie nadali mu imię i nazwisko — Pillar Dollar. Pod tą nazwą wychowywał się przez parę wieków dzisiejszy dolar amerykański.

Dolar jest słowem pochodzenia niemieckiego i wywodzi się od monet bitych podówczas w Czechach, a znanych jako talary (Thaler). Imię natomiast Pillar (po angielsku — słup) pochodzi od słynnych słupów Heraklesa, których podobiznę wyrzyto na buzi hiszpańskiego dolara. Miał dolar na buzi dwa takie słupy powiązane girlandą w kształcie litery S, oraz napis: — „plus ultra”. Ponieważ słowo „plus” wyrzyto pod jednym słupem, a „ultra” pod drugim, nie ulegało przeto żadnej wątpliwości, iż ojcem dolara był Plus, a matką Ultra, oboje zaś, ojciec i matka byli dziećmi Heraklesa, Zeusowego syna. Tak przynajmniej tłumaczą sobie tę historję dzisiejsi Yankeei.

Tymczasem Pillar-Dollar, młodzieńcem jeszcze będąc, powędrował w daleki świat i osiadł na pewien czas w złotodajnych krainach nad Rio de la Plata. Zwano go tutaj Don Juanem hiszpańskim, albo hiszpańskim dolarem. Kiedy w 1787 r. zastanawiano się nad wprowadzeniem własnej monety w Stanach Zjednoczonych, kurs hiszpańskiego dolara trzymał się znakomicie.

Ostatecznie w 1792 r. zdecydował kongres Stanów Zjednoczonych opręć jednostkę monetarną na dolarze hiszpańskim. Innymi słowy Dollar przebrał się w cylinder i sztywny kołnierzyk Mr. Dollara, a słupy Heraklesa otoczone wieńcem litery S, stały się synonimem „niewzruszonych zasad purytańskiego materializmu”.

Obok wiażuszka Sam'a (Uncle Sam) i ogromnej „Wolności” (posag Liberty) zasiadł pod Gwiazdą Sztandarem Stanów Zjednoczonych Mr. Dollar, jedyny autentyczny bożek mitologii amerykańskiej. W różne inne rzeczy wierzą jeszcze Yankeei, wierzą jednak wszyscy i bez zastrzeżeń, że dziadkiem dolara był grecki heros Herakles. Wierzą i są dumni z dolara. J. K.

Kto był pierwszym sprawozdawcą wojennym?

Niedawna wiadomość o śmierci Ashmed-Bartletta, angielskiego sprawozdawcy „Times'a” nasunęła pytanie, kogo można uważać za pierwszego sprawozdawcę wojennego. Nie łatwa jest odpowiedź na powyższe pytanie. Warto natomiast w tej sprawie zapoznać się z opinją angielskiego historyka Edwarda Sutherlanda. Jego zdaniem, pierwszym dziennikarzem, który wysłał korespondencję z pola walki był Homer, specjalny wysłannik wydawcy „Chronosa” z Argos, na obłożenie Troi. Według twierdzeń Sutherlanda, stan wojenny między Grekami a Trojanami nie trwał dłużej niż siedem tygodni. Gdy jednak działania wojenne zakończono, dowódcy greccy nie spieszyli się bynajmniej z powrotem do ognisk domowych. Homer, człowiek wyrozumiały, który miał świetne pobory z kasy „Chronosa” i dodatkowo wysokie diety, przyjął bez wahania propozycję Ulyssesa — by na szpaltach gazety przeciągać wojnę tak długo, jak mu starczy fantazji do wysyłania barwnych, nowych i żywych korespondencji. Zresztą, korespondencje te były ponoć tak interesujące, tak bardzo przypadały do smaku czytelnikom, że dyrektor „Chronosa” choć podejrzewał jakąś nieczystą w tem sprawie, przyznał jedno oko i pozwolił na przebywanie Homera na „polu walki” przez kilka lat... S. F.

Miljoner członkiem

Zgromadzenia OO. Salezjanów.

Z Nowego Jorku donoszą, że w drodze z Argentyny do Francji przejeżdżał tam Ojciec Adolf Tornquist ze Zgromadzenia O. O. Salezjanów, znany w Buenos Aires miljoner, zwany argentyńskim Rockefellerem. Duchowny ten, którego przodkowie przed pięciu pokoleniami wywędrowali ze Szwecji do St. Zjednoczonych, a następnie stąd do Argentyny, jest jednym z najbogatszych ludzi w Południowej Ameryce. Rodzina jego posiada w Argentynie banki, fabryki cukru, hutę stalowe, liczne hotele itp. Ojciec Tornquist nie wydaje prawie nic na siebie, ale wszystkie swoje olbrzymie dochody obraca na cele dobroczynne. Ostatnio ofiarował 5 milionów lirów na techniczną szkołę Ojców Salezjanów w Rzymie.

Z zawodu inżynier cywilny, przybył on z Buenos Aires do Nowego Jorku w r. 1916 i tutaj, zachwycony działalnością O. O. Salezjanów wstąpił do tego Zgromadzenia. W r. 1920 wyswójcony został na księdza. Ojciec Tornquist, który swojego czasu był sekretarzem prywatnym kardynała Cagliero w Rzymie, jest zamiłowanym podróżnikiem. Zwiedził on Palestynę i Syryję, Egipt, Indje, Siam, Indochiny, Chiny, Japonję, Filipiny i Wyspy Hawajskie. Podróże te odbywa przeważnie dla studjów społecznych.

Cygaro-olbrzym

Pewna firma tytoniowa w Londynie urządziła oryginalną reklamę: w oknie swego sklepu umieściła cygaro, mające 2 metry 75 cm długości, a ważące 60 kilo. Tytoń zużyty na zrobienie tego okazu wystarczyłby na 12 tysięcy pięknych cygar Havanna, normalnych rozmiarów. Twórcą tego niezwykłego okazu jest Francisco Fonseca z Kuby, najslawniejszy z tamtejszych cygarników, który na zeszłorocznej wystawie w Sewilli dostał za swoje arcydzieło złoty medal. Nawet tak niezwykle zręczny rzemieślnik, jak Fonseca, zużył przeszło cztery miesiące na wykonanie owego cygara, a wyszukanie odpowiednio wielkich liści na zawinięcie cygara przedstawiało ogromne trudności, tembardziej, że należało ściśle dobrać kolor. Palacz, wypalający 20 cygar dziennie, zużyłby na spalenie cygara Fonseci coś około 20 miesięcy, o ileby wogóle potrafił zmieścić je w ustach.

Menażerja w mieszkaniu

Mieszkańcy jednego z domów przy Brooklyn Flat, w Nowym Jorku, mieli emocje. Z jednego z mieszkań tego domu rozchodziły się nie tylko wonie, przypominające cyrk lub menażerję, lecz także ryki i pomruki, jak z dzungli. Strwożeni mieszkańcy zawiadomili policję, a gdy ta weszła do owego zaczarowanego mieszkania, znalazła tam 150 myszy, 75 królików, 35 pudli, 50 kotów, kilka kur i kogutów, 4 złote rybki i 5 kanarków. — Oburzonym delegatom towarzystwa opieki nad zwierzętami właścicielka mieszkania oświadczyła, że są to jej ulubieńcy, z którymi nie może się rozstać. (wl.)

86-piętrowy dom mieszkaniowy

Najwyższy budynek świata „The Empire State Building” został otworzony dla publiczności w Nowym Jorku. Wysokość tego budynku mającego 86 pięter wynosi 1250 stóp, czyli o 200 stóp więcej niż wieża Eiffla w Paryżu. Otwarcia dokonał na odległość prezydent Hoover, który w Waszyngtonie nacisnął guzik elektryczny, oświetlając wnętrze całego gmachu. Komitet przyjęcia, na którego czele stoi b. gubernator Stanu nowojorskiego Alfred Smith, podejmował 200 gości śniadaniem na 86 piętrze gmachu. Wśród gości znajdował się gubernator Stanu nowojorskiego Franklin Roosevelt. Mayor miast Walter, oraz przedstawiciele rządu, handlu, przemysłu i armji. „Empire State Building” ma 63 dźwigi osobowe i 6400 okien, a do budowy jego, którą rozpoczęto 17 marca 1930, zużyto 60 tysięcy ton stali.

Odkrycie starożytnych posągów

Donoszą z Rzymu: Na wyspie Św. Bartłomieja na Tybrze przy burzeniu domów, należących do Bonifratrów w podziemiach znaleziono pięć posągów marmurowych, przedstawiających czterech dostojników i młodą dziewczynę. Trzy z tych posągów są bez głowy, a posąg dziewczyny i jakiegos urzędnika dworu cesarskiego są całe. Rzeczoznawcy twierdzą, że posągi pochodzą z epoki Flawjuszów i zostały wykonane przez znakomitego rzeźbiarza, sądząc po technice wykonania.

Z różnych stron Polski

Demonstracja niemiecka w kościele.

Jak donoszą z Górnego Śląska, podczas uroczystości poświęcenia nowego podłogi Św. Barbary w Bytomiu zorganizowano w kościele perfidną demonstrację niemiecką. Po kazaniu ks. kardynała dr. Bertrama tłumaczył je na język polski ks. prałat Swierzy. W tym momencie, na dany znak, pewna grupa demonstrantów opuściła kościół, wywołując tem publiczne zgorszenie. Perfidna ta demonstracja przed kardynałem Bertramem miała dowiedzieć, że ludność bytomska żąda zupełnego zniesienia polskich nabożeństw.

Meczec dla kolonii muzułmańskiej w Warszawie.

Komisja magistratu do spraw regulacji i zabudowy miasta stołecznego Warszawy rozpatrywała projekt usytuowania meczetu i uznała za odpowiednie miejsce na zieleńcu położonym między ul. Dantyska i Mikołaja Reja wprost wylotu ul. Kromera w pobliżu stacji filtrów. Meczec stanie na przecięciu osi ul. Kromera i alei drzew, przebiegającej przez środek przyszłego zieleńca.

Liczna kolonia muzułmańska w Warszawie uzyskała w ten sposób niebawem swą świątynię, której dotąd nie posiadała.

Z nędzy do zbrodni

Co wykazuje śledztwo w sprawie wyrafinowanego podstępu bandytów w Krakowie w dniu 16 bm.

Wiadomość o niesłychanym podstępie bandytów w Krakowie, którzy zwabili na „operację” kolejno dwóch znanych lekarzy krakowskich i żonę jednego z nich, aby wymusić na ofiarach kilka tysięcy dolarów, zdążyła rozejść się po całym świecie. Podają ją wszystkie chciwe sensacji dzienniki europejskie. Bo to rzecz istotnie „wielkiej miary”.

W jasny dzień uprowadzić kilku ludzi, zakneblować im usta, związać ręce i nogi, zmusić ich pod groźbą rewolweru do postania po okup do domu, to więcej niż wyrafinowana zbrodnia.

Jeden ze zbrodniarzy dostał się, jak donosiliśmy w depeszach, w ręce policji.

Nie chciał oddać się żywym w ręce sprawiedliwości: widząc, że wpadł w pułapkę, wyskoczył z I piętra domu dr. Glaetza (jednej z ofiar) i strzelił do siebie sześć razy. Strzały nie były śmiertelne. Rannego odwieziono do szpitala, gdzie przebywa do tej chwili, i jest nadzieja utrzymania go przy życiu. Personalja zbrodniarza: Tomasz Sławiński, fryzjer, mieszkający stale w Brześciu n. Bugiem, obecnie na „gościnnych wyścigach” w Krakowie. Ma syna 14-letniego, ucznia IV kl. gimnazjum, i żonę Leokadję. Co go pchnęło do zbrodni? Zawodowy instynkt zbrodniczy czy nędza? Śledztwo rozpoczęte wskazuje raczej na to, że nędza — zrodziła szatański plan zbrodni. Sławińskiego już przesłuchano. Przyznał się do popełnionego czynu, opisał cały jego przebieg, przyczem opowiadał

szeroko o swoich ciężkich warunkach materialnych, nadmieniał o żonie, o dwojga małoletnich dzieciach. Dreczyła go myśl, że nie miał na zapłacenie czesnego za syna. „W chwilach których dokonywałem zbrodni, kroplisty pot oblewał mi czoło”.

Przy Sławińskim znaleziono list, pisany do żony Leokadij. W liście tym Sławiński donosi żonie o całym planie napadu i o tem, że do wykonania go dobiera sobie m. in. swego 14-letniego syna. Następnie podkreśla Sławiński, że popycha go do tego nędza i niezapłacone podatki; nadmienia też, że jeżeli mu się ten plan nie uda, odbierze sobie życie, z zamiarem tym i tak nosi się już od dłuższego czasu.

Zeznania świadków zdają się potwierdzać fakt, że motorem działającym była nędza, że tu niema się do czynienia z zawodowym bandytyzmem. Wobec ofiar swych bandyci zachowywali się naogół dość „grzecznie”. Sławiński, gdy przybyła żona prof. Glaetza uspakajał ją słowami: „Niech się pani profesorowa nie obawia, tu się nic złego nie stanie”.

Dalsze śledztwo wykazuje całe tło zbrodni. Dodać jeszcze trzeba, że, jak wynika z dochodzeń, w pułapkę bandytów mieli wpaść także i inni specjaliści lekarze, znani na terenie Krakowa jako ludzie zamożni. Spis upatrzonych ofiar znaleziono również przy Sławińskim.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ POLSKIEJ

RADJO

Programy radiofoniczne:

Piątek, dnia 22 maja 1931 r.
Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert popołudniowy; wykonawcy: Wanda Piasecka (fortepian), prof. Zygmunt Zawrocki (baryton), Jadwiga Komorowska (akomp.); godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.15 słuchowisko dla dzieci p. t. „W pałacu króla Bałtyka” — p. M. Bogusławskiego w org. i reż. p. Wandy Trojanowskiej, art. T. N., w wyk. harcerzy i harcerzy hufca poznańskiego; godz. 17.45 koncert popołudniowy (transm. z Warszawy); godz. 18.45 pogadanka radio-techniczna; godz. 19.00 kurs średni języka franc.; godz. 19.15 kwadrans lotniczy; godz. 19.30 kurs wyższy jęz. ang.; godz. 19.45 „Silva rerum”; godz. 20.30 koncert symfoniczny (transmisja z Filharmonii Warszawskiej); po transmisji — komunikaty, następnie muzyka taneczna z „Cukierni Nowej”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.35 „Kacik krótkofalowy”; godz. 15.50 lekcja francuskiego; godz. 16.15 „Kacik L. S. G.”; godz. 16.30 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Dolina Prutu, Czeremoszu, Dniestrze i Oporu, jako wielkie uzdrowisko polskie”; godz. 17.45 koncert; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.00 pogadanka muzyczna; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; po koncercie i komunikatach retransmisja ze stacji zagranicznych.

Koenigswusterhausen (1635 m). 12.05 i 14.00 gramofon, 16.30 koncert z Lipska, 20.30

Na sezon wiosenny i letni polecamy:
KAPELUSZE damskie i męskie
w wielkim wyborze, najnowszych fasonach i kolorach oraz wszelkie dodatki.

Wszelkie reparacje
wykonujemy akuracie
szybko i tanio.

TOMASEK i S-ka

zał. 1910 POCZTOWA 9 telefon 51-40
Jedyny specjalny magazyn kapeluszy
damskich i męskich. nw 9242

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Uczniów Handlowych. Zebranie plenarne w dniu 21 bm. o godz. 20 na małej sali Domu Królowej Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1.
— Koło Śpiew. im. Bolesława Dembińskiego. Zebranie 22 bm. o godz. 7 u p. Pöhla, Chwaliszewo 37. — Wycieczka rodzinna w pierwsze święto o godz. 6; zbiórka plac Bernardyński. W razie niepogody w drugie święto.
— Koło Młodzieży im. Słowackiego. — Zebranie plenarne odbędzie się 22 bm. o godz. 19.30 na salce Domu Królowej Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1.
— Filja Elektromonterów Zw. Pracowników Elektrotechnicznych. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz. 19 w lokalu p. Światalskiego w Poznaniu, ul. Podgórna 13 (kawiarnia „Pawilon”).
— Sekcja Misyjna Sodalicji Panień Urzędniczek odbędzie zebranie w piątek, dnia 22 bm. o godz. 7.30 w Ognisku Sodalicijnym, Piekary 2 a.

— 16. Drużyna Harcerska. Z okazji 10-lecia założenia drużyny odbędzie się wystawa prac harcerskich. — Wystawa otwarta do 27 bm. codziennie od godz. 17 do 19 ul. Wyspiańskiego 14 parter. Wstęp wolny.

— Klub Szaradzystów „Enigma” komunikuje, że audycje radiowe odbywać się będą w niedzielę od godz. 4-5.

— Tow. św. Władysława Poznań-Wil-da bierze gremjalny udział z 3 sztabarami w uroczystym nabożeństwie na intencję srebrnych godów małżeńskich druhów naszych, małżonków Borowskich, w tut. kościele Zmartwychwstania Pańskiego w II. święto Złotych Świąt, 25 bm. o godzinie 9-tej.

— Klub Mandolinistów „Mozart” urządzi w drugie święto w niedzielę, dnia 25 bm. majówkę rodzinną na Malcie. — Zbiórka o godz. 18 przy Górnej Wildzie narożnik Wały Królowej Jadwigi.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: A. K. z prośbą o opiekę, 5 zł. — S. Z. 5 zł. — L. T. o pomyślny rozwój w przedsiębiorstwie i o szczęśliwy wynik egzaminu mistrzowskiego 2 zł. — Naczelnik i urzędnicy urzędu pocztowego, (Poznań 1) 30,78 zł. — C. Kwaśniewska 5 zł. — K. Figa 5 zł. — Józef Kaizer 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 740,25 zł.

Na L. O. P. P.: Janina Święcicka, Bydgoszcz zamiast kwiatów na trumnę śp. stryja Stanisława Święcickiego, 15 zł.

Na dom sierót na Śródcie: R. P. 2 zł.

Na chleb św. Antoniego: Bartkowiak 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 63 zł.

Na konferencję pań św. Wincentego a Paulo parafii farnej: Stefanostwo Fischbachowie zamiast wieńca na trumnę śp. Jadwigi Fischbachowej 10 zł. — Bolesławostwo Fischbachowie zamiast wieńca na trumnę śp. Jadwigi Fischbachowej 15 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Cecylja Purołowa, z domu Wróblewska, 26 lat. Edmund Krotofil, 7 mies. 12 dni. Hermann Hurrelbrink, rolnik, 33 l. Stanisława Łukowska, 70 l. Franciszek Feuer, cieśla, 54 l. Jan Fryśny, 10 min. Bożena Cebulka, uczeń szkolny, 7 l. Zbigniew Kołpak, 4 mies. 10 dni. Pelagia Drobniakówna, 32 l. Antonina Perzewska, z domu Wróblewska, 67 l. Stanisław Susicki, rzeźnik, 47 l. Jan Powicki, mistrz rzeźniczy, 47 l. Marcjanna Michalska, z domu Pałaszynska, 80 l. Anna Koszczyńska, z domu Filipowiczówna, 45 l. Agnieszka Zeidelowa, z domu Sołtysiakówna, 84 l. Edward Palacz, 12 godz. Wiktorja Pfeifferowa, z domu Anioła, 49 l.

Dnia 19 maja 1931 r., o godz. 9.30 rano zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najtroskliwszy tatus, zięć, brat, szwagier i wujek, s. p.

Jan Powicki

przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 maja, o godz. 4.30 po poł., z domu żałoby przy ul. Gen. Koscińskiego 25. Msza św. za spókoj Zmarłego odbędzie się nazajutrz o godz. 8 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina.

rw 14 245

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego najlepszego męża, a naszego nigdy nieodżałowanego tatusia, s. p.

Romana Ciałżyńskiego

odprawi się za spókoj duszy

msza św.

w kościele Ks. Ks. Salezjanów dnia 22 b. m. o godzinie 8.30, na którą wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza

zw 29 422

stroskana
wdowa z córeczkami.

Najwyborniejsza
HERBATA
MIESZANKA
CEYLONSKA
KWIAT AROMATU - WIELKA WYDAJNOŚĆ



Paczka 10 Dg 2²⁵

2 pianina

znajdujące się w Poznaniu
sprzeda korzystać za go-
tówkę lub na spłatę

Fabryka Pianin

B. SOMMERFELD

Bydgoszcz,
Śniadeckich 56. Gdańska 19.

nw 10066

Praktyka lekarska

zapewniona w jednym z ruchliwych miast w Poznańskim. Warunki komunikacyjne i mieszkaniowe dobre. Łask. zgłoszenia do

„Par“, Poznań, Al. Marcinkowsk. 11 pod 20,17.

Pw 11 294-20.17

Potrzebny zaraz

kierownik biura

adwokackiego z dłuższą praktyką.

Ewentl. może się zgłosić bardzo zdolny rejestrator z przynajmniej 3-letnią praktyką. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji uprasza się zgłaszać do kancelarii adwokatów Janickiego i Józewicza w Gdyni, ul. 10 Lutego. dw 3645

Gimnazjum żeńskie hum. i neohum.
im. Królowej Jadwigi w Poznaniu

z pełnymi prawami gimnazjów państwowych

i 4 kl. Szkoła Przygotowawcza

przy temże gimnazjum

przyjmuje zgłoszenia uczennic na nowy rok szkolny

do klas gimnazjalnych i przygotowawczych

codziennie od godziny 11-1

w kancelarii szkolnej przy placu Świętokrzyskim 4, II. ptr., tel. 5985

Dla uczennic zamiejscowych PENSJONAT.

zw 29421

Przełożona Lucyna Sokolnicka.

Ogród wycieczkowy w Kobylepolu

Z dniem 24 maja otwieram w starym parku i na sali naprzeciw Browaru Kobylepole, gdzie w swoim czasie prowadził swą znaną restaurację p. Kluj,

Wyszynk piw i napojów oraz bufet

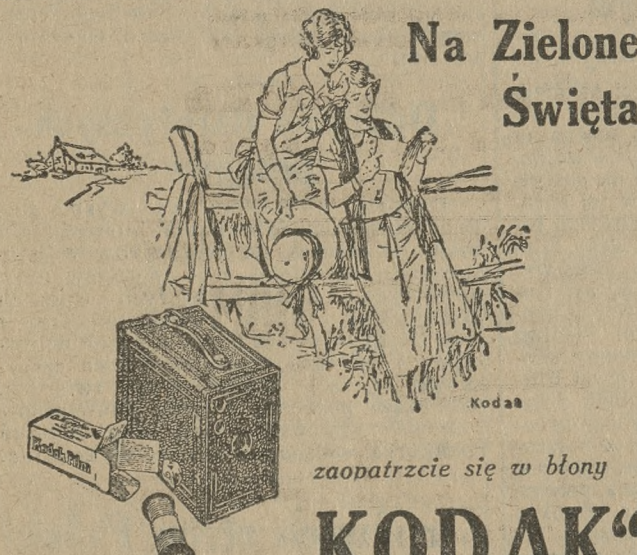
Polecając się Szanownej Publiczności, kreślę się

z poważaniem

Józef Wesołowski.

dw 3650

Na Zielone
Święta



zaopatrzyć się w błony

„KODAK“

We wtorek przyniesie je do nas do wywołania i skopjowania, a już w środę będziecie się cieszyć z doskonałych portretów Waszych znajomych i bliskich, pięknych widoków zwiedzanych okolic, wesołych zabaw i gier sportowych. Pw 11 309-20,52

Spieszcie do firmy

FOTO-GREGER

(Kazimierz Greger)

Poznań, ul. 27 Grudnia 20 — telefon 27-50

znanej z życzliwej i fachowej obsługi.

Farbowanie
włosów, brwi i rzęs. Trwała elektryczna odświeżenie, manicure, masaż głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wykonaniu starannem. Ceny przystępne.

Salon de Coiffure

N. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 10 844-11.119

Noże i widelce

Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania
Wagi kuchenne
Wanny do prania i kąpania
Garzki aluminiowe
Łóżka żelazne i wysyłane
Karnisze do okien
poleca korzystnie

Jan Deierling

skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18, 35-43.

Pw 11 331-20.126

PLISOWANIE

dekantowanie, hafty, mereżki, okretkę wykonuje terminowo tanio

„HAFTOPLIS“, St. Rynek 10
(wejście Kurzanoga obok F-a Czepczyński i Kruk.)
Pw 10957-19.18

Inż. rolny poszukuje większej

administracji poręczającej ewtl. dzierżawy.

Posiadam kilkadziesiąt tys. złotych. Oferty proszę do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29417

BACZNOŚĆ!

Świeże fladry do pieczenia

1/2 kg 1 zł. Świeży kabeljon na kotlety
poleca

POZNAŃSKA CENTRALA RYB

Aleje Marcinkowskiego 5. zw 29 419



BANK LUDOWY w ŻNINIE

poszukuje

dw 3 653

członka Zarządu (kasjera)

Zgłoszenia z życiorysem, warunki wynagrodzenia i termin objęcia posady prosimy nadesłać najpóźniej do 15 czerwca b. r. do prezesa Rady Nadzorczej p. Ignacego Kokochoy, Daronice, poczta Żnin.

Tylko nie nalegajcie dzieci



każde dostanie swoją porcję. Matki i wychowawcy muszą nieraz uspokajać dzieci, gdy

budyn Oetkera

jest na stole; wszystkie upominają się o największą porcję, gdyż budyn Oetkera smakuje im wylamienie. Trzeba więc dawać go dzieciom jaknajczęściej, bo jest smaczny, pożywny i lekkostrawny.

Proszki budyniowe Oetkera i Dra Oetkera budynie-delicje są ze względu na znaczny ich zbyt zawsze w świeżym stanie do nabycia we wszystkich składach spożywczych. Tamże można otrzymać barwnie ilustrowaną książeczkę Oetkera z przepisami, wydanie F. za 40 groszy, która zachęca do przyrządzenia różnego rodzaju legumin i pieczywa. Gdy książeczki w składzie zabraknie, wysyłam wprost za nadesłaniem znaczków pocztowych.

Dr. A. Oetker, Oliwa

Pw 11 318/9-D. O. 1 021

KAWA
Świąteczna
ZNAK TOWAROWY ZASTRZ. U. PATENT. N° 18 851.
DLA ZNAWCÓW 1/2 kg 6⁰⁰ zł
WIELKA NOWOCZESNA PALARNIA KAWY
St. Milachowski
POZNAŃ
UL. FR. RATAJCZAKA 40.
ROK ZAŁ. 1904 ~ TEL. 1604

Pw 11 338-30, 116



KARTA ZGŁOSZENIA

Proszę wypełnić i wysłać wraz ze zdjęciami do biura Konkursu, Kodak, Warszawa, plac Napoleona 5.

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____
Ulica _____
Ilość zgłoszonych zdjęć _____
Marka kamery _____
Marka filmu _____
Podpis _____

Każda wycieczka to okazja zdobycia fortuny!

Międzynarodowy Konkurs Kodaka dla fotografów-amatorów już się rozpoczął. Nagrody w sumie ogólnej około 900.000 złotych będą rozdane za najbardziej interesujące tematy. A ile tematów interesujących dostarcza każda wycieczka, każda przechadzka!

Nigdy nie wiadomo, czy zdjęcie z wczorajszej wycieczki nie okaże się zdjęciem konkursowym. Jedno naciśnięcie migawki może przynieść jedną z wielu nagród lub nawet Wielką Nagrodę Międzynarodowego Konkursu Kodaka w wysokości 10.000 dolarów. W samej Polsce będzie rozdanych 61 nagród wynoszących w sumie około 10.000 zł., w tym jedna Wielka Nagroda Polski w wysokości 3.000 zł. i sześć nagród po 500 zł. każda. Opłaci się więc zawsze zabierać ze sobą kamerę.

Dokładne informacje o konkursie można otrzymać w każdym składzie materiałów

fotograficznych lub w biurze Konkursu, Kodak, Warszawa, plac Napoleona 5.

Podręcznik Kodaka dla amatorów fotografów „JAK OTRZYMAĆ DOBRE ZDJĘCIA” jest niewyczerpanym źródłem tematów do zdjęć konkursowych. 150-stronic druku na kredowym papierze, 140 ilustracji, sztywna okładka. Do nabycia w składach materiałów fotograficznych. Cena zł. 6.

W skład polskiego Jury wchodzi: Pani Ministrowa Halina Konopacka-Matuszewska, artystka filmowa, p. Jadwiga Smosarska, p. Marjan Dąbrowski, poseł na sejm, p. Wacław Grubiński, autor dramatyczny, oraz p. Stefan Norblin, artysta malarz.



Artysta malarz p. Stefan Norblin, członek polskiego Jury

Międzynarodowy Konkurs Kodaka dla amatorów-fotografów-900.000 złotych nagród!

nw 10098

Kto pragnie zakupić
pamiątki I. Komunii św.
niechaj obejrzy okno wystawowe
jubilerskiej i złotniczo-zegarmistrzowskiej firmy
W. Szulc w Poznaniu,
plac Wolności 5.
Ceny niskie i uwidocznione.

**Kapelusze
Koszule
Krawaty**
stale nowości poleca:
PIOTR PLUCIŃSKI
Stary Rynek 37.
Pw 11 324-20, 98



BILZ SANATORIUM
Dresden - Radebeul
pod kierownictwem lekarzy
ChOROBY kobiece, nerwów, serca i przemiany materji. Tw 1426

Biuro fabryczne w Poznaniu przyjmie zaraz:
samodzielna książkowa
biegła w prowadzeniu księgowości amerykańskiej i pisząca na maszynie. Oferty z dołączeniem odpisów świadectw i podaniem referencji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 414

Majątku ziemskiego

poszukuję celem kupna 600-800 mórg lub dzierżawy 1000 do 1500 mórg dobrej ziemi. Posiadam 150.000 zł. gotówki. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 29 403.

Poszukuję

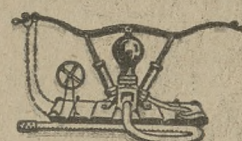
majątku ziemskiego

wielkości od 1000 do 3000 mórg roli i łąk celem kupna, najchętniej w południowej połowie poznańskiego lub na Kujawach. Duża wpłata gotówka możliwa. Oferty pod dw 3654 do Kurjera Poznańskiego.

Gevaert
PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMICALIA
GEVAERT'A
są niezbędnym materiałem dla amatora, który, idąc z postępem czasu, dąży do używania najdoskonalszych wytworów techniki współczesnej.
Do nabycia w składach przyborów fotograficznych.
nw 10 095

Pełny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie
Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.
nw 8026



! NA POŻAR !

Sikawki dla Gmin, Majetności i fabryk poleca najtaniej fabryka maszyn i pomp inż.

W. KRAUPE

w Lesznie, Kościńska 20
(Odsprzedawcom rabaty.)
nw 10 075

Grodzisk (Wlkp.)

DOM w rynku, gruntownie odnowiony, woda, kanalizacja, cukiernia zaraz na sprzedaż. Obiekt dla cukiernika, piekarza. Wpłaty 15 tysięcy. Oferty do Hartwig Kantorowicz, Poznań, skrzynka pocztowa 26, zw 29 415/16

Szorstkowłosy

TERRIER

pies, biały, żółto znaczony na głowie zagiął. Oddać za wynagrodzeniem.

Sonnenberg, lek. wet. Tarnowo Podgórne.

Pw 11 333-20, 118

Po wdrożeniu postępowania upadłościowego w majątek Stefana i Stanisławy małżonków Frankiewiczów w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 59, wnieśli dłużnicy o zastanowienie postępowania. Powyższy wniosek i przyzwolenie wierzycieli są wyłożone w Sekretarjacie podpisanego Sądu pokój 25. Poznań, dnia 15 maja 1931 r. Sekretarjat 2-a Sądu Grodzkiego.
nw 9 609

OGŁOSZENIE.

Publiczne wydzierżawienie sprzętu owocu nad szosami w powiecie średzkim odbędzie się w środę, dnia 3 czerwca 1931 r., o godz. 10.30 na sali p. Radziejewskiego (dawniej Przybylski) w Środzie. Warunki dzierżawy ogłosi się przed rozpoczęciem licytacji.
nw 9 608

Powiatowy Zarząd Drogowy.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów WIELKOPOLSKIEJ HURTOWNI SZKŁA, S. A. w Poznaniu

odbędzie się
dnia 2 czerwca 1931 r., o godz. 12 w południe, w Poznaniu,
w lokalu własnym przy ul. Półwiejskiej 9.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat, za rok 1930.
2. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat i udzielenie pokwitowania członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
3. Uchwała dotycząca wykazanej straty bilansowej.
4. Wybór Rady Nadzorczej i ustalenie jej wynagrodzenia.

Akcyonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej dnia 26 maja 1931 r. do godz. 12 w południe na ręce Zarządu. W razie złożenia zaświadczeń, wydanych na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej, winni być w nich podane numery akcji.

Pw 11 152-18,198

Zarząd (—) Kokorniak.



Na Święta

OBOWIE DAMSKIE w pierwszorzędnym wykonaniu



Fabryka obuwia

Walerjan Zabłocki,

ul. Wrocławska 15.

Damskie pantofelki!

Obcas słupk.

21,50 22,50 24,50 26,50

Obcas franc.

26,50 29,50 32,50

Pw 11 339-20,128

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza publiczny przetarg ofertowy na wykonanie w bieżącym roku

robót drogowo-brukarskich

w ulicach miasta.

Odnosny program robót z podaniem miejsca pracy w ulicach miasta, szczegółowe plany, warunki oferowania i oddania robót jakoteż ich wykonania są do przejrzania względnie nabycia w tut. Oddziale Drogowym Magistratu III piętro, drzwi nr. 95, codziennie w godzinach urzędowych od 8 do 15-tej, gdzie też udziela się wszelkich wyjaśnień.

Oferty sporządzone na przepisanych urzędowych formularzach, do których dołączyć należy dowód złożenia w Kasie miejskiej wadium w wysokości 10.000 złotych, jakoteż świadectwa i referencje z dotychczas wykonanych robót drogowo-brukarskich, należy w zapieczętowanych kopertach z napisem: „OFERTA NA ROBOTY DROGOWE” wnieść osobistie lub pocztą do rąk Dyrektora III. Wydziału Magistratu, Rynek — Ratusz III p., drzwi nr. 120, do dnia 30 maja b. r. do godziny 12-tej, poczem nastąpi komisijne otwarcie ofert.

Przetarg ustny lub pisemny po otwarciu ofert, jakoteż rozpatrzenie ofert wniesionych po terminie wykluczone.

Wiceprezydent miasta Lwowa:

Inż. M. Kolbuszowski w r.

Napisowe słowo (tusto) 30 groszy. każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb — jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Cukrowni i Rafinerii „Przeworsk” Spółki Akcyjnej w Przeworsku

odbędzie się

w sali posiedzeń Cukrowni w Przeworsku

dnia 2 czerwca 1931 r., o godzinie 1 po południu

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Przedłożenie zatwierdzonego nowego statutu Spółki i brzmienia Firmy.
3. Wybór Członków Zarządu i Członków Rady Nadzorczej w myśl nowego statutu.
4. Uchwała co do innych ogłoszonych przedmiotów obrad, podanych na piśmie do Centralnego Biura Cukrowni w Przeworsku w terminie przepisanych ustawami.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Posiadacze akcji na okaziciela winni złożyć przynajmniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w kasie Biura Cukrowni w Przeworsku swe akcje lub kwity, wydane jako dowód złożenia akcji u polskiego notariusza lub też w instytucji kredytowej krajowej. Na kwitach powinny być oznaczone numery akcji oraz umieszczona adnotacja, że akcje złożone są do przechowania aż do ukończenia Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Przeworsk, dnia 4 maja 1931.

dw 3 552

Rada Zawiadowcza.

Licytacja fabryki w Łodzi.

Dnia 27 maja r. b., o godz. 11-tej, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości fabrycznej (przedział, tkalnia etc.) w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Łodzi, ul. Pomorska, nr. 427/21, przed Notariuszem p. St. Baranowskim.

Nieruchomość znajduje się w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 113. Oglądanie fabryki dozwolone od godz. 10 do 14.

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie. Pw 11 327-20,95

St. Latanowicz,

Zarządca masy upadłości Sp. Akc. Tkanina, Poznań-Łódź.

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4. Telefon nr. 50-00.

PRZETARG

Wydział powiatowy powiatu poznańskiego wydzierżawi drogę publiczną przetargu niżej wymienioną

ALEJE OWOCOWE

a mianowicie:

1. Na drodze państw. Poznań—Nakło w odcinku Chłudowa (czereśnie)
2. „ „ „ Zegrze—Kzesinki (jabłonie)
3. „ „ „ wojew. Pobiedziska—Łagiewniki (jabłonie)
4. „ „ „ Czerwonak—Bolechowo (czereśnie)
5. „ „ „ powiat. Pobiedziska—M. Goślina (czereśnie)
6. „ „ „ Swarzędz—Kórnik (wiśnie)
7. „ „ „ Poznań—Kiszewo (wiśnie)
8. „ „ „ Poznań—Szamotyły (wiśnie)
9. „ „ „ Dopiewo—Trzcielina (jabłonie)
10. „ „ „ Dopiewo—Więckowice (jabłonie)
11. „ „ „ Swarzędz—Mur. Goślina (czereśnie)
12. „ „ „ Poznań—Pobiedziska (czereśnie)

Oferty pisemne należy składać do Wydziału Powiatowego powiatu poznańskiego w Poznaniu, Wąły Leszczyńskiego 10, pokój nr. 16, do dnia 1 czerwca 1931 r. włącznie, poczem w dniu 3 czerwca r. b. o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 17 odbędzie się przetarg ustny, do którego dopuszczeni będą reflektanci wybrani przez Wydział Powiatowy na zasadzie najwyższych ofert pisemnych. Przed przetargiem ustnym należy złożyć w biurze nr. 17 wadium w wysokości 10% oferowanej sumy.

Poznań, dnia 19 maja 1931 r.

L. dz. 5942/31. Z. D.

Przewodniczący Dr. Jerzykowski

Licytacja zastawu.

W piątek, dnia 22 b. m., o godzinie 10-tej w południe, sprzedam największą dającą się za gotówkę przy Starym Rynku 56: większą ilość eleganckiego obuwia damskiego, oraz kompletne urządzenie składni obuwia. nw 9 661

NOWOŚĆ DLA SKŁADÓW CUKRÓW I KAWIARNI: większą ilość rozmaitych atrap, bombonier i oraz stoły marmurowe, krzesła wiedeńskie, stoły i krzesła ogrodowe. Dawid, kom. sąd. w/m., ul. Śniadeckich 26

LICYTACJA ZASTAWU

W piątek, 22 maja, od godz. 10-tej poczynawszy, sprzedawać będę przy ul. Wronieckiej 4 na odpowiedzialność n-terasantów największą dającą się za gotówkę:

Więszą partię perfum i wód kolońskich

poza tem dębowa jadalnia, szafy i stoły antyczne, fortepian, cytry koncertowa, instrumenty muzyczne (dęte) i różne inne meble oraz większą partię pończoch, skarpet i garderoby damskiej. Pw 11 330-20,124

Brunon TRZECZAK, zaprzys. rzeczoznawca i aukcjonator Poznań, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

Jedwabie i dywany

pozostałe z licytacji wyprzedają w dalszym ciągu na Gieldzie Handlowej, ul. Stawna 13 przy ul. Wronieckiej Crepe de chine od 6.50 zł. Crepe Meteor od 10.— zł. Japon od 4.— zł. Tafty od 8.— zł. Crepe satin od 15.— zł; resztki za bezcen oraz partię dywanów w lepszych gatunkach wielkości 2x3 i maty chińskie.

Władysław Wojciechowski

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

Pw 11 332-55,55

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

2 płaszcze

damskie wiosenne tani sprzedam

Mostowa 14 a. m. 19. zdw 92 176

Parcele

budowlane Puszczykowsko blisko dworca na sprzedaż. Ratajczaka 38. I. piętro. mieszkanie 2. zdw 91 567

Mebłe kuchenne

po bajecznie taniej cenie sprzedaje Jan Konecki, Piaskowa 3. wytworzmy meble kuchennych zdw 91 918

Zakopane

wille 45 000 zamieniam na realność Poznań. Osadopol, Rzeczpospolita 9. zdw 90 397

Wyprzedaj

mebli z powodu likwidacji po bardzo zniżonych cenach Szpryncarz Wielka 13. Pw 10 828-9-090

Mebłe

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 telefon 24-42. Pw 10832-1,65

Wyprzedajemy

zapas płaszczy letnich, płaszcze sportowe gabardynowe od 30—55 złotych. Modele za bezcen. tylko w firmie P. Szczawińska i S-ka. Poznań, ulica Woźna Nr. 1. Pw 10 942-18,24

Mebłe w stylu Empire salonowe

masywne mahoni, kryte jedwabem franc., z lustrem kryształowym w odbudowaniu, ozdobne okuciami z złotej brzozy, razem 14 przedmiotów, znakomicie zachowane, okazynie do nabycia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 91 630

Okazja!

500 podkład k. lanych 2 dachówczarki. forme do gasiorów i chodników. Aparat wulkanizacyjny sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 91 865

Parcele

ma do oddania. Zgłoszenia pod zdw 92 346 Kurjer Poznański

Okazja

Z powodu choroby sprzedam kamienicę z centralnym ogrzewaniem przy św. Marcynie, z małym mieszkaniem i wolnym składem. nadającym się na każdą branżę. Cena 55 000 zł, wpłaty 35 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty skierować do Kurjera zdw 92 450

Na pończochy

wielka zniżka cen. — A. Szymański. Specjalny magazyn pończoch. Poznań. św. Marcin 1. przy placu św. Krzyszka. Pw 10 943-18,39

Na św. Helenę 22. 5.

korzystaj ze sposobności i kup podarki wprost w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24. podwórze. zdw 92 915

Sprzedam

nowa biblioteka i biurko. Gen. Koscińskiego 19. mieszkanie 7. — między 3—5. zdw 92 781

Powózka

amerykańska na gumowych kołach w bardzo dobrym stanie sprzedam. Szamarzewskiego 37. mieszkanie 17. zdw 92 794

Kompletne

urządzenie fryzjerskie w drzewie korzystnie do nabycia. Dąbrowskiego 56. zdw 92 809

Parcele

przy przystanku tramwajowym powodu wyjazdu tania sprzedam. Focha 137. Pióro. zdw 92 663

Okazyjnie

sprzedam serwis Rozenthalowski. Solna 5. codziennie od 1—2. zdw 92 814

Sprzedam

dwukonny motor benzynowy. — Karpiński. Puszczykowo. zdw 91 677

Wózek

dziecięcy nowy sprzedam tania. Za Bramką 4. mieszkanie 7. zdw 92 821

Łóżko

czarne żelazne z materacem. łóżeczko dziecięce z materacem. 4 poduszki. Plac Karmielicki 1 a. m. 23. zdw 92 840

Bemberga pończochy

po cenie fabrycznej za 4.50 oddamy detaliznie „Atlantic” firma chrześcijańska. Wrocław 15. I. piętro. zdw 92 931

Huśtawke

rozstawiana. Chelmońskiego 21. I. mieszkanie 3. zdw 92 804

Kanape

2 fotele i różne meble Za Grobla 1. mieszkanie 1. zdw 92 530

Okazja

1 dachówkarke. 350 płytami, młynek do fabry sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 834

Wózek

dziecięcy sprzedam. Kraszewskiego 12. III. lewo. zdw 92 866

Samochód

Fiat 501 sportówka na nowych gumach z 1500 sprzedam Lombard. Stawna 13. zdw 92 859

Złoty

zegarek Zenith 3 kopertowy mało używany jak nowy okazynie do nabycia. Oferty pod zdw 92 849

Sprzedam

wille 6 pokoi z wszelkim komfortem. ogród. 3 minuty od tramwaju. Oferty Kurjer zdw 92 871

Restaurację

rynku Poznań tania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 92 886

Domek

blisko Poznań tania sprzedam. Kurjer zdw 92 884

Wilczka

ostrego. okaz. Kowalski. Plac Bernardyński 3. od czwartej. zdw 92 888

Ford

nowoczesny Chevrolet i Fiat sprzedam. Oferty Kurjer zdw 92 899

Motocykl Douglas

2 cylindrowy z przyczepką lub bez w dobrym stanie sprzedam. Ozorkiewicz. Pniewy. Szkoła 2. nw 10 096

8 koni

samopojazd na sprzedaż. św. Marcin 46. zdw 92 912-3

Motocykl

D. K. W. 500 ccm. światło elektryczne, w bardzo dobrym stanie odda okazynie Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3 telefon 24-42. Pw 11 334-20,121

Parcele

budowlane za Jeżycami przy szosie w każdej wielkości od 50 gr metr. kw. sprzedamy. Dogodne warunki. spiata ratalna. Zofia Trulnicka. Dąbrowskiego 1. skład papieru. Pw 10 969-20,47



Parasole

od zł. 3.00. W Czyst. Szkolna 11. pl. Wolności 5. Pw 10 970-19,57

Parcele

na sprzedaż przy ul. Milej. Informacji Woźna 13. I. p. lewo. zdw 92 922

Koldry

wyprzedaj po bardzo niskich cenach. Woźna 13. I. p. prawo. zdw 92 921



Kamienica w Gdyni

4 piętrowa. wolna od podatków. przy głównej ulicy do sprzedania. Reflektanci piszą do ekspedycji pod nr. zdw 92 957

Maszyna

szewska Dürkopp. używana wyjątkowo tania. „Titan”. Gwar. na 15. zdw 92 942



Do Komunii św.

podarek miły to medalik, różaniec, krzyżyk, zegarek, pierścionek. Ceny od 2.50 zł poczasz poleca Chwilkowski. zdw 92 919

Kamienica

dochód roczny 7 420. cena 55 000. wpłata 30 000. mieszkanie wolne. Dutkiewicz. Chwaliszewo 70. front. zdw 92 925

Składnice

z własną boczną koleją oraz zabudowaniami sprzedam lub wydzierżawię w całości lub częściowo. Zgłoszenia do Kurjera pod

Gospodarstwo

15 klm od Grudziądza. 20 mórg pszenno-buraczanej ziemi, wtem 3 mórg. ogród owocowy, zabudowania masywne, dom z 6 pokojami i salą z wszelkim urządzeniem na obojętne sprzedam przy wpłacie 8 000 złotych. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 92 956

Motocykl

D. K. W. 300 ccm. prawie nowy. korzystnie za gotówkę do nabycia. Banaszyński. Kraszewskiego 1. jw 6 084

Rower

wyścigowy do nabycia. Banaszyński. Kraszewskiego 1. jw 6 085

Willa

piętrowa. 11 ubikacji. skład kolonialny. męga ogrodu 3 morgi ziemi buraczanej duża wieś obok dworca powiat jarociński. obiekt I. klasy. Kto zobaczy. ten kupi. Cena okazynie 20 000 zł, wpłaty 15 000. Zgłoszenia Otręba Jarocin. Kilńskiego 4. zdw 92 989

Blochy szpuntowane

12 cm grubo. 4 mtr. długie. ca. 30 klm tania oddam. Oferty Kurjer zdw 92 932

Drzewo

budowlane belki kantówki. laty. deski tania na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 92 931

Fortepian

Pleyel tania za gotówkę. Drygas. Półwiejska 22. zdw 92 935

Wóz

helka. półszorek sprzedam. Michalski. Małe Garbary 11. zdw 93 001

Na sprzedaż

Meble:
sekretery, stoły, komody, lustra, biblioteki, serwanki, bufety, stoły do kart, herbaty, szafy krzesła, inne. Tania Antykwarja, Marcinkowskiego 28.
Pw 11 322-20.106

Parcele
Poszczególnie pięknie położona za gotówkę. Stanisław, Nowa 2, r. w 14 250

Duży
dom z przedsiębiorstwem rzeźniczym w Lesznie na przycpalnej ulicy, najlepszy punkt handlowy, natychmiast z powodu zmiany na korzystniejszych warunkach na sprzedaż. Zgłoszenia agentura Kurjera Leszno, Komeniusza 42, n. w 11 003

Duża
maszyna siodłarska, dobrze szyć oraz bernardyn 9-miesięczny tania na sprzedaż Grodzki Plac 5, Anny 3, r. w 14 244

Skrzydło wiedeńskie
marki Fritz-Wien, drzewo pałacowe, bardzo dobry mechanizm, odda tania Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3, telefon 24-42, Pw 11 335-20.122

Okazja
Korzystnie oddam auto osobowe, prawie nowe za paręset. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 906

5 KUPNA

Wille
w Poznaniu lub w pobliżu Poznania kupię korzystnie. Zgłoszenia uprasza „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 20.51, Pw 11 307-20.51

Kupię
samochód otwarty w dobrym stanie za sumę do 1500 zł w gotówce. Zgłoszenia z opisem wozu do ekspedycji Kurjera pod nr. zdw 92 306

Wóz
rzeźnicki do mięsa w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer zdw 92 520

Opny i detki
samochodowe wszelkich rozmiarów naprawa, skupuje i zamienia „Wulka”, Parowy Zakład Wulkanizacyjny Poznań, ulica Długa 10, zdw 92 144

Poszukuje
sie tokarni używanej w dobrym stanie 5-6 mtr. długiej. Oferty z załączonym rysunkiem, podaniem marki fabrycznej, oraz daty wykonania tokarni, jak również ceny należy nadesłać do ekspedycji Kurjera pod nr. 10 031

Gospodarstwo
mniejsze blisko Poznania ładnej okolicy kupię. Oferty Kurjer zdw 92 776

Składu
z mieszkaniem lub bez wprost od gospodarza poszukuje zaraz. Oferty Kurjer zdw 92 785

Balans
używany silny kupię. Oferty Kurjer zdw 92 783

Kupię
konia, lekką platformę, Winiarska 62, zdw 92 800

Kupię
300-400 morgów dobrej ziemi, dogodna komunikacja, wpłaty ca. 2500 dol. amer. najchętniej od właściciela. Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 799

Kupię
urządzenie składowe. Oferty z ceną pod zdw 92 811

3
drzewka laurowe, stan dobry kupię. Szczegółowe oferty Kurjer zdw 92 550

Kupię
dom mieszkalny w Poznaniu z wpłatą 60 000 zł. Oferty Kurjer zdw 92 826

Piekarni
dobry, cukiernictwem poszukuje. Oferty Kurjer zdw 92 865

Sztuciec
12 noży i widełek kupię. Oferty Kurjer zdw 92 845

Kupię
dom lub wille ogrodem Puszczykowo, Puszczykowo, dam na wpłatę pewne pierwsze hipoteki za półrocznym wypowiedzeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 843

Poszukuje
na prowincji w mieście lub na dużej kościelnej wsi skład, nadającego się na skład fryzjerski, do tego duża pokój i kuchnia. Dzierżawa placu pół roku zgóry. Oferty do Kurjera zdw 92 890

Kupię
jadalnie w solidnym wykonaniu, używana oraz dobry używany drwan. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 92 960

Kiszona kapusta
(kilka wagonów) kupię. Oferty z podaniem ceny St. Galeski, Krotoszyn, Rynek 23, zdw 92 967

Kupię
gruba szyba wielkości 1,40 x 1,80. Oferty Kurjer zdw 92 918

Pasy
maszynowe kupię. Focha 72, I, Nasengast zdw 92 993

Ca. 2 000 metrów
drutu siatkowego
używanego, dobrze utrzymanego, do ogrodzenia kultur leśnych kuni. Majętność Łukowo pow. obornicki (Wielkopolska), zdw 92 961

Leica
aparaty fotograficzne używane kupię. Oferty Kurjer zdw 92 896

Gabinety męskie
garnitury klubowe w skórze i gobelinie, biblioteki, biurka, dywany szafy do rzeczy, umywalnie, komody, krzesła wiedeńskie, i zwykle kupuje i płaci najwyższe ceny Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3, telefon 24-42, Pw 11 336-20.123

6 KAMIENICE

Kamienica
w Poznaniu z wolnym mieszkaniem i warsztatem dla rzeźni do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 92 789

Kamienica
na sprzedaż w Poznaniu w śródmieściu 150 000 złotych, dochód 15 000 rocznie bez długów, przy kupnie 100 000 do 120 000 wpłaty. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera zdw 92 792

Dom
Poznaniu, rzeźnictwo, sprzedam, wpłaty 25 000. Oferty Kurjer zdw 92 857

Kamienicę
centrum, okazję, sprzedam wskutek wyjazdu, skład, mieszkanie wolne, cena 50 000 wpłaty 30 tysięcy. Spieszne zgłoszenia Kurjer zdw 92 980

7 PIENIĄDZ

100 000 zł
pożyczki poszukuje zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod zdw 92 847

100 000 zł
poszukuje się na 3 000 morgów po 80 000 zł na 1/2 roku za dobrym procentem. Zgłoszenia pod zdw 92 648

10 000 zł
wypożyczyć na krótki czas. Oferty Kurjer zdw 92 666

60 000
szukam na 1. hipotekę wartości 800 000. Oferty Kurjer dw 3573

800 do 1 000 zł
pożyczki poszukuje za 10% miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 213

Wydzierżawie
3 pokoje kuchnię, łazienkę w nowym domu za wypożyczeniem 1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 92 775

25 000
mam. Proszę o propozycje do Kurjera pod zdw 92 779

Kilkanaście tysięcy zł
włożę do interesu za zabezpieczeniem, dam na hipotekę lub kupię list hipoteczny. Zgłoszenia zdw 92 790

400 zł
poszukuje urzędnik poważnego banku, wysoki procent. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 831

Towarzystwo
udziela pożyczkę na dom i hipotekę. Warunek ubezpieczenie na życie. Gdzie? wskazuje Kurjer zdw 92 928

Okazja
Wspólnika lub współniczkę z 3 tys. złotych przymię do bardzo dobrze prosperującego się przedsiębiorstwa. Zgłoszenia „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55.40, Pw 11 320-55.40

8 DO WYNAJĘCIA

Ubikacje
suche, widne, nadające się na cele przemysłowe w centrum miasta wprost od gospodarza za czynsz miesięczny do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 235

2
suterenny do wynajęcia od 1. 6. Kubiak, Ratajczaka 13, Poznań zdw 92 608

Mieszkanie
czteropokojowe w śródmieściu, odstepne 3 500, komorne 200 do objęcia. Dychtowski, Zielona 3, zdw 92 390

Mieszkanie
komfortowe 2 pokoje, łazienka, kuchnia, pokój dla służby, hol, front, I. p. do wynajęcia za mies. czynszem od zaraz okolica Parku Wilsona. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 780

Lokal
przy ul. Fr. Ratajczaka, obszerny suterenny z wejściem z bramy, 5 ubikacji, odpowiedni na hurtownie, owocarnie lub cichy warsztat do wynajęcia od 1. 7. rb. Wiadomość: Bank Piekary 1, zdw 92 802

Mieszkanie
6 pokojowe z wygodami przy ul. Fr. Ratajczaka II. p. tr., odpowiednio dla adwokata, lekarza etc do wynajęcia od 1. 7. rb. — Wiadomość: Bank Piekary 1, zdw 92 803

Lokal
na buro, 2 pokoje na I. piętrze ul. Fr. Ratajczaka do wynajęcia. Wiadomość: Bank Piekary 1, zdw 92 801

1-3
pokoje, wejście z klatki, odnowione, urządzenie do gotowania, słoneczne, balkon (łazienka, fort-pian), Matejki 51, mieszkanie 7, zdw 92 818

Pokój
kuchnia 3 lata dzierżawa, 1 800. Ratajczak, Długa 5, zdw 92 936

Mieszkanie
warsztatowe z powodu wyjazdu z Poznania do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Kalitka, Poplińskich 12, zdw 92 836

Mieszkanie
1 pokojowe, umeblowane sprzedam zaraz. Sobczak, św. Jerzego 15, zdw 92 832

Dwa
pokoje kuchnia 1 000 zgóry. — Jóźwiak, Świerczewska 19, Debiec, zdw 92 938

Pokój
kuchnia III. p. tr., front, spiesznie oddam. Cyranik, Skarbowa 4, zdw 92 910

2
pokojowe mieszkanie słoneczne z wygodami, przy Rynku Wileckim wynajmie gospodarz za pożyczkę 3 500 zł na 1 rok. Oferty Kurjer zdw 92 933

Mieszkanie
5 pokojowe I. piętro, wygodami, urządzenie wykwinne, w nowo-wybudowanej willi, Błonie Grunwaldzkiej 1, czerwca. Informacje: Patrona Jackowskiego 32, II. p. zdw 92 934

Pokój
kuchnia, duży za czynszem zgóry wprost od gospodarza do wynajęcia. Nad Bogdaną 5, Jeżyce, jw 6 088

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
4 pokojowego komfortowego mieszkania łazienka, gaz, elektryczność, śródmieście, lepszy dom za dzierżawę zgóry. Oferty Kurjer zdw 92 784

Pokoju
kuchni blisko Półwiejskiej, plac czynsz 2 lata zgóry. Kurjer zdw 92 853

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 847

Poszukuje
mieszkania od 5-8 pokoi w pobliżu centrum miasta wprost od gospodarza. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer zdw 92 861

Mieszkania
4-5 pokojowe z przynależnościami poszukuje się w lepszym domu. Czynsz na rok zgóry. — Oferty Kurjer zdw 92 926

Mieszkania
3-4 pokojowe poszukuje przyjezdnie bezdzietne małżeństwo. — Zapłacimy dwuletni czynsz, chętnie damy odszkodowanie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 92 933

Mieszkania
trzy-pokojowe poszukuje za odstepem. Oferty Kurjer zdw 92 974

Poszukuje
3-5 pokojowego mieszkania, czynsz zgóry lub za wypożyczeniem kilku tysięcy zł. Zgłoszenia L. G., Centrala Fortepianów, św. Marcina 43, zdw 93 013

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
słoneczny, czysty, 2 panom, odnajmę. Polna 13, I. lewo, zdw 91 979

Elegancki
pokój 1 lub 2 osobom zaraz. Dabrowskiego 33, m. 8, zdw 92 131

Pokój
dla pani Matejki 60, m. 3, zdw 92 239

Wspólny
pokój panience, św. Wojciech 3, m. 5, zdw 92 554

Letnisko
tania, umeblowane 2 lub 1 pokój kuchnia Szlag, willa Grafiowej (strzelnica), zdw 91 699

Pokój
frontowy panu 1. 6. Wały Królowej Jadwigi 7 a. parter, (plantry), zdw 92 773

Pokój
umeblowany dla 1-2 panów. — Karczewska, Garncarska 3, II. p. tr., zdw 92 778

Pokój
1-2 osób zaraz Górna Włda 17, III. lewo, zdw 92 793

Komfortowe
dwa pokoje lub jeden, telefon. Chelmońskiego 21, I. mieszkanie 3 zdw 92 805

Pokój
umeblowany z wszelkim komfortem oraz pierwszorzędnym utrzymaniem do wynajęcia. Wały Wazów 24, willa, zdw 92 713

Pokój
czysty panom, Stroma 26, Ratajczakowa, zdw 92 632

Pokój
balkonowy niekrepujący na 1-2 osoby zaraz. Śniadeckich 30, m. 6 zdw 92 873

Wspólny
pokój z utrzymaniem lub bez dla 2 do 3 seminarzystek lub studentek. Oferty Kurjer zdw 92 862

Centrum
balkonowy, słoneczny, dobrze umeblowany, elektryczność zaraz lub 1 czerwca, stalemu lokatorowi wynajmie. Kreta 23, II. lewo, zdw 92 856

Dwuosobowy
wolny. Skryta 11, m. 3, zdw 92 877

Pokój
umeblowany, Zielńska, Polna 3, zdw 92 825

Duży
niekrepujący elegancki, używalność kuchni lub bez, nie małażenstwu 1. 6. Wierzbiciele 3, m. 4, zdw 92 873

Pokój
frontowy umeblowany do wynajęcia. Działyskich 8, I. lewo, zdw 92 870

Panom
pokój, Wielkie Garbary 3, mieszkanie 19, zdw 92 897

Słoneczny
pokój wynajmie pani zaraz. Ul. Poznańska 43, mieszkanie 8, zdw 92 900

Umeblowany
pokój zaraz wynajmie. Małe Garbary 4 m. 2, zdw 92 905

Pokój
wynajmie Michalska, św. Marcina 14, zdw 92 939

Pokój
na biuro lub dla małżeństwa czysto umeblowany, telefon. — św. Marcina 5, mieszkanie 13, zdw 91 789

Pokój
do wynajęcia, Fischer, Marsz. Focha 38, zdw 92 909

Pokój
na 2 osoby wynajmie. Jezuicka 12, m. 11, zdw 92 996

Małżeństwu
Staszica 25, mieszkanie 6, zdw 92 994

Pokój
1-2 osobom lub małżeństwu. — Kreta 6, m. 2, zdw 92 998

Klatka schodowa
panu inteligentnemu, Ratajczaka 9, m. 8, zdw 92 950

Śródmieście
niekrepujący (z sieni) z utrzymaniem lub bez. Murna 3, I. prawo, zdw 92 948

Śródmieście
dobrze umeblowany czysty, inteligentowi, chętnie przyjeźdnemu. Półwiejska 2, mieszkanie 3, zdw 92 972

Gwarna
19, III. 12, lepszy, dwuosobowy pokój wynajmie. Wejście sieni, zdw 92 977

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1. 6. Wodna 25, mieszkanie 7, r. w 14 249

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego poszukuje, okolica Rynek Wilecki. Oferty Kurjer zdw 92 795

Małżeństwu
bezdzielne poszukuje ładnego umeblowanego pokoju w centrum miasta. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 798

2
lub 1 pokój próżny w pobliżu nowego mostu poszukuje zaraz. Zgłoszenia pod zdw 92 824

Przy
Rynku Wileckim poszukuje pan na solidnym stanowisku pokoju, dobrze umeblowanego, niekrepującego, z elektryką, pościelą, ze względu radia i kurzu na II. lub III. piętrze. Oferty z ceną Kurjer zdw 92 841

Pokoju
umeblowanego, niekrepującego — spokojnego 1. 6. cena, poszukuje pan. Oferty zdw 92 872

Pokoju
dużego telefonem, niekrepującym wejściem, w śródmieściu, poszukuje. Oferty Kurjer zdw 93 003

13 LOKALE

Lokalu biurowego
dwóch pokoi śródmieście nie wyżej I. piętra, poszukuje. Oferty Kurjer zdw 92 678

Na biura
wynajmie gospodarz 4 ubikacje razem lub dwa pokoje. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 788

2
ubikacje parter z piwnicą Stary Rynek do wydzierżawienia. Adres wskazuje Kurjer zdw 92 815

Suterenną
frontową ubikację oddam zaraz na warsztat. Wierzbiciele 30, mieszkanie 9, od 6-8, zdw 92 819

Garaz
do wynajęcia zaraz, Marszałka Focha 78, I. lewo, r. w 14 234

5
ubikacji na biuro przy ul. Sew. Mielżyńskiego od 1 sierpnia do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 92 891

Dwie
ubikacje na biuro lub przemysł ewentualnie mieszkanie zaraz do wynajęcia. R. Szymańskiego 7, jw 6 080

2 pokoi
na cele biurowe, śródmieście, nie wyżej I. piętro, poszukuje poważna organizacja. Oferty Kurjer zdw 92 936

Potrzebny
lokal na cichy przemysł, 20 m., parter lub piętro. Zgłoszenia Kurjer zdw 93 000

14 DZIERŻAWY

Ogrodnictwo
mniejsze, handlowe z oranżeriami, w pow. mieście, istniejące lat 50, bez mieszkania wydzierżawie zaraz, do przejęcia potrzeba najmniej 3 000 zł. Oferty zdw 92 735

Garaz
do wynajęcia, Dabrowskiego 4, zdw 92 797

Piekarnię
wydzierżawie na wsi lub mniejszym mieście. Oferty z podaniem warunków Kurjer zdw 92 846

Kantor
i wielkie ubikacje handlowe zaraz do wynajęcia. Ratajczak, Masztalarska 7, zdw 92 868

220
morg blisko Poznania, wydzierżawia Ratajczak, Poznań, Długa 5, zdw 92 937

Obszerne ubikacje
dużym podwórkiem, osobnym wjazdem, nadające się na warsztat każdego rodzaju lub na skład, 280 mtr. kw. natychmiast do wydzierżawienia lub sprzedaży. Jankowiak, Leszno Wilk., Starozamkowa 16, Pw 11 317-66.6

Plac
szopy, biuro, wydzierżawie. Stowackiego 34, I. lewo, jw 6 083

80 zł
miesięcznie Chardot pod Poznaniem 3 pokoje, kuchnia, stoda, chlewy, 5 morgów jedna ogrodu. Oferty Kurjer zdw 92 812/3

Mleczarnia parowa
na wsi z obszernym mieszkaniem i chlewami dla trzody, na dogodnych warunkach od 1. 7. 31. do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 958

Hotel pensjonat
z lokalem restauracyjnym, 13 pokoi z kompletnym urządzeniem, w najlepszym punkcie Helu zaraz wydzierżawie. Oferty Kurjer pod nr. 11 000.

15 UZDROWISKA

Pensjonat
polecą pokoje komfortowe, słoneczne, z całodziennym utrzymaniem, kuchnia, pierwszorządna, ceny przystępne. Rożkowska „Wielkopolska”, Ciechocinek, Orion I, zdw 91 861

Puszczykowo
do wynajęcia na sezon letni umeblowane 3 pokoje, 2 kuchnie, w ogrodzie, blisko lasu. Wiadomość: Dr. Winkler, Bydgoszcz, Seminarja 3, zdw 92 707

Rabka
Pensjonat Zakładu Kapielowego H. Wierzbickiej otwarty cały rok. Łazienki dla kąpieli solankowych i gazowych w budynku pensjonatu. Telefon Nr. 5, n. w 9 885

Zakopane
pensjonat murowany „Zawory”, komfortowo urządzone, w pięknym położeniu, polecą pokoje z utrzymaniem, ceny przystępne. n. w 9 985

Jaremcze
„Czerwony Dwór” wyjątkowo dwutygodniowy pobyt w pierwszorzędnym renomowanym pensjonacie do 15 czerwca kosztuje zł 115, n. w 10 063

Krynica
pensjonat „Halina”, pięknie położony, słoneczne wzgórza, pod lasem, blisko Nowych Łazienek. Wykwintna kuchnia, również jaska. Maj czerwiec duża zniżka. n. w 10 035

Rabka - „Kapryś”
pensjonat Heleny Wyganowskiej w centrum, komfort, bieżąca woda w pokojach, kąpiele solankowe, gazowe, słoneczne na plażkę. Telefon 18, doskonała kuchnia, ceny przystępne. n. w 10 069

Truskawiec
Zdrój Pensjona „Ludwik”, komfort, nowy zarząd, prima kuchnia, ceny niskie. n. w 10 067

Kino ODEON, ul. 27. Grudnia 14

Najpiękniejszy z filmów dźwiękowych

„UPADŁY ANIOŁ”

Dzieje miłości naiwnego chłopca i zepsutej gwiazdy reżymowej, której serce przemówiło poraz pierwszy. W roli głównej 100-proc. mężczyzna Gary COOPER i uroczą Nancy KARROLL. Następny program „Biała Gejsza”.
zw 29 420

23 OŻENKI**Panna**

lat 25, inteligentna, z dobrej rodziny, posiadająca 25 tysięcy gotówki, zawrze znajomość z panem do lat 40 na poważnym stanowisku, najchętniej wyższym urzędnikiem państwowym, oficerem lub prawnikiem. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 702

Dwudziestoletnia

pozna oficera, cel matrymonialny. Oferty Kurjer zdw 92 772

Gonię

za dalekim szczęściem i niezrażony przewrotnością obecnego świata, pragnie odnaleźć piękną, szlachetną panią bez cienia przeszłości, która uszczęśliwiłaby jako żona godnego sobie bardzo przystojnego człowieka. Upieram się, proszę odpowiedź Kurjer zdw 92 527

Mieszkanie

4 pokojowe ma kuzynka, panna, pragnie wyjść z małżeństwem. Inteligentni wiek 38-46. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 894

Wdowa

z mieszkaniem, nowe urządzenie, brunetka, wesoła, pragnie wyjść z małżeństwem. Panowie inteligentni wiek 38-46. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 985

24 NAUKA**Książkowości**

stenografii wycząmy Kurs rozpoczynany 2. Po wyczeniu staramy się o posadę. Postę. Plac Sapieżyński 2a. zdw 92 990/1

25 MUZYKA**Jazzbandzista**

obligat wolny. Kurjer zdw 92 762

Pianista

potrzebny. Warunki przy wolnym utrzymaniu podać Roman Wróblewski, Koźminek kaliski, zdw 92 953

26 ROZRYWKA

Kino Wilsona ul. Strusia
Nibelungi II. seria dziś ostatni dzień. zdw 92 930

Drogerja

przy ul. Pocztowej 26
istniejąca ca. 40 lat
na sprzedaż.

Pw 11 226/19,89

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Sierota

lat 18 poszukuje posady dzieci i pracy lekkiej. Oferty Kurjer zdw 92 323

Wychowawczyni-nauczycielka

pozwoleniem nauczania, świetni referencjami szuka posady od września. Oferty Kurjer zdw 92 525

Dzielnia

fotografistka - retuszerka, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 662

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Na zachodzie bez zmiar”.

Aurora: „Jeden przeciw dziesięciu”.

Colosseum: Pamiętnik zbrodniarza (Złakana młodość).

Corso: „W małym szpiegu”.

Edison: „Noce Szale” i „Tragedja Dziwolaga”.

Harfa: „Zamach”.

Metropolis: „Scaramouche” i rewja p. t. „Mniej więcej na nutę... Foxtrota”.

Odeon: Upadły Anioł.

Renaissance: „Lekkomyślna Zu” i „Czerwone serce”.

Słońce: Wesele w Hollywood.

Tęcza: „Boska Kobieta”.

Wilsona: „Nibelungi” (Zemsta Krymhildy, II seria).

Kobieta

szuka posady do drobiu i czerwca. Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 880

Stenotypistka

polsko - niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer zdw 92 879

Posadę

przyjmie 1. 6. lub później (wyjazd) tylko w lepszym domu, panna inteligentna, sumienna, solidna, za mniejszym wynagrodzeniem, może się zająć gospodarstwem, dziećmi, także pomóc w składzie. Oferty Kurjer zdw 92 875

Dziewczyna

uczuwa szuka posady z samodzielnym gotowaniem, dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 92 867

Kucharka

poszukuje posady do restauracji. Oferty Kurjer zdw 92 883

Redaktorskiej

posady poszukuje student ostatniego roku nauk politycznych lat 27. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 079

Małopolanka

inteligentna, służąca, zna haft, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 92 914

Młody

żonaty mężczyzna, lat 25, poszukuje od 1 lub 15. 6. 31 r. posady jako woźny w wyższych urzędach, najchętniej na wsi na województwie. Kaucji może stawić 1000 do 1500 zł. Józef Ordziński, Kowalewo, Pleszew II. nw 11 004

Młody leśnik

przyjmie posadę ewentualnie zagajowego. Oferty Kurjer zdw 92 954

28 WOLNE MIEJSCA**Potrzebny**

mężczyzna do stałej sprzedaży nabiału z kaucją 1½ do 2 tysięcy zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nw 10 086

Książkowa

znająca dokładnie książkowość, korespondencje i pisanie na maszynie potrzebna zaraz lub 1. 6. na prowincję. Zgłoszenia z podaniem referencji i wynagrodzeniem do Kurjera zdw 92 558

Gimnazjum hum. żeńskie

z pełnymi prawami państwowymi

i 4 kl. Szkoła Przygotowawcza

przy temże gimnazjum

p. w. Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu

przyjmuje zgłoszenia na nowy rok szkolny

do klas przygotowawczych i gimnazjalnych przy placu Świętokrzyskim 4, III. piętro od godziny 11-1.

Pw 11323-20,99

Przełożona Aleksandra Słomińska.

Budowniczy

poszukuje robót melioracyjnych, kanalizacji, budowy szos i kolei wraz z niwelacją własnym instrumentem A. Jakubiak, Pawłowice, pow. Leszno, woj. poznańskie. zdw 92 704

Technik

dentystyczny pracujący w złości i kanczuku, chcący się wydoskonalić w operatywnie szuka posady zaraz względnie później za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 14 231

Szofer - ślusarz

kawaler szuka posady. Oferty Kurjer zdw 92 263

Książkowy

dokładnie obeznany z wszelkimi pracami wchodzącymi w zakres księgowości, szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 777

Dziewczyna

samodzielną do wszystkich prac domowych z gotowaniem najchętniej jako wyręczytelka pani z długoletnią praktyką, poszukuje posady od 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 92 816

Kupiec - podróżujący

z techn. wykształceniem Wielkopolańczyk, siedziba Poznań, biuro i tel. zdolny akwiz. i organ. szuka zaraz posady na prowincję i szpezy w przemyśle lub handlu. Oferty Kurjer zdw 92 880

Panna

poszukuje posady najchętniej w składzie kolonialnym. Oferty Kurjer zdw 92 838

Dziewczyna

z prowincji poszukuje posady do dzieci lub wszystkiego. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 92 835

Kołodziej - szofer

poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 92 864

Dziewczyna

skromna, bardzo uczciwa, przyjmie posadę 1 czerwca, skromnym gotowaniem, dobrymi świadectwami, łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 92 863

Panna

inteligentna poszukuje posady do dzieci i lekkich prac. Oferty Kurjer zdw 92 854

Pomocnik

fryzjerski z roczną praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 92 852

Dziewczyna

młoda, uczciwa poszukuje posady do dzieci i prac domowych. Oferty Kurjer zdw 92 848

Dziewczyna

uczuwa poszukuje posady do wszystkiego 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 92 860

Dziewczyna

ze wsi z dobrej rodziny, uczciwa, sumienna, znająca cośkolwiek szycie, kochająca dzieci, poszukuje posady zaraz lub 1. 6. Nowicka, Poznań, Kanałowa 17, w podwórzu, II. zdw 93 560

Słuchaczka

Szkoły Społecznej pisała biegle na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej. Na życzenie bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 91 080

Posługaczka

obejmuje posadę 1. 6. Oferty Kurjer zdw 92 889

Gospodyni

poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 92 940

Duet

nadzwyczajnie zgrany skrzypek, pianista, ludzie młodzi, przystojni, repertuar olbrzymi, wolni. — Zgłoszenia Ebner, Inowrocław, Solankowa 68 u Światłskich. zdw 92 966

Pomocnik biurowy

dobra siła przyjmie posadę. Oferty Kurjer zdw 92 955

Bławatnik

zwolniony z wojska, dobry dekorator okien wystawowych, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 92 916

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem, za prawami, prasowaniem sztywnie białej, poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 92 917

Poszukuję

posługi Języcze. Oferty Kurjer zdw 92 927

Osoba

młoda poszukuje posady pokojowej lub do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 92 935

Sierota

lat 20, szuka posady do wszelkich prac domowych, najchętniej do dzieci, zna haftowanie, łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 92 932

Dziewczyna

z długoletnimi świadectwami poszukuje stałej posady z dobrym gotowaniem, lepszy dom. Oferty Kurjer jw 6 087

Mistrz

ślusarski remontowy poszukuje posady kierownika plugów parowych lub jako wermistrz na wielkim majątku, posiada dobre świadectwa i polecenia. Zalesny, Roszków p. Jarocin. zdw 92 962

Dziewczyna

samodzielną z dobrym gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady 1. 6. Oferty Kurjer zdw 92 947

Dziewczyna

starsza uczciwa do wszelkiej pracy z gotowaniem, 7-letnie świadectwa, szuka posady u jednej osoby lub dwóch. Oferty Kurjer zdw 92 945

Panna

z lepszego domu, znająca fryzjerstwo, ręczne robotki z niemieckim językiem szuka posady do dzieci lub do starszej pani do towarzystwa. Oferty Kurjer jw 6 082

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Schrake, ul. Pocztowa 20. zdw 92 946

Uczennice i krawcowa

samodzielną potrzebną ewentualnie na stałe. „Olimpia”. Ratajczaka 11a. zdw 92 975

Obciagaczka

do lemoniad potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 92 960

Pomocnik

fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Św. Marcin 53. zdw 92 944

Fryzjerka

i pomocnik fryzjerski na wypomóżkę. Kwiatowa 1. zdw 92 976

Fotograf

własnym aparatem poszukiwany. Szczegółowe oferty Kurjer rw 14 251

Krawiec

potrzebny. Małe Garbary 8. parter. rw 14 246

Potrzebna zaraz pielęgniarka
do 9 miesięcznego niemowlęcia facha, sumienna ucziwa, moralna i zamilowana w swym zawodzie z kilkoletnią praktyką. Odpisy świadectw z podaniem żądanej wynagrodzenia skierować pod adresem A. Lipska, Lewków p. Czekanów. zdw 92 471

Poważna

Instytucja poszukuje na zastępstwo na ca. 2 miesiące młodszej biegłej stenotypistki, maszynistki, władającej także językiem niemieckim i cośkolwiek francuskim. Oferty uprasza się złożyć do Kurjera zdw 92 563

Fryzjerka i pomocnik
fryzjerski potrzebni. Matejki 45-49. zdw 92 760

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicz — Warszawa 26/awia 42 Kursy wycząją listownie buchalterii rachunkowości, kapielkiej korespondencji handlowej stenografii nauki handlu prawa kaligrafii pisanie na maszynach towaroznawstwa angielskiego francuskiego, niem. ek'iego pisowni gramatyki polskiej oraz ekonomii. Po ukończeniu egzamin. Żadajcie prospektów npw 9 844

Maszyniści

do wolnoobieżnych maszyn papierniczych do bardzo grubych papierów są natychmiast poszukiwani. Przyjmować będziemy tylko osoby bardzo energiczne, które mogą wykazać się gruntowną znajomością w swoim fachu posiadając nadto długoletnią praktykę. Wiek nie przekroczone 40 lat życia. Oferty z odpisami świadectw oraz warunkami pracy należy nadsyłać do ekspedycji Kurjera pod nw 10 032

Inteligentna

panienka, możliwie z konwersacją francuską do 2 dziewczynek 8 i 4 lat potrzebna od zaraz. — Drużbackiej 7, mieszkanie 4. zdw 92 786

UZDROWISKO KROŚCIENKO n/D.

w Województwie Krakowskim, położone 430 metr. n. p. m., leży u stóp Pienin, przecięte rzeką Dunajcem, otoczone bogatym lasem szpilkowym, główny węzeł turystyczny, szereg szlaków wycieczkowych w różne malownicze okolice. Różne źródła mineralne. 10 minut pieszo do Parku Narodowego. Historyczny Zamek św. Kingi. Hotele, pensjonaty, 2 restauracje i szereg will zdala od kurzu i loskotu w zdrowym i słonecznym położeniu. Dogodna komunikacja autobusowa ze Starego Sącza i Nowego Targu. — Ceny umiarkowane.

Blizszych informacji udziela Miejskie Biuro Informacyjne Nr. telef. 15 w Krościenku. nw 11 006

Kasjerka

z kaucją 5 tys. złotych poszukiwana na intratne stanowisko. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 92 923

Dziewczę

przychodnia do dzieci potrzebne. 3 Maja 3, mieszkanie 17. zdw 92 934

Ogrodnik

samotny potrzebny zaraz. Zgłosić się Komorniki pod Poznaniem dwór. zdw 92 796

Ekspedjentka

branży porcelany lub podobnej, dzielna i miła, od lat 22 może się zaraz zgłosić. Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 92 907

Stenotypistka

tylko wytrawna i renomowana siła, pisała biegle na maszynie, z dłuższą praktyką biurową do większej fabryki na wsi poszukiwana. Osoby władające obcymi językami mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do niniejszego pisma pod dw 3 624

Szofer

posiadający już posadę i który w wolnych chwilach może drugą posadę objąć, niech się zgłosi Kraszewskiego 11 Lesińska. zdw 92 908

Dziewczyna

z gotowaniem do wszelkich prac domowych od 1 czerwca 1931 potrzebna. Jarzembowski, Kraszewskiego 15. jw 6 081

Potrzebna

od 1 czerwca kucharka do dworu na wieś, która umie dobrze smażyć, może gotować, zaprawiać konserwy, i potrafi drob chować. Maj Skowo p. Podrzwie. zdw 93 997

Gospodyni

bufetowa, samodzielna, letnisko, zaraz potrzebna. Mała kaucja konieczna. Kurjer zdw 93 002

Fryzjerka

na wypomóżkę, Dąbrowskiego 33. zdw 93 004

Bufetowa

potrzebna od 1. VI. 31. Zgłoszenia pisemne z fotografią, którą się zwraca, oraz podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdw 92 965

Pomocnica

do sukien potrzebna Wrocławka 18, mieszkanie 2. zdw 92 952

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. 7 Baon Saperów, ul. Rolna. zdw 92 949

Przedstawiciel

który podróżuje z branży towarów krótkich, może otrzymać dobrego artykuł. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 787

Chociażby najdalsza drogado firmy **W. PATYK**, opłaca się.

Tam bowiem najlepsze czekoladki!

Aleje Marcinkowskiego 6 przy poczt.

Humor zagraniczny

— Zobaczysz, najdroższa, jacy będziemy szczęśliwi... od babci dostanę kamienie, od ciotki wille, od wuja samochód...

— Mów dalej, mów dalej, jedyny! Tak chętnie słucham twych słów!

(Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata

na czerwiec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do dot. u w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada